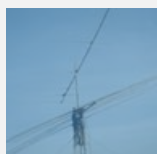
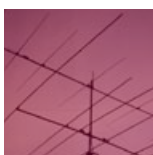
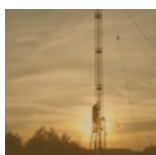
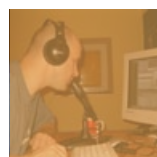


SP DX Club

160/2010. Maj - Czerwiec 2010

CQDX



CQDX. Biuletyn Informacyjny Stowarzyszenia SPDXC. Ukazuje się co miesiąc lub co dwa miesiące, w zależności od ilości materiału. Wydawnictwo elektroniczne.

Redakcja:

Tomasz Barbachowski SP5UAF,
Żeromskiego 10, 05-070 Sulejów.

Zygmunt Szumski SP5ELA,
P.O. BOX 27, 01-900 Warszawa 118

E-mail: cqdx@spdx.org.pl

SPDXC - Stowarzyszenie Miłośników Dalekosiężnych Łączności Radiowych

Adres do klubospondencji:
Skrytka pocztowa 19,
03-996 Warszawa 131;

REGON: 017437287,

NIP: 113-23-35-258

Bank:
PKO BP S.A.
II Oddział Kielce
ul. Wesola 47/49, 25-363 Kielce
Konto: 37 1020 2629 0000 9802 0092 5446

Zarząd Stowarzyszenia SPDXC

Prezes
Tomasz Barbachowski SP5UAF
Żeromskiego 10
05-070 Sulejów
e-mail: prezes@spdx.org

V-ce Prezes d/s Sportowych
Tomasz Niewodniczański SP6T
skr.poczt. 2437
50-388 Wrocław 48
e-mail: sport@spdx.org

V-ce prezes d/s organizacyjnych
Paweł Szmyd SP7SP
ul. Sienkiewicza 160B
27-400 Ostrowiec Świętokrzyski
e-mail: org@spdx.org

Sekretariat Krajowy
Wiesław Kosiński SP4Z
Łapy Łynki 5
18-100 Łapy
e-mail: sp4z@poczta.fm

Sekretariat Zagraniczny
Marek Niedzielski SP7DQR
Skr. poczt. 25
25-030 Kielce 10
e-mail: foreign@spdx.org
WWW: <http://www.sp7dqr.waw.pl/>

Skarbnik
Jerzy Śleżnik SP7CVW
skr. poczt. 221
25-953 Kielce 12
e-mail: skarbnik@spdx.org

Manager ds Mediów
Zygmunt Szumski SP5ELA
skr. poczt. 118
01-900 Warszawa
e-mail: media@spdx.org

Manager SP DX Maratonu
Andrzej Baluk
SP8FNA
ul. Szymanowskiego 8 m 22
22-100 Chełm
e-mail: spdxm@spdx.org

Stacja klubowa Stowarzyszenia SPDXC:
SP0DXC (QSL via SP7DQR)

Strona WWW: <http://www.spdx.org/>

Zapraszamy do lektury kolejnego wydania biuletynu CQDX.

Bieżące wydanie przynosi aktualizację zestawień prowadzonych przez SP DX Club oraz wiele innych informacji.

Pod koniec maja miałem okazję odwiedzić siedzibę ZG PZK w Bydgoszczy. Postanowiłem przy tej okazji przeprowadzić wywiad z Piotrem SP2JMR, Prezesem Polskiego Związku Krótkofalowców. Wywiad z Prezesem PZK, dość obszerny, jest jak sądzę jak najbardziej na miejscu, biorąc pod uwagę fakt, że w 2010 roku obchodzimy Jubileusz 80 Lat PZK.

Dość obszernie opisujemy w CQDX także krótkofalarski wyjazd na Azory, który był zrealizowany w marcu przeze mnie i Marcina SP5ES. Pracowaliśmy na pasmach, używając znaków CR1M (SP5ES) i CR1Z (SP5UAF). Mam nadzieję, że nasza relacja spotka się z zainteresowaniem czytelników.

Kontynuując tematykę opisywania krótkofalarskiego oprogramowania (rozpoczętą w poprzednich wydaniach CQDX), postanowiłem przybliżyć czytelnikom CQDX oprogramowanie HAM Radio Deluxe – bardzo popularny wśród krótkofalowców SP pakiet programów krótkofalarskich.

Poza tym publikujemy porcję wiadomości DX i kilka innych informacji związanych z życiem SP DX Clubu.

Przypominamy, że wielkimi krokami zbliża się termin tegorocznego Zjazdu Stowarzyszenia SPDXC. Wkrótce konieczne będzie dokonanie pozostałej części płatności za pobyt. Mam nadzieję, że wszyscy będą pamiętać o terminach płatności, co pozwoli na komfortowe, bezproblemowe zakwaterowanie i pobyt.

Zapraszamy do lektury bieżącego wydania CQDX

Tomek
SP5UAF

Spis treści

Zjazd SP DX Clubu 2010. Komunikat zjazdowy • 3
CR1M i CR1Z. Krótkofalarski wyjazd na Azory • 4
World Radiosport Team Championship 2010 • 14
IARU HF World Championship 2010 • 15
HAM Radio Deluxe • 16
Wywiad z Prezesem PZK, Piotrem SP2JMR • 24
Lista Osiągnięć Członków SP DX Clubu. Stan na 2010.06.30 • 30
Lista Kandydatów do SPDXC. Stan na 2010.06.30 • 33
Współzawodnictwo SP-A-HC. Stan na 2010.06.30 • 33
Współzawodnictwo 9 Pasm. Stan na 2010.06.30 • 34
SP DX Maraton KF. Stan na 2010.06.30 • 35
Współzawodnictwo IOTA SPDXC. Stan na 2010.06.30 • 36
Informacje DX • 37

Zjazd SP DX Clubu 2010. Komunikat zjazdowy

Zjazd Stowarzyszenia SPDXC w 2010 roku odbędzie się w Ustroniu Śląskim w dniach 17 – 19 września. Mamy nadzieję, że dogodne położenie, z dobrymi warunkami dojazdu z wielu regionów Polski (niestety nie ze wszystkich) oraz korzystny wrześniowy termin sprawią, że będzie to Zjazd, który zgromadzi wielu uczestników: członków i sympatyków SP DX Clubu. Jest to tym bardziej istotne, że nadchodzący zjazd będzie zjazdem sprawozdawczo-wyborczym, na którym wybierzemy władze Stowarzyszenia na kolejne cztery lata. Poniżej przekazujemy szczegółowe informacje organizacyjne.

Ustron

Miasto malowniczo położone na pokrytych bukowinami - świerkowymi lasami zboczach Równicy i Czantorii. Leży w Beskidzie Śląskim nad rzeką Wisłą. Jest powszechnie znaną miejscowością uzdrowiskową - wczasową, w której leczy się m.in. choroby narządów ruchu, dróg oddechowych, układu krążenia, układu nerwowego, posiada doskonałe warunki do wypoczynku, uprawiania górskiej turystyki pieszej, narciarskiej, rowerowej oraz innych sportów.

Miejsce Zjazdu: Ośrodek Wczasowy „JUHAS”

Położony jest w słynnej uzdrowiskowej dzielnicy Ustronia - Jaszowcu, na zboczu góry Równica. Uczestnikom oferuje wspaniałą atmosferę, z dala od zgiełku i codzienności. Dogodny klimat i piękne krajobrazy to wymarzone warunki do wypoczynku.

Na terenie ośrodka znajduje się boisko do siatkówki i miejsce na ognisko – grill. Ośrodek posiada pokoje 2, 3, 4 osobowe z pełnym węzłem sanitarnym i TV. Każdy pokój posiada balkon. Z każdego balkonu rozpościera się malowniczy widok na zalesione pasma Czantorii i Równicy, które tworzą przepiękną scenę dla jednego z największych uzdrowisk Beskidu Śląskiego. Strona internetowa ośrodka: <http://www.owjuhas.pl/>.

Koszty:

Koszt pełnego uczestnictwa w Zjeździe dla jednej osoby wynosi 280,00 zł (słownie: dwieście osiemdziesiąt złotych 00/100). Kosz ten obejmuje następujące elementy:

- zakwaterowanie j.w.,
- wyżywienie: 2 śniadania, 2 kolacje, 2 obiady,
- „biesiada” przy kuflu piwa, grill + 1,5 godzinne spotkanie z beskidzkim gawędziarzem,
- korzystanie z sali konferencyjnej

Świadczenia rozpoczynają się kolacją w dniu przyjazdu, a kończą obiadem w dniu wyjazdu.

Ponadto możliwe będzie także skorzystanie z usług Park Extreme (<http://www.extreme-park.eu/>) w cenie 50 zł od osoby (płatne dodatkowo).

Wpłaty:

Wpłaty należy dokonywać na konto bankowe:

Biuro Turystyczne LUBATUR
Raiffeisen Bank Polska S.A.
Numer konta: 41 1750 1035 0000 0000 0988 1058

Jako tytuł transakcji należy podać: SPDXC znak (np. SPDXC SP5UAF). W przypadkach, kiedy wpłata będzie wykonywana za kilka osób należy w opisie transakcji podać: SPDXC znak + liczba osób (np. SPDXC SP5UAF + 1 będzie oznaczać, że wpłata jest za SP5UAF i jeszcze jedną osobę).

W pierwszej kolejności należy dokonać przedpłaty w wysokości 100zł od osoby tytułem rezerwacji. Każdy z uczestników otrzyma listownie potwierdzenie otrzymania przedpłaty, potwierdzenie rezerwacji oraz informację o numerze zarezerwowanego pokoju. Prosimy dokonywać przedpłat w terminie do końca kwietnia 2010.

Początkowo z ośrodkiem ustalono termin przedpłat do końca marca, ale niestety w tym terminie przedpłat dokonało 56 osób, mimo że informacja o Zjeździe została opublikowana z dużym wyprzedzeniem (już w grudniu 2009). Obecnie ośrodki, w których potencjalnie mógłby się odbyć Zjazd oczekują rezerwacji miejsca z dużym wyprzedzeniem. Jeśli do końca kwietnia nie wpłynie jeszcze około 30 rezerwacji, hotel może niewykorzystane miejsca sprzedać innym chętnym.

Z doświadczeń poprzednich lat wiemy, że w Zjazdach w pełnym wymiarze czasu co roku uczestniczy 100 - 120 osób. **Prosimy nie pozostawiać na ostatnią chwilę spraw związanych z rezerwacją miejsca. W ostatniej chwili może się okazać, że wolnych miejsc już po prostu nie ma.**

Pozostałą należność za pobyt (180 złotych od osoby) należy wpłacić do dnia 15.08.2010 r. Możliwe jest także jednorazowe dokonanie całości wpłaty.

Po dokonaniu wpłaty prosimy o przesłanie listu z informacją o dokonaniu wpłaty na adres Kolegi Andrzeja SQ1EIX (adres i telefon podane poniżej).

Inne informacje organizacyjne:

W przypadku wpłat dokonanych po podanym terminie cena będzie ustalana indywidualnie. W takich wypadkach przed dokonaniem wpłaty należy skontaktować się Kolegą Andrzejem SQ1EIX.

Na miejscu Zjazdu będzie dostępne miejsce na giełdę sprzętu. Zainteresowane osoby prosimy o szczegółowe ustalenia z organizatorem.

Organizatorzy:

Organizacją Zjazdu w imieniu Stowarzyszenia SPDXC zajmą się członkowie Bałtyckiego Stowarzyszenia Krótkofalowców we współpracy z Biurem Turystycznym LUBATUR (<http://www.lubatur.com.pl/>). Dziękujemy Kolegom z BSK za propozycję organizacji Zjazdu i ofertę zajęcia się wszelkimi kwestiami organizacyjnymi.

W przypadku jakichkolwiek wątpliwości czy pytań osobą kontaktową jest Andrzej SQ1EIX – członek SPDXC i jednocześnie członek Bałtyckiego Stowarzyszenia Krótkofalowców (email: andrzejkg@wp.pl, tel: 508-060-782).

W ostatnich latach coraz częściej zdarza się, ośrodki wypoczynkowe nie decydują się na świadczenie usług dla dużych grup w sytuacji, kiedy wpłaty wpływają od indywidualnych osób, wpływają cząstkowo i często są dokonywane w ostatniej chwili. Tak właśnie dzieje się w przypadku Zjazdów SP DX Clubu. Niejednokrotnie zdarzało się, że niektóre osoby dokonywały wpłat dopiero po przyjeździe na miejsce. Przy indywidualnych wyjazdach prawdopodobnie nie stanowi to problemu. Kiedy jednak chcemy mieć do dyspozycji cały ośrodek i

wcześniej zarezerwać miejsce dla kilkuset osób, sprawa wygląda zupełnie inaczej. To powoduje, że często możemy wynająć dany ośrodek tylko i wyłącznie korzystając z prywatnych kontaktów, znajomości oraz zapewnień, że w Zjeździe rzeczywiście będzie uczestniczyć około 100 - 120 osób.

W tym roku następuje pod tym względem zmiana - sądzymy że jest to zmiana na lepsze. Dzięki Andrzejowi SQ1EIX udało się znaleźć ośrodek o dobrym standardzie i znajdujący się w dobrej i pięknej lokalizacji. Udało się także utrzymać cenę na poziomie zbliżonym do lat poprzednich, a jednocześnie w tej cenie otrzymać więcej niż w poprzednich latach.

Ponadto tym razem będziemy traktowani bardziej profesjonalnie: każdy otrzyma potwierdzenie przedpłaty i informację z numerem zarezerwowanego pokoju. Nie powinno być więc sytuacji, jakie spotkały niektóre osoby w ostatnich latach (np. brak pokoju, mimo że była dokonana rezerwacja). „Ceną” (jeśli można to tak określić), jaką za to płacimy, jest konieczność dokonania rezerwacji pobytu z odpowiednim wyprzedzeniem. Liczymy na zrozumienie tego faktu, wynikającego z przesłanek ekonomicznych stawianych przez kierownictwo ośrodka.

Zachęcamy serdecznie członków i sympatyków SP DX Clubu do uczestnictwa w Zjeździe! Zdajemy sobie sprawę, że z perspektywy niektórych obszarów SP oznacza to konieczność długiej podróży i pokonania dużej ilości kilometrów. Prosimy o wyrozumiałość tych, którzy tym razem będą mieli daleko. Doświadczenia poprzednich lat pokazują, że mimo niejednokrotnie dużej odległości, w zjazdach uczestniczą członkowie SPDXC z całej Polski. Mieliśmy już w swojej historii zjazdu w Jaskowie (koło Śremu), w Sejnach, na Zamku Czocho czy też w Ustoniu Śląskim. Zjazdy te są do dzisiaj mile wspomniane, mimo że zawsze w tych miejscach byli tacy, którzy musieli pokonać długą drogę, aby uczestniczyć w Zjeździe. Niestety co roku ktoś ma daleko, a kto inny bliżej.

Lokalizacja zjazdu nie ma w żadnej mierze na celu preferowania któregośkolwiek środowiska krótkofalowców, a dyskryminowania innego. Podstawowym kryterium wyboru był stosunek jakości oferowanych usług do ich ceny. Dlatego mamy nadzieję, że duża odległość nie będzie dla nikogo przeszkodą w uczestnictwie w Zjeździe. Niejednokrotnie pokonujemy większe ilości kilometrów, aby uczestniczyć w różnych krótkofalarskich wydarzeniach (przykładem może być choćby HAM Radio w Niemczech).

Mamy nadzieję, że spotkamy się w licznym gronie na nadchodzącym Zjeździe SPDXC - pamiętajmy o tym, że to jest nasz Zjazd, wydarzenie mające miejsce raz w roku, wydarzenie bardzo ważne dla działalności i funkcjonowania naszego Stowarzyszenia.

Jednocześnie informujemy, że już w tej chwili mamy propozycję miejsc dla organizacji Zjazdu w kolejnym roku – jedna z proponowanych lokalizacji znajduje się w Polsce Północnej. Być może - jeśli tak zadecyduje Zarząd SPDXC, który w tym roku wybierzemy – już podczas tegorocznego Zjazdu dowiemy się, gdzie będzie odbywał się Zjazd w 2011 roku.

Zapraszamy do udziału w XLI Zjeździe Stowarzyszenia SPDXC. Będzie to Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy i liczymy na obecność wielu członków Stowarzyszenia SPDXC. Do zobaczenia w Ustroniu Śląskim we wrześniu!

CR1M i CR1Z. Krótkofalarski wyjazd na Azory

Marcin SP5ES, Tomek SP5UAF

Pomysł i skład osobowy

Chyba każdy krótkofalarski wyjazd wiąże się z tym, że czyjeś głowie pojawia się mniej lub bardziej konkretny pomysł, a następnie jest on uszczegóławiany. Podobnie było tym razem. Pomysł wyjazdu (jakiegoś wyjazdu) był omawiany już podczas Zjazdu SP DX Clubu w 2009 roku przez Tomka SP5UAF i Janusza SP6IXF. Tomek miał już kilka razy dołączać do wypraw organizowanych przez Janusza SP6IXF i Przemka SP7VC, ale zawsze na przeszkodzie stawały obowiązki zawodowe lub sytuacja rodzinna.

Jednocześnie kilka zupełnie luźnych rozmów o ewentualnym krótkofalarskim wyjeździe Tomek SP5UAF odbył z Marcinem SP5ES. Zasadniczo chodziło o wyjazd w jakieś interesujące od strony krótkofalarskiej miejsce. Nie musiał to być kraj z czołówki podmiotów Most Wanted.

I tak od słowa do słowa plany zaczęły się konkretyzować. Początkowo rozmowy krążyły wokół Barbados tym bardziej, że ceny biletów lotniczych na 8P pod koniec zeszłego roku były dość rozsądne. Rozważane były także inne miejsca na Karaibach.

Kiedy już miało dojść do wynajmowania konkretnego QTH okazało się, że ze względu na nasze uwarunkowania w QRL oraz zbliżający się okres Świąt Wielkanocnych mamy problem z takim określeniem terminu wyjazdu, aby wszystkim to pasowało. W rezultacie na wyjazd zdecydowali się Marcin SP5ES i Tomek SP5UAF.

Wybór miejsca

Kolejnym kłopotem, który w międzyczasie się pojawił był fakt, że właściciel QTH na Barbados, które chcieliśmy wynająć, bardzo długo nie odpowiadał na nasze wiadomości. To był dość istotny problem – terminy urlopów w pracy były zarezerwowane i ewentualna zmiana urlopu nie byłaby łatwa.

Poszukując możliwych docelowych miejsc oglądaliśmy w Internecie różne QTH, zlokalizowane w różnych krajach. Znaleźliśmy m.in. robiące bardzo dobre wrażenie miejsce zlokalizowane na Azorach. Kiedy więc nie mogliśmy doczekać się odpowiedzi z Barbados, zaczęliśmy kontaktować się z właścicielami domków wakacyjnych na Azorach. Ci z kolei (pochodzące z Niemiec małżeństwo) odpowiedzieli bardzo szybko, praktycznie w ciągu kilku godzin. Okazało się, że domki są wolne (co w sumie nie dziwiło, bo było to okres zdecydowanie przed sezonem). Wobec tego szybko dokonaliśmy przedpłaty, aby zarezerwać miejsce i zakupiliśmy bilety lotnicze. Coż... kilka dni później przyszła odpowiedź z Barbados – QTH na 8P było do wzięcia. Niestety było już za późno na zmianę lokalizacji bez ponoszenia dodatkowych kosztów finansowych.

Wyposażenie wyprawy

Mając już zarezerwowane miejsce i zdając sobie sprawę z tego, jak będzie wyglądać podróż, zaczęliśmy planować, jaki sprzęt zabrać. Dokładnie rzecz biorąc słowo „planować” jest w tym wypadku określeniem przesadzonym. Prawda jest taka, że obciążenie zawodowe zarówno Marcina jak i Tomka powodowało, że prawdziwego planowania w rzeczywistości nie było, ponieważ nie było na to czasu. Skorzystaliśmy z naszych wcześniejszych doświadczeń.

Na szczęście obaj mieliśmy podobne podejście do tematu, tj. chcieliśmy, aby ten wyjazd wypadł jak najlepiej pod względem krótkofalarskim, ale też nie chcieliśmy doprowadzić do tego, aby „zarznąć się” z powodu ilości sprzętu i nakreślenia sobie wygórowanych planów, których nie bylibyśmy w stanie zrealizować. Zasadniczo chodziło o to, aby mieć z tego wszystkiego maksymalną przyjemność i jak najlepiej spędzić czas, odpocząć i oderwać się od standardowych obowiązków. Nie stawialiśmy sobie żadnych celów wyczynowych, ale – jak miało się okazać - dobre warunki i atrakcyjność na pasmach sprawiała, że na odpoczynek poświęcaliśmy zdecydowanie mniej czasu niż powinniśmy.

Nie robiliśmy także żadnych specjalnych uzgodnień, ale zasadniczo liczyliśmy się z pracą na jednym nadajniku, drugi traktując jako backupowy.

Ponieważ żaden z nas nie posiada lekkiego wzmacniacza mocy, który nadawałby się do bezproblemowego transportu lotniczego, zdecydowaliśmy się, że nasza aktywność będzie Low Power. W związku z tym zdecydowaliśmy się zabrać antenę kierunkową - Spiderbeam'a (na pasma 20 – 10m). Poza tym z anten zabraliśmy GP7, tyczkę i drut do budowy inverted L na 80m i windoma FD3 (jako antena rezerwowa) i jeden 6 m maszt aluminiowy. Jeśli chodzi o transceivery mieliśmy do dyspozycji FT-100D i IC-7000. Ponadto wyposażenie obejmowało trzy skrzynki antenowe, okablowanie, linki antenowe, drut na przeciwwagę, sznurki na odciągi, maszt antenowy, trzy tyczki „wędkę”, zestaw odbiorczy K9AY i około 200m kabla koncentrycznego. Jeśli dodać do tego różne niezbędne drobiazgi (wtyki, izolacja, lutownica, analizator antenowy, miernik itp.) i dwa laptopy nie powinien dziwić fakt, że w sumie na dwie osoby mieliśmy około 85 kg sprzętu.

Przed samym wyjazdem udało nam się dwukrotnie spotkać, co pozwoliło nam na równomierne rozłożenie bagaży do walizek i generalnie dokonanie krótkiej inwentaryzacji tego, co zabieramy. Z pewnością dobrze by było, gdyby jechała jeszcze jedna osoba lub dwie. Wtedy bagaż rozłożyłby się bardziej równomiernie. Przy dwóch osobach trudno uniknąć takiej sytuacji, z jaką przyszło się zmierzyć nam, jeśli chodzi o nadbagaż.

Odlatujemy. Nadbagaż w Warszawie

Na odwiezienie nas na lotnisko udało nam się namówić Zygmunta SP5ELA (vy TNX). Samochód Zygmunta posiada „kratkę” i przez chwilę obawialiśmy się, że będziemy mieli problem z zapakowaniem się, ale w końcu udało się. Na lotnisko pojechaliśmy w miarę wcześniej, aby mieć czas na załatwienie problemów z nadbagażem, a takich kłopotów oczywiście potencjalnie spodziewaliśmy się.

Przy odprawie na lotnisku zgłosiliśmy nasze torby z masztami i antenami (dwa sportowe pokrowce na sprzęt narciarski z masztem i antenami) jako sprzęt sportowy. Nie było z tym żadnego problemu, niemniej jednak wyraźna była życzliwość przewoźnika i odprawiającego nas personelu. Bardzo miła, odprawiająca nas pani ponadto zaliczyła część tego, co mieliśmy w walizkach także na poczet tego bagażu ze sprzętem sportowym. W rezultacie musieliśmy zapłacić dodatkowo 90 EUR, co uznaliśmy za godziwą cenę, biorąc pod uwagę ilość i wagę zabieranego wyposażenia.

Będąc już po odprawie, już przed wejściem do samolotu, chyba zaczęliśmy nieco psychicznie odpoczywać.

Lizbona

Aby dotrzeć na Azory, wybraliśmy połączenie liniami TAP Portugal

realizowane w kooperacji z LOT. Bezpośrednie połączenie lotnicze do Lizbony zostało uruchomione w połowie 2009 roku. Lot wybraliśmy przede wszystkim z tego powodu, że był to lot z tylko jedną przesiadką i dodatkowo w całości firmowany przez jedną linię lotniczą, co pozwoliło bezpośrednio odprawić bagaż do docelowego miejsca podróży.

Niedogodnością tego połączenia było to, że przy locie na Azory w Lizbonie mieliśmy kilkanaście godzin oczekiwania. Przylecieliśmy późnym popołudniem, a lot do Ponta Delgada, stolicy Azorów, był rano następnego dnia. Nie ma jednak tego złego, co by na dobre nie



Kilka obrazków z Lizbony

wyszło. Oddaliśmy bagaże podręczne do przechowalni i nadmiar wolnego czasu wykorzystaliśmy do tego, aby ciepłym wieczorem powłóczyć się po uliczkach Lizbony. Wrażenia estetyczne i atmosfera miasta – coś wspaniałego i niepowtarzalnego.

Zwiedzanie zakamarków Lizbony zajęło nam około pięciu godzin. W czasie tej wycieczki trafiliśmy do lokalnej restauracji-baru. Nie była to żadna wystawna restauracja. Po prostu schowany w bocznej uliczce lokal IV kategorii, w którym akurat grupa młodych ludzi oglądała relację z meczu piłkarskiego. Nie zmienia to faktu, że jedzenie było wyborne a atmosfera całkowicie przyjazna.

Na lotnisko powróciliśmy około pierwszej w nocy i przespaliśmy się kilka godzin na lotniskowych krzeselkach – wyjątkowo niewygodne.

Ponta Delgada. Azory

Azory mimo, że są jeszcze Europą są bardziej wysunięte na zachód niż np. EA8 czy CT9. Z Lizbony to prawie 2000 km i leci się ponad 2 godziny. Archipelag składa się z 9 wysp, rozsianych na przestrzeni paruset kilometrów. Na największej, Sao Miguel, znajduje się stolica Ponta Delgada i lokalny rząd mający autonomię w ramach Portugalii.

17 marca około południa dotknęliśmy płyty lotniska w Ponta Delgada, stolicy Azorów. Port lotniczy nosi imię Jana Pawła II. Azory powitały nas bardzo deszczową pogodą, pełnym zachmurzeniem i silnym wiatrem

Odbiór bagażu odbył się bez problemu i zaraz po wyjściu



SP5UAF po wyjściu z samolotu na lotnisku w Ponta Delgada

skierowaliśmy się do wypożyczalni samochodów. Wypożyczyliśmy Citroena C1. Mały samochód, ale dla naszych potrzeb całkowicie wystarczający. Po wyjeździe z lotniska niestety przeoczyliśmy odpowiedni skręt i w rezultacie na samym początku zwiedziliśmy kawałek wyspy. Tzn. objechaliśmy kawałek wyspy – o zwiedzaniu trudno mówić, bo cały czas albo padało albo była bardzo gęsta mgła, a najczęściej było jedno i drugie, a zatem wrażenia widokowe były minimalne.

Wypożyczyliśmy jedynie w zgrubną lokalną mapę, poruszaliśmy się na intuicję, gdyż oznakowania dróg były bezpośrednio widoczne przy wyjeździe z lotniska, a potem nie było ich wcale. Do tego widoczność ograniczała dość gęsta mgła, a drogi wily się serpentynami zbocza wulkanu. Pierwsza próba komunikacji z lokalnym rolnikiem raczej nie skończyła się sukcesem. Jadący traktor, na jaki trafiliśmy przed sobą nie był w tych warunkach do wyprzedzenia. Dołożyliśmy paręnaście

kilometrów i jakieś 30-40 minut czasu. W kolejnych dniach mieliśmy się przekonać, że bez drogowskazów na wyspie da się żyć. Drog jest po prostu niewiele. Start był jednak dla nas dość atrakcyjny.

W końcu udało nam się dojechać do naszego QTH. Gospodarze już nas oczekiwali. Po przyjeździe przekazali nam niezbędne logistyczne szczegóły dotyczące poruszania się po terenie, informacje o pobliskich sklepach itp. Pokazali nam także na mapie wiele wartych odwiedzenia miejsc na Wyspie Sao Miguel. Na nasz przyjazd w domku był zapas żywności na około 1,5 dnia i powitalna butelka portugalskiego wina.

Instalacja stacji

Wynajęty dom okazał się duży i przestronny, z bezpośrednim widokiem na ocean. Dwie sypialnie i duża kuchnia wraz living roomem, który stanowił nasze podstawowe pomieszczenie operacyjne.



Widok bezpośrednio z domku na Ocean pierwszego dnia po przybyciu. Pełne zachmurzenie. W dali widać objające się od wody, przebijające gdzieś przez chmury promienie słoneczne

Po krótkim odpoczynku zajęliśmy się sprzętem. Na szczęście przestał padać deszcz i można było bezproblemowo zająć się antenami. Ciągłe jednak wiało. Wiatr dochodził do 70 km/h i na początku rzadko schodził poniżej 50 km/h. Na początek złożyliśmy antenę R7 oraz zainstalowaliśmy prostego longwire o długości około 20m (wraz z IC-7000 została zabrana skrzynka antenowa AH4, która potrafi we wszystkich pasmach KF zestroić każdy drut o długości minimum kilku metrów). Następnie podłączyliśmy i skonfigurowaliśmy radia: FT-100D Marcina oraz IC-7000 Tomka.

Pierwsza próba uruchomienia FT100D i... kolejny dreszczowiec. Sprzęt nie chodzi. Ponowne sprawdzenie kabli, połączeń i ponownie nic. Pierwsze przerażenie, co będzie. Sprzęt nagle zastartował i nie wiadomo co mu dolegało. Problemy więcej się nie powtórzyły.

Jeśli chodzi o anteny, po trzech dniach prób ustaliliśmy układ, którego używaliśmy praktycznie przez całą aktywność: Inverted L na 80m (z pięcioma przeciwwagami), Spiderbeam na 20 – 10m, vertical R7 (40 – 10m) oraz Inverted V na 40m. Taki układ pozwolił nam na jednoczesną pracę praktycznie na wszystkich pasmach, choć jednak wybór drugiego pasma z racji wzajemnych zakłóceń był ograniczony. Trochę żałowaliśmy, że nie sprawdzaliśmy pod tym względem sprzętu w Polsce przed wyjazdem. Jediną zmianą, jaka została wprowadzona w trakcie pobytu było przeniesienie R7 w inne miejsce, aby ograniczyć interferencje – w pierwotnej konfiguracji vertical znajdował się zbyt blisko anteny kierunkowej i do tego

dokładnie na azymucie Ameryki Północnej, gdzie słyszał nas było najlepiej



Z prawej strony domek, który zajmowaliśmy. Pomiędzy domkami na pierwszym planie widoczne Inverted L na 80m

Kontynuując temat sprzętowy - używaliśmy dwóch transceiverów: FT-100D oraz IC-7000. Radia współpracowały z naszymi laptopami. Marcin wziął nowo przygotowany dysk w laptopie, którego nie zdołał sprawdzić przed odlotem. Zgodnie z prawem Murphy'ego próby zainstalowania CT WIN, i N1MM skończyły się fiaskiem. Na szczęście mieliśmy także program do logowania Marka SP7DQR. Sprawdził się znakomicie. Tomek wykorzystywał do pracy Logera N1MM oraz program Digipan do pracy emisją PSK31 i MMTTY współpracujący z N1MM do łączności RTTY. Ponadto w konfiguracji używanej przez Tomka był jeszcze Keyer K1EL.

W dniu przyjazdu zaczęliśmy pracować na pasmach już po siedemnastej UTC. Jak spodziewaliśmy się, okazało się, że longwire mocno zakłóca inne pasma. Jednak była to chwilowa konfiguracja – ogólnie rzecz biorąc skrzynka antenowa AH4 została zabrana raczej jako backup, a nie do docelowego wykorzystania. Na początku więc po prostu staraliśmy się trochę ograniczyć moc albo też wybierać takie pasma, gdzie zakłócenia były najmniejsze. Pracę rozpoczęliśmy pracując jako CT8/SP5ES i CT8/SP5UAF, gdyż nie mieliśmy potwierdzenia o wydanych znakach specjalnych. Jednak pierwszego dnia praca na pasmach nie trwała zbyt długo. Dało o sobie znać zmęczenie po podróży i przede wszystkim po niezbyt wygodnie spędzonej na lotnisku nocy. Poza tym kolejnego dnia czekało nas dalsze rozwijanie stacji. Dobre warunki, wołające stację, pileup i oczywiście nasza niecierpliwość, by być w eterze nie sprzyjały szybkiej budowie kolejnych anten.

18 marca w czasie śniadania zaczęliśmy kontynuować pracę jako CT8/znaki domowe. Była to dość krótka aktywność, ponieważ musieliśmy zająć się rozwinięciem stacji i planowaliśmy także wybrać się po większe zakupy, aby zorganizować zaopatrzenie na kilka dni. Chcieliśmy w kolejnych dniach pobytu jak najwięcej czasu poświęcić na pracę na pasmach. Kolejnymi antenami, które postawiliśmy były Spiderbeam na pasma 14 – 28MHz oraz inverted L na 80m. Mieliśmy także antenę FD3, którą powiesiliśmy jeszcze kolejnego dnia, ale po kilku testach została zdjęta, ponieważ zupełnie nie wykazywała właściwości, jakie powinna wykazywać.

Ponta Delegada. Wizyta w siedzibie CU2ARA

Tego samego dnia w godzinach przedpołudniowych wybraliśmy się do Ponta Delegata po zaopatrzenie. Była to też pierwsza okazja do poznania zarówno stolicy Azorów, jak też i samej wyspy. Na szczęście pogoda była sprzyjająca, więc poza samymi zakupami

także trochę pochodziliśmy po uliczkach Ponta Delegata, przy okazji wykonując oczywiście dużo fotografii. Dzięki wycieczce po stolicy przypadkiem trafiliśmy na lokalny bazar, dzięki czemu mogliśmy zaopatrzyć się w świeże owoce i inne produkty spożywcze.



Typowa ulica Ponta Delegada

Po powrocie do naszego QTH i sprawdzeniu poczty elektronicznej (gospodarze udostępniają sieć WiFi) okazało się, że zostało potwierdzone wydanie dla nas znaków CR1M (dla SP5ES) i CR1Z (dla SP5UAF). Od tego momentu używaliśmy zatem już praktycznie tylko tych znaków. Dokładnie rzecz biorąc Marcin czasem używał także znaku CT8/SP5ES, chcąc umożliwić zrobienie względnie nowego prefixu CT8 – możliwe było równoległe używanie obydwu znaków.

Jeszcze tego samego dnia wieczorem ponownie pojechaliśmy do Ponta Delegata. Marcin wcześniej sprawdził, na internetowej stronie klubowej, że tego dnia będzie cotygodniowe spotkanie klubowe w CU2ARA – a zatem w siedzibie Azorskiego Związku Krótkofalowców. Nie było tam łatwo trafić. Na szczęście mieliśmy spisany ze strony internetowej telefon - udało się dodzwonić i porozumieć. Jeden z miejscowych krótkofalowców przyjechał do miejsca, w którym zaparkowaliśmy, aby nas popilotować do siedziby CU2ARA.



Stanowiska operatorskie w CU2ARA

W CU2ARA spotkaliśmy kilku krótkofalowców z Sao Miguel. Właściwie nie było problemów komunikacyjnych – porozumiewaliśmy się w języku angielskim. Większość ze spotkanych krótkofalowców mówi po angielsku na poziomie wystarczającym do porozumienia się. Poza tym przy rozmowach na temat naszego hobby siłą rzeczy rozumiemy znacznie więcej i znacznie więcej potrafimy powiedzieć.

Stacja CU2ARA jest bardzo dobrze wyposażona. Jest tam kilka stanowisk pracy wyposażonych w fabryczne urządzenia, a na zewnątrz anteny drutowe i 3 el beam. Ponieważ wszystko znajduje się w mocno zabudowanym terenie, anteny nie są bardzo rozbudowane, ale mimo to wystarczają na pracę na wszystkich pasmach. Niestety stacja CU2ARA jest bardzo mało aktywna. Krótkofalowcy spotykają się raczej w celach towarzyskich i po to, aby wysłać lub odebrać karty QSL (siedziba CU2ARA jest także siedzibą Centralnego Biura QSL krótkofalowców z Azorów). Karty są wysyłane w świat dwa razy do roku. Sami przyznają, że karty od nich nie chodzą najlepiej, zwłaszcza przez biuro. Stacje lokalne, najbardziej aktywne z Sao Miguel to CU2AF Eduardo i CU2DX.

Nasza kurtuazyjna wizyta i przekazana informacja o rozpoczętej właśnie aktywności zostały generalnie pozytywnie odebrane. Przy tej okazji poznaliśmy kilku miejscowych krótkofalowców, co miało zapoczątkować w kolejnych dniach. Dowiedzieliśmy się także, że – jak praktycznie w każdym środowisku – tak też i na Azorach wśród grupy ok. 30 nadawców istnieją pewne podziały i grupy, które wspierają własne interesy i działania. Widoczne były np. emocje związane z uruchomieniem stacji contestowej CR2X/CQ8X/CU2X pod auspicjami Arcala DX Club i OH2BH.

Jedną z poznanych osób był Manuel CU2IE, który – jak się okazało – jest właścicielem restauracji znajdującej się w przemysłowo-handlowej części Ponta Delegada. Manuel zaproponował, abyśmy w kolejnych dniach odwiedzili jego restaurację, jeśli będziemy mieli szansę.

Po powrocie z CU2ARA przez kilka godzin kontynuowaliśmy pracę na pasmach. Wcześniej zaplanowaliśmy, że kolejnego dnia przed południem odwiedzimy kilka interesujących turystycznie miejsc – tym bardziej, że po południu musieliśmy oddać do wypożyczalni samochód. Jeszcze w samolocie ustaliliśmy, że wypożyczymy samochód na kilka pierwszych dni naszego pobytu oraz na kilka ostatnich dni. Przyjechaliśmy przede wszystkim pracować na pasmach, a zatem przez większość czasu wypożyczony samochód stałby bezużyteczny.

Zwiedzanie Sao Miguel

19 marca i śniadaniu i krótkiej porannej aktywności pojechaliśmy – mimo niesprzyjającej pogody – odwiedzić Sete Cidades i znajdujące się tam jeziora wulkaniczne. Sete Cidades to nazwa niewielkiej miejscowości, ale jest to także nazwa rezerwatu przyrody. Znajduje się w tej samej (zachodniej) części wyspy, w której znajdowało się nasze QTH. Rezerwat jest jednak położony bardziej na południu i zdecydowanie wyżej.

Niestety im wyżej wjeżdżaliśmy, tym gęstsza była mgła. Od pewnej wysokości nie było możliwości obserwowania żadnych krajobrazów, bo znajdowaliśmy się praktycznie w deszczowej chmurze. Jednak dopóki cokolwiek było widać, były to widoki zapierające dech w piersiach. Poza tym już sama jazda samochodem daje dużo wrażeń. Później dech w piersiach zapierały urwiska przy samej skrajni drogi, spowite w gęstej mgle i pełen strach, aby nie zlecieć lub nie napotkać pojazdu jadącego z przeciwka, gdyż wyminięcie mogłoby być niemożliwe. Zapewne wiele osób wie, jak wygląda droga do polskiego Morskiego Oka – jaka jest kręta. Niektóre zbudowane na zboczu zakręty są praktycznie pod kątem 180 stopni. Otóż na Azorach, poza głównymi ciągami komunikacyjnymi, praktycznie są tylko takie kręte drogi. Wymaga to od kierowcy wiele uwagi i skupienia.



Widoki typowe dla wiosek i miasteczek na Sao Miguel



Widok na połączenie jezior Lagoa Verde i Lagoa Azul. W wyższych partiach widoczne chmury, które niestety nie pozwoliły w pełni cieszyć się widokami

Wulkaniczne jeziora Lagoa Azul, Lagoa Verde czy Lagoa Santiago leżące w kraterach wulkanów są pięknie i malowniczo położone. Nawet przy niezbyt sprzyjającej widoczności miejsca te robią ogromne wrażenie. W porównaniu do naszych polskich krajobrazów na Azorach jest znacznie bardziej zielono – nawet w marcu, który przecież jeszcze nie jest szczytowym okresem wegetacji roślin. Rosnące przy drogach ozdobne azalie są nasadzone przez ludzi, ale sprawiają wrażenie naturalnie rosnących. Wulkaniczne krajobrazy są bardzo malownicze, grające różnymi odcieniami zieleni i brązów. W kraterach wygasłych wulkanów posadowione są jeziora, które dopełniają piękna krajobrazu.

Podczas naszego pierwszego wyjazdu do Sete Cidades postanowiliśmy pokonać także drogę „Vista do Rei”. Jest to

piaszczysty, ale ubity szlak biegnący granią okalającą Sete Cidades. Droga, nawet we mgle, robi ogromne wrażenie. Niestety ograniczona widoczność nie pozwalała na podziwianie widoków: z jednej strony widok na Atlantyk, z drugiej na rezerwat Sete Cidades i wulkaniczne jeziora Lagoa Verde i Lagoa Azul.



Wjazd na trakt „Vista do Rei”



Trakt „Vista do Rei” niestety spowity mgłą

Jeszcze tego samego dnia oddaliśmy do wypożyczalni samochód i do naszego QTH wróciliśmy taksówką. Powrót autobusem także był możliwy, ale gospodarze uprzedzali nas, że nie znając języka można mieć problemy z ustaleniem, gdzie autobus staje, o której przyjedzie i czy w ogóle przyjedzie. Życie na prowincji toczy się tam własnym rytmem, niekoniecznie zgodnym z europejskim pośpiechem i dyscypliną.

Kolejne dni były poświęcone praktycznie tylko na prace na pasmach. Robiliśmy jedynie piesze wycieczki po okolicy. Z naszego QTH (położonego około 200 metrów npm) w prostej linii do wybrzeża było około 1,5 kilometra. Któregoś dnia postanowiliśmy przejść się nad Ocean. Jak się okazało, to co z góry wygląda na wybrzeże, w rzeczywistości jest urwiskiem o wysokości około 40 – 50 metrów. Tak wygląda praktycznie całe wybrzeże Sao Miguel. Jedynie w nadbrzeżnych większych miastach, gdzie znajdują się porty, brzeg jest uregulowany, a inne naturalne zejścia do Oceanu znajdują się w stosunkowo niewielu miejscach. Plaże – jeśli można to tak nazwać – są małe i ciemne, zbudowane z czarnego wulkanicznego piasku, położone są w kilku miejscowościach i zazwyczaj mają wszystkiego po ok. 100 m długości.

Podczas jednej z naszych pieszych wycieczek odwiedziliśmy pozostałości starego wiatraka doskonale widocznego z naszego

QTH. Patrząc na nasze azorskie QTH z góry doskonale widać, jak bardzo byliśmy zasłonięci od strony Europy. W kierunku EU teren wznosił się ponad poziom naszego QTH o kolejne 700 metrów.



Widok na Ocean przy zachodzącym Słońcu. Po prawej stronie, a pierwszym wzniesieniu widoczny zarys ruin stergo wiatraka



Zdjęcie wykonane spod ruin starego wiatraka. Żółtą obwódką zaznaczone nasze QTH. Widać jak wznosi się teren, zasłaniając kierunek na Europę

Kolejna możliwość zwiedzania Sao Miguel zaistniała, kiedy ponownie wypożyczyliśmy samochód na kilka ostatnich dni pobytu. Pojechaliśmy wtedy do wschodniej części wyspy do miasta Furnas. Okolice Furnas to teren aktywny wulkanicznie. W samym mieście znajdują się czynne fumarole - miejsca, w których z ziemi wydobywają się gazy i gorąca para. Jedną z atrakcji turystycznych Furnas jest przyrządzanie specjalnych potraw, które następnie są „gotowane” w specjalnych dziurach w ziemi. Resztę dopełnia ciepło dostarczone przez wulkan. Pobyt w Furnas wykorzystaliśmy do tego, aby wykapać się w basenie z naturalnie gorącą wodą (temperatura około 40 stopni Celsjusza). Wyjazd do Furnas był także okazją do zobaczenia



Objawy wulkanicznej aktywności w Furnas

wulkanicznych jezior Lagoa das Furnas oraz Lago do Fogo.

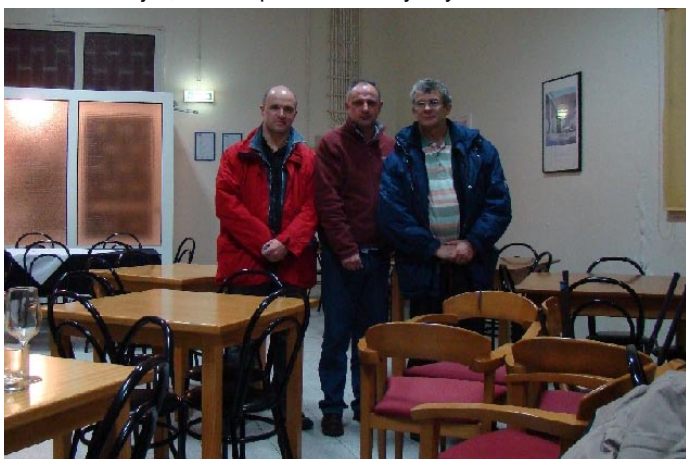
Kolejnego dnia odwiedziliśmy zachodnią część wyspy. Zapusciliśmy się w zupełnie boczne, piaszczyste drogi, aby poznać także od tej strony miejsce, w którym przebywaliśmy. Dość często zatrzymywaliśmy się, ponieważ co kilkaset metrów pojawiał się krajobraz wart uwiecznienia na fotografiach. Dotarliśmy do miasteczka Mosteiros. Tutaj Marcin zażył kąpeli w Atlantyku. Temperatura wody była zbliżona do temperatury powietrza – ok. 16 deg i dość silny prąd wsteczny wygonił go dość szybko z wody. Ale punkt programu zaliczony – Atlantyck live w marcu. Tomek – jako dość słaby pływak – nie zdecydował się na to biorąc pod uwagę wysokość fali i panujące warunki. Skaliste wybrzeże Mosteiros dały szansę długiego obserwowania i fotografowania fal rozbijających się o wulkaniczne skały. Można w takich miejscach siedzieć godzinami i obserwować zachodzące niepowtarzalne zjawiska.



Skaliste wybrzeże w Mosteiros

Wracając z Mosteiros pojechaliśmy do Ponta Delegada do restauracji Manuela CU2IE. Zostaliśmy ugoszczeni doskonałym obiadem. Na deser zjedliśmy ananasy, które są uprawiane na miejscowych plantacjach. Pod względem smaku ananasy, które można kupić w Polsce nie mogą się równać. Łagodny klimat Azorów powoduje, że jest tam możliwa także uprawa herbaty. Znajduje się tam jedyna plantacja herbaty w Europie. Z Manuelem umówiliśmy się także na kolejny dzień – zaproponował, że spędzi z nami trochę czasu i – jeśli będzie sprzyjająca pogoda – zabierze nas swoją łódką na krótki rejs, aby obejrzeć delfiny, a może nawet wieloryby.

Niestety, kiedy kolejnego dnia spotkaliśmy się z Manuelem, nie było możliwości wypłynięcia – warunki pogodowe były bardzo niesprzyjające. Natomiast Manuel pojechał z nami, aby pokazać nam kilka miejsc, w które pewnie sami byśmy nie trafili. Pokazał nam



CR1Z (SP5UAF), CU2IE, CR1M (SP5ES)

kilka miast i interesujących miejsc, które niekoniecznie są opisane na mapach i w przewodnikach. Pokazał nam także swój dom i domową stację.

Manuel zaproponował także podróż do Ribeira Quente – portowego miasteczka położonego na południowym wybrzeżu. Droga do Ribeira Quente wiedzie przez Furnas, które już wcześniej odwiedziliśmy. Odcinek łączący Ribeira Quente z Furnas to najpiękniejsza droga, jaką mieliśmy okazję jechać na Azorach. Droga przez większą część biegnie wąskim wąwozem, porośniętym bardzo bujną roślinnością, w której poza intensywną zielenią często pojawiają się kolorowe kępy kwiatów różnych gatunków. W wielu miejscach ze skał tryskają spadające z dużej wysokości wodospady. Same skały są często bogato zabarwione - płynące tam wody są pełne różnych pierwiastków i związków, które wytrącają się na powierzchni i nadają fantastyczne barwy. Jest to w końcu obrzeże czynnego wulkanicznego obszaru.



Maria CU2YF i Adelino CU2DE

W Ribeira Quente odwiedziliśmy Adelino CU2DE i jego XYL Marię CU2YF. Jak powiedział Manuel – każdy, kto jedzie do Rzymu musi zobaczyć Papieża, zaś każdy krótkofalowiec odwiedzający Azory musi odwiedzić Adelino CU2DE. Adelino jest najstarszym krótkofalowcem na Azorach. Ma już ponad 80 lat i jest emerytowanym marynarzem. Posiada w pełni czynną stację i jest bardzo aktywny w lokalnych sieciach. Cały czas utrzymuje także łączność służbową z załogami kutrów i niejednokrotnie brał udział w akcjach niesienia pomocy. Krótkofalowcy z Azorów utrzymują stałą sieć łączności na częstotliwości 3.750 kHz. Domek Adelino i Marii znajduje się w porcie, nad samą wodą – w prostej linii do najbliższego cumującego



CU2IE, CR1M (SP5ES) i CU2DE w portowej tawernie w Ribeira Quente

przyjemnościowe nadawanie jako czynnik drugorzędny. Widać, że są w tym zakresie dobrze zorganizowani. Wyspa pokryta jest aż czterema przemiennikami, co wynika z faktu, że dużo jest miejscowości przysłoniętych stożkiem wulkanów.

Aktywność wulkaniczna i osuwania się ziemi powodują, że w takich momentach zawodzą systemy łączności komercyjnej. Zerwaniu ulegają światłowody telefonii i linie energetyczne. Zdarza się, że krótkofalowcy proszeni są o przejęcie i obsługiwanie łączności na rzecz rządu Azorów w momencie awarii technicznych systemów telefonii komercyjnej do łączności z kontynentalną Portugalią.

Wracając z Ribeira Quente zatrzymaliśmy się w Furnas. Była to już nasza druga wizyta w tym mieście. Za pierwszym razem widzieliśmy antenę 3 el beam, ale nie staraliśmy się odwiedzić jej właściciela. Tym jednak razem było inaczej, tym bardziej, że – jak się okazało – właścicielem anteny był przyjaciel Manuela CU2IE, Antonio CU2FX. Antonio jest właścicielem największej restauracji w Furnas. Mieliliśmy szansę obejrzenia zaplecza lokalu i zapoznania się z działaniem systemu bezpieczeństwa (system kamer). Antonio i Manuel przy okazji omówili kilka wspólnych tematów zawodowych – obaj są przecież właścicielami restauracji.



CU2IE, CU2FX i CR1Z (SP5UAF)

Kiedy wyjeżdżaliśmy z Furnas w drogę powrotną, było już ciemno. W połowie drogi do Ponta Delegada okazało się, że droga którą przyjechaliśmy została na jednym odcinku zamknięta z powodu osunięcia się ziemi ze zbocza góry. Musieliśmy zawrócić i skierować się do obwodnicy położonej po południowej stronie wyspy. To była nasza najtrudniejsza podróż na Azorach – w wyższych partiach wyspy panowały bardzo gęste mgły. Widoczność wynosiła 2 – 5 metrów. Przy niezwykle krętej drodze, którą musieliśmy pokonać, było to bardzo męczące. Na szczęście udało się nam bez problemów dotrzeć do Ponta Delegata. Tutaj przyszło nam pożegnać się z Manuelem CU2IE. Kolejny dzień był już ostatnim dniem naszego pobytu.

Ostatniego dnia ponownie pojechaliśmy do rezerwatu Sete Cidades. Co prawda przedpołudnie miało być poświęcone na zwijanie stacji, ale okazało się, że nastąpiła zdecydowana poprawa pogody. Pojechaliśmy zatem szybko do rezerwatu, aby zobaczyć miejsca, które przy pierwszej wycieczce skrywała mgła. To była doskonała i trafna decyzja. Co prawda musieliśmy zwiedzać wszystko w bardzo przyspieszonym trybie, ale ta krótka wycieczka pozostawiła niezapomniane wrażenia. Wykonaliśmy przy tym kilkaset zdjęć. Poza tym pokonaliśmy ponownie szlak „Vista do Rei”, tym razem już podziwiając z jednej strony widoki na Atlantyk i krajobrazy Sete

Cidades z drugiej.



Widok na połączenie jezior Lagoa Verde i Lagoa Azul - tym razem przy słonecznej pogodzie



Widok na biegnący granią trakt „Vista do Rei” - tym razem przy sprzyjającej pogodzie

12m i 10m, gdzie – jak się okazało – poszukiwało nas wiele stacji z SP. Startowaliśmy do 10 m przesuwając się w dół wraz z obniżaniem się MUF. Staraliśmy się być szczególnie czujni na 10 i 12 m, gdyż sygnalizowano nam największą potrzebę na łączność na tych pasmach.

Lokalizacja, z której pracowaliśmy, zdecydowanie sprzyjała łącznościom z Ameryką Północną. Znajdowaliśmy się na wysokości około 200m n.p.m., około 1,5 kilometra od Oceanu. Był to kierunek na NA i było to bardzo odczuwalne na pasmach. Łączności z Ameryką Północną były możliwe o każdej porze, a sygnały stacji z USA czy Kanady zawsze były bardzo silne. Na 7 MHz czy 10 MHz łączność z USA była możliwa praktycznie przez całą dobę. Zazwyczaj tylko około południa był okres 1 – 2 godzin praktycznie kompletnej ciszy, kiedy rate gwałtownie spadał. W kierunku na EU byliśmy zasłonięci wznoszącymi się na kilkaset metrów górami. Zdarzało się nawet w czasie contestów, że do nas docierały sygnały 59+20 dB, a my wojając nie mogliśmy się dowołać do takich silnych stacji. Tooczywiście powodowało frustrację.

Stacje CR1M i CR1Z wystartowały w Russian DX Contest oraz w CQWW WPX Contest SSB. Przy naszej lokalizacji i pracy bez wzmacniaczy mocy praca w tak dużych zawodach fonicznych jak WPX okazała się dużym wyzwaniem. Nie było łatwo dowołać się do stacji z EU. Próby ustawienia pile-up'u przy pracy fonicznej w WPX ze Stanów – co było przy normalnej pracy standardem, kończyły się niczym. Kolejna frustracja – pasma w kierunku zachodnim otwierały się jakieś 2 godziny wcześniej niż dla Europy. Stosunkowo silne stacje W oraz PY/LU okazały się nie do wzięcia. Miały skierowane



CR1Z (SP5UAF)



CR1M (SP5ES) i CR1Z (SP5UAF) w „służbowych” koszulkach SP DX Clubu



CR1M (SP5ES)

anteny na siebie północ – południe i mimo dobrej słyszalności nie sposób było do nich dojść. Znacznie lepiej wyglądało to w Russian DX Contest. Marcin CR1M pracował na CW i SSB. Tomek CR1Z tylko na CW. Przy łącznościach CW brak wzmacniacza mocy i zasłonięcie kierunku na EU nie były już tak uciążliwe i odczuwalne. Natomiast, jeśli chodzi o kierunek na NA, momentami nawet udawało się wywołać w czasie zawodów niewielki pile-up.

Zawody WPX uznaliśmy jednak przy zasadniczej atrakcyjności znaków i prefixów CR1 za porażkę. CR1 jako prefix pojawił się uprzednio jedynie ok. 3 razy na przestrzeni 3 lat.

Na stanie mieliśmy także zestaw odbiorczy K9AY (podziękowania dla Maćka SQ6MS za przygotowanie anteny), ale nie był wykorzystywany. Po pierwszych próbach pracy na 80m stwierdziliśmy, że przy pracy mocą 100W zasadniczo można usłyszeć praktycznie wszystkich, którzy są w stanie usłyszeć nas i nas zawołać. Poza tym na ustawienie K9AY nie za bardzo było miejsce – jedyną szansą było „wynajęcie” należącego do innego właściciela sąsiadującego z naszym QTH niewielkiego pastwiska, na co w końcu nie zdecydowaliśmy się. Tak postąpiła niemiecka ekspedycja pracująca ok. 4 lat przed nami z tego samego QTH (ale była to wyprawa wyposażona w kilka wzmacniaczy mocy i bardziej rozbudowane anteny).

W sumie nawiązaliśmy jako CR1M i CR1Z 10587 łączności oraz około 400 łączności pod znakami CT8/SP5ES i CT8/SP5UAF. Większość to łączności CW. Kilkaśet łączności RTTY i kilkadziesiąt PSK31.

Azory nie są bardzo poszukiwanym podmiotem DXCC, jednakże praca za takiego miejsca zawsze może dać dużo przyjemności. Aktywność na pasmach WARC dla wielu stanowiła „New One” na paśmie. Na Azorach (na wszystkich wyspach) jest dużo krótkofalowców. Nie wszyscy są aktywni DXowo, ale praktycznie codziennie można na pasmach spotkać lokalne stacje, pracujące z różnych wysp. Mimo to, pojawienie się nowej stacji, która jest nastawiona wybitnie na aktywną pracę na pasmach, zawsze wzbudza zainteresowanie. Momentami pile-up, jaki wywoływała nasza praca był naprawdę dość duży. Świeżo dokonana zmiana alokacji prefixów w ramach Portugalii, Azorów i Madery związana z aktualizacją przepisów o radioamatorstwie spowodowała, że wielu krótkofalowców nie umiało prawidłowo rozpoznać kraju. Również programy logujące nieprawidłowo przypisywały kraj. Bezcenną pomocą okazał się cluster, oszczędzając aktywnego tłumaczenia sytuacji.

Pożegnanie i powrót

Podobnie jak przy podróży na Azory, tak też i w drodze powrotnej zgłosiliśmy się na lotnisko znacznie wcześniej, aby załatwić wszelkie formalności związane z nadbagażem. Tutaj spotkało nas niemiłe zaskoczenie. Potraktowano nas zupełnie inaczej niż przy odprawie w Warszawie. Linia nie chciała przyjąć toreb z antenami, jako sprzęt sportowy. Mimo długiej dyskusji niewiele udało nam się wskórać. Dość powiedzieć, że odprawiliśmy się tylko do Lizbony zamiast do Warszawy i musieliśmy zapłacić za nadbagaż. Później podobna sytuacja miała miejsce w Lizbonie, gdzie ponownie przeprowadziliśmy długą dyskusję przy odprawie. Tu jednak przygotowaliśmy się nieco lepiej. Przed oprawą w Lizbonie typowe walizki kabinowe zostały załadowane ciężkimi przedmiotami, tak że mała sztuka ważyła po 16 kg. Na szczęście nikt nie wpadł na pomysł, by je ważyć. Przewoźnik jednak ze stoickim spokojem zainkasował po 15 EUR za każdy nadmiarowy kilogram w bagażu głównym. Dość powiedzieć, że jeśli chodzi o nadbagaż podróż powrotna kosztowała nas zdecydowanie więcej niż podróż na Azory.

Koniec końców po nocy spędzonej na lotnisku w Lizbonie bezpiecznie dolecieliśmy do Polski.

Zakończenie

W tym roku obchodzimy Jubileusz 80 Lat Polskiego Związku Krótkofalowców. Naszą aktywność dedykujemy właśnie upamiętnieniu tego jubileuszu, który jest także naszym jubileuszem, ponieważ jesteśmy członkami PZK.

Słowa podziękowania za pomoc w organizacji tej wyprawy kierujemy

pod adresem Antonio LX2DW/CT1DW, pani Ewy Esteves z ANACOM (portugalski odpowiednik UKE) oraz Zygmunta SP5ELA i klubu SP5ZCC (wypożyczenie anteny R7).

Ogromną przyjemnością było wynajmowanie QTH od Martiny i Wolfganga Junge (<http://www.azorentour.de/>) – wspaniałe otoczenie, piękny ogród i niezwykle przyjazna atmosfera stwarzana przez gospodarzy. Wszystko te elementy, to znacznie więcej, niż można by się spodziewać.

Szczególne wyrazy wdzięczności kierujemy pod adresem Filipe CT1ILT, który bardzo nam pomógł we wszelkich sprawach związanych z uzyskaniem licencji CR1M i CR1Z, a ponadto służył ogromną pomocą we wszelkich sprawach formalnych.

Osobą, która okazała nam bardzo wiele troski i poświęciła dużo swojego czasu jest Manuel CU2IE. Serdecznie dziękujemy za wszelką pomoc i chęć pokazania nam „ducha” Azorów. Manuel CU2IE jest tym typem człowieka, którego każdy z nas chciałby spotkać jadąc do innego kraju. Dziękujemy za wszystko, Przyjacielu!

Dziękujemy wreszcie wszystkim, którzy zechcieli nas zawołać - niezależnie od tego, czy nas potrzebowali, jako new one, czy nie - sprawiając tym samym, że pod względem krótkofalarskim wyjazd sprawił nam tak wiele radości.

Do usłyszenia z innych miejsc. Mamy nadzieję, że prędzej czy później dojdzie do naszej kolejnej, wspólnej aktywności.

Ilość podmiotów DXCC, z którymi nawiązano QSO: 123

Podsumowanie łączności wg. emisji

	CR1M	CR1Z	RAZEM
CW	4.543	4.476	9.019
SSB	999	105	1.104
RTTY	0	401	401
PSK31	0	61	61
RAZEM	5.542	5.043	10.585

Podsumowanie łączności wg. pasm

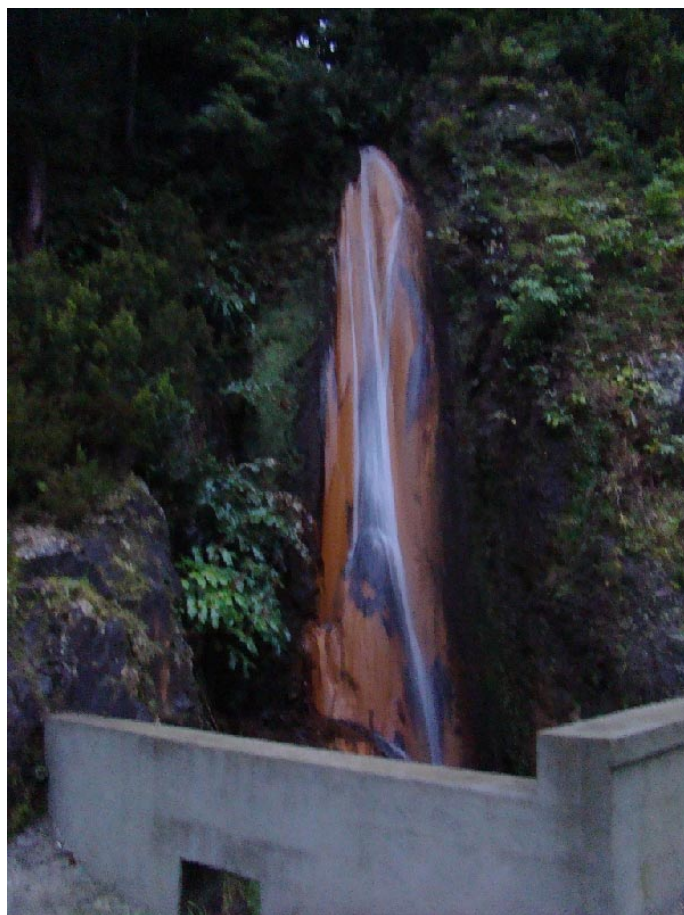
	CR1M	CR1Z	RAZEM
160m	1	1	2
80m	397	328	725
40m	1.456	966	2.422
30m	1.100	726	1.826
20m	885	1.227	2.112
17m	1.322	1.057	2.379
15m	565	174	739
12m	133	104	237
10m	57	86	143
RAZEM	5.542	5.043	10.585

Najczęściej logowane kraje

	CR1M	CR1Z	RAZEM
USA	1.861	1.451	3.312
Polska	461	457	918
Niemcy	420	485	905
Rosja (EU)	378	365	743



Nasz Spiderbeam i widok w kierunku na Amerykę Północną



Jedno z fantastycznie pięknych źródeł znajdujących się przy drodze do Ribeira Quente

World Radiosport Team Championship 2010

Tomek SP5UAF

Do historii przeszło World Radiosport Team Championship 2010, które tym razem miało miejsce w Rosji. WRTC odbywa się co kilka lat w czasie zawodów IARU HF. Współzawodniczące ze sobą dwuosobowe zespoły pracują z jednego regionu, wykorzystując takie same anteny i nadajniki o takiej samej mocy. Zadaniem organizatorów jest stworzenie dla wszystkich ekip porównywalnych warunków pracy. W tym roku stanowiska znajdowały się w namiotach. Każde stanowisko posiadało niezależne zasilanie z agregatu.

Na każdym stanowisku znajdował się jeden sędzia, czuwający nad prawidłowym przebiegiem. Przydział znaków dla poszczególnych zespołów oraz przydział sędziów do zespołu odbywały się na drodze losowania i były utajnione do ostatniej chwili. Jednym z sędziów tegorocznego był Wiesław SP4Z.

Transceivery i ewentualne dodatkowe wyposażenie członkowie zespołów przywożą sami. Niektóre zdjęcia prezentujące takie wyposażenie pokazują, że w wielu wypadkach były to złożone zestawy, pozwalające np. na jednoczesną pracę na dwóch pasmach (nadawanie na jednym paśmie, słuchanie na innym) z wykorzystaniem tej samej anteny. Podczas pracy w zawodach zespoły nie korzystały z żadnych DX Clusterów, w programach nie mogły wykorzystywać plików master.dta i do końca zawodów nie miały wiedzy o wynikach konkurencji.

Tak, w wielkim skrócie, wygląda praca zespołów podczas WRTC. Wszystko jest oczywiście ogromnym i bardzo poważnym przedsięwzięciem. Warto zajrzeć na stronę tegorocznego WRTC: <http://www.wrtc2010.ru/> i zapoznać się chociażby z fotografiami z poszczególnych etapów przygotowań oraz z przebiegu samych zawodów.

Na internetowej stronie WRTC były na bieżąco publikowane wyniki poszczególnych zespołów. Sędziowie informacje o wynikach przekazywali do centrum organizacyjnego via SMS (każdy został wyposażony przez organizatorów w telefon komórkowy). Obserwacja tych wyników wskazuje na to, że walka o czołowe miejsca była niezwykle zacięta i wyrównana.

Oficjalne wyniki pierwszej piątki WRTC 2010 przedstawiają się następująco.

1. R32F	(RW1AC - RA1AIP)	4,098,162
2. R33A	(ES5TV - ES2RR)	4,084,889
3. R33M	(N6MJ - KL9A)	3,942,904
4. R39D	(S50A - S57AW)	3,907,540
5. R34P	(K5ZD - W2SC)	3,889,908

Pierwsze miejsce zdobył rosyjski zespół (RW1AC i RA1AIP), używający w czasie zawodów znaku R32F. Jeśli ktoś w czasie zawodów śledził od początku wyniki WRTC online, na pewno zauważył, że rosyjski team praktycznie od początku znajdował się na pierwszym miejscu. Stracił je zaledwie na kilka godzin, kiedy został wyprzedzony przez zespół z Estonii (ES5TV i ES2RR).

Zespół rosyjski to przedstawiciele znanej na całym świecie grupy contestowej związanej z RU1A. Bez wątpienia jest to jedna z najsilniejszych stacji contestowych na świecie. Warto dokładnie obejrzeć zdjęcia znajdujące się na ich stronie <http://www.ru1a.mirrradio.ru/> - anteny, sprzęt i osiągnięte wyniki robią ogromne wrażenie i przekonują, że zwycięstwo zespołu

rosyjskiego w WRTC 2010 nie jest dziełem przypadku, ale wynikiem ogromnego doświadczenia oraz specjalnych przygotowań podjętych pod kątem udziału w WRTC.

Na II miejscu znalazł się zespół z Łotwy w składzie ES5TV i ES2RR. W contestowym środowisku są to znaki, których nie trzeba nikomu przedstawiać. ES5TV posiada wzbudzącą respekt stację i ogromne contestowe zacięcie. Zdjęcia z jego QTH można obejrzeć na stronie <http://www.comnetsys.eu/albums/ES5TVShortwaveSetup/>. ES2RR także jest doświadczonym operatorem. W ostatnich latach brał udział w zespołowych startach ze stacji EA8AH oraz ES5TV.

Trzeci zespół czyli R33M (N6MJ i KL9A) także od początku zawodów był w ścisłej czołówce. Amerykańscy krótkofalowcy zaczęli w okolicach pierwszej piątki i utrzymywali doskonały poziom do samego końca. W jednej z godzin zawodów znaleźli się nawet na pierwszym miejscu. N6MJ i KL9A to rówieśnicy - obaj mają po 30 lat. W U.S.A. wielokrotnie brali udział w zespołowych pracach największych amerykańskich stacji contestowych, żeby wspomnieć choćby K3LR, KC1XX, KL7DX czy NK7U.

Bardzo ciekawie przedstawiała się walka zespołu ze Słowenii czyli R39D (S50A i S57AW). Słoweńcy zaczęli niezbyt szczęśliwie. Początkowo znajdowali się dość daleko, ale do połowy zawodów odrobili straty i znaleźli się w okolicach pierwszej dziesiątki. W drugiej połowie zawodów nadal sukcesywnie odrabiali zaległości, aby wreszcie znaleźć się w pierwszej piątce i zakończyć zawody na drugim miejscu. Niestety stracili trochę punktów po weryfikacji i w rezultacie w końcowych wynikach znaleźli się na IV miejscu. Tym niemniej jednak słoweńskiej ekipie należą się ogromne wyrazy uznania za wspaniałą walkę.

Na piątym miejscu znalazł się kolejny amerykański zespół, używający znaku R34P. W składzie tej ekipy pracowali K5ZD i W2SC. Zaczęli bardzo dobrze, aby później spaść w okolice dziesiątego miejsca. Następnie odrobili straty i praktycznie od połowy zawodów utrzymywali się w okolicach IV - V miejsca. K5ZD i W2SC to osoby, których nie trzeba nikomu przedstawiać. Pierwszy ma ogromne contestowe doświadczenie. Jest w tej chwili Dyrektorem WPX Contest, a w przeszłości kierował wydawaniem **National Contest Journal**. W2SC jest także doskonałym operatorem - w każdych większych zawodach można go usłyszeć, pracującego pod znakiem 8P5A lub 8P1A z jego QTH na Barbados.

Ogólnie rzecz biorąc walka w czołówce była bardzo wyrównana i tak naprawdę do końca nie było wiadomo, jak będą wyglądać wyniki po sprawdzeniu dzienników. Przy czym nie chodzi tylko o pierwszą piątkę, ale pierwszych kilkanaście stacji. Potwierdzi to chyba każdy, kto obserwował publikowane online w czasie zawodów bieżące wyniki WRTC. Ogromne gratulacje należą się dla wszystkich zespołów, a w szczególności oczywiście dla tych najlepszych. Najlepsze zespoły przeprowadziły w zawodach około 3,5 tysiąca łączności. To rzeczywiście była contestowa technika operatorska w najlepszym wydaniu.

Wyniki WRTC online z podziałem na poszczególne godziny zawodów: http://www.wrtc2010.ru/online/online_results.php

Wyniki	końcowe	WRTC	2010:
http://www.wrtc2010.ru/?id=51&idp=46			

IARU HF World Championship 2010

Zespół SN0HQ

Kolejny rok startów Zespołu SN0HQ w IARU HF World Championship przechodzi do historii. Ten rok był pod pewnymi względami wyjątkowy - przez moment współzawodnictwo stacji HQ nawet pozostawało pod znakiem zapytania. Jednakże kategoria stacji HQ pozostała w regulaminie zawodów, z którego treścią można zapoznać się na stronie <http://www.arrl.org/iaru-hf-championship> (punkt 4.3 regulaminu). Wyjątkowość tegorocznych zawodów brała się także z tego, że w tym roku miało miejsce WRTC, stwarzając dodatkowe contestowe emocje.

Zespół SN0HQ przystąpił do tegorocznego startu mocno zmotywowany zajęciem III miejsca w IARU HF 2009 w grupie stacji HQ. Oficjalne wyniki IARU HF World Championship 2009 (w tym także stacji HQ) są opublikowane na stronie ARRL (ARRL zajmuje się organizacją zawodów IARU HF w imieniu IARU) pod adresem: http://www.arrl.org/results-database?event_id=13637.

Dziękujemy wszystkim stacjom, które nawiązały łączność z SN0HQ. W logu znalazło się 2765 łączności ze stacjami polskimi. Bardzo wiele łączności przeprowadziliśmy także ze stacjami z Niemiec (1263) i Rosji Europejskiej (1596). Jednak nalicznie reprezentowaną w naszym logu nacją były stacje z U.S.A. - przeprowadziliśmy 3165 łączności ze stacjami amerykańskimi.

Zamknięty zaraz po zawodach dziennik pokazał na liczniku ponad 16 tysięcy łączności i niespełna 21 milionów punktów. Obecnie trwa weryfikacja dziennika. Jak co roku, zdarza się wiele błędów tzw. klawiaturowych. Staramy się wszystkie takie sytuacje wychwycić, aby nie stracić żadnego punktu, ani tym bardziej żadnego mnożnika.

W tym roku w zawodach IARU HF pojawiło się wiele stacji HQ, reprezentujących krajowe zrzeszenia krótkofalowców. Na podstawie naszego tegorocznego dziennika stwierdziliśmy udział stacji HQ reprezentujących zrzeszenia krótkofalowców z następujących krajów: Anglia, Armenia, Aruba, Australia, Austria, Belgia, Bośnia i Hercegowina, Bułgaria, Chile, Chiny, Chorwacja, Dania, Finlandia, Francja, Grecja, Gwatemala, Holandia, Indie, Irlandia, Islandia, Izrael, Japonia, Kajmany, Katar, Litwa, Łotwa, Liechtenstein, Luksemburg, Macedonia, Meksyk, Mołdawia, Niemcy, Nowa Zelandia, Peru, Portugalia, Rumunia, Serbia, Salvador, Słowenia, Szwajcaria, Szwecja, Tajlandia, Tajwan, Tunezja, Ukraina, Wenezuela, Węgry, Włochy. Ponadto w zawodach pracowała także stacja oficjalnie reprezentująca IARU oraz stacja reprezentująca ARRL, zajmujący się w imieniu IARU rozliczaniem zawodów.

Na stronie Zespołu SN0HQ na bieżąco można było śledzić krótkie informacje dotyczące bieżącego przebiegu zawodów

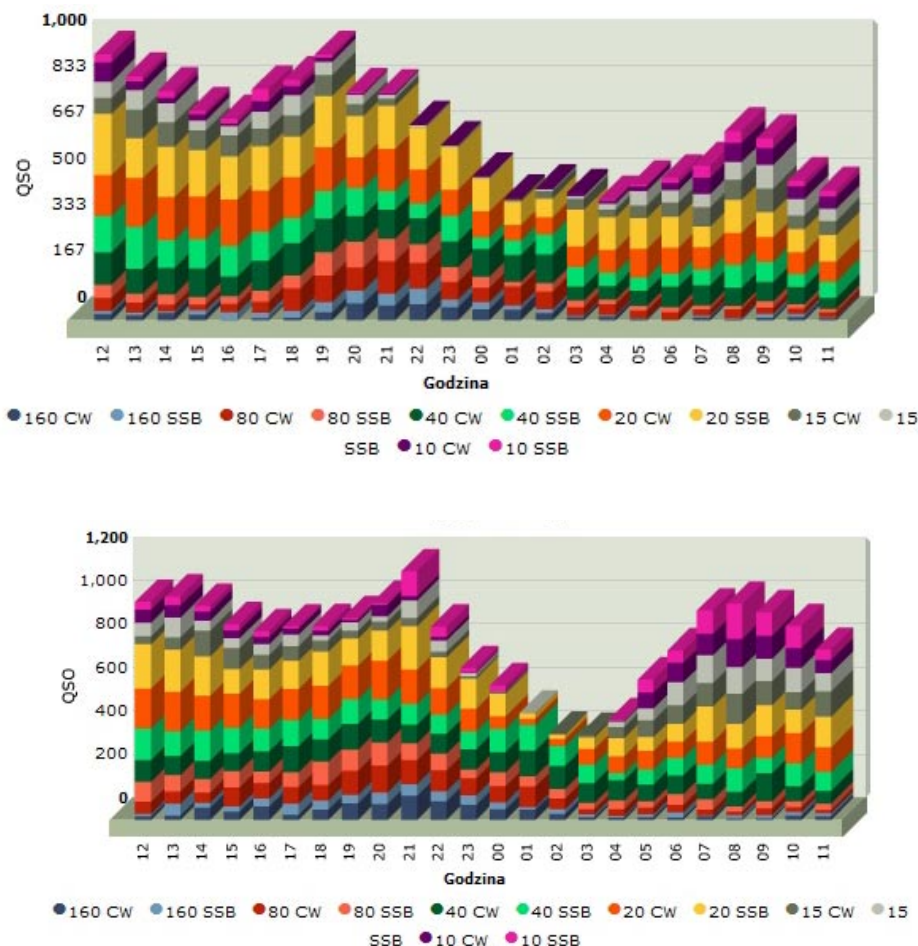
oraz wykresy prezentujące ilość łączności przeprowadzanych w poszczególnych godzinach zawodów.

Warunki tegorocznej pracy były w niektórych QTH bardzo trudne. Wiele stanowisk operatorskich wykorzystywanych w pracy SN0HQ to QTH polowe. To oznacza, że często są to stacje znajdujące się w pomieszczeniach bez klimatyzacji czy nawet odpowiednio wydajnej wentylacji. Odpowiednio wydajnej dla pogody, jaką mieliśmy w drugi weekend lipca. W niektórych QTH zarówno na zewnątrz jak i wewnątrz stacji było bardzo, bardzo gorąco.

Niestety na niektórych pasmach propagacja nas nie rozpieszczała. Na znacznie więcej liczyli operatorzy stanowisk pracujących w paśmie 10 metrów. Jeszcze kilka dni przed zawodami zdarzały się np. otwarcia propagacyjne na Europę w paśmie 10 metrów, ale już w czasie zawodów sytuacja diametralnie się zmieniła. W efekcie stacja SN0HQ przeprowadziła nieco ponad 630 QSO na 10m/CW oraz niespełna 390 QSO na 10m/SSB. Także polscy korepondenci, którzy poszukiwali SN0HQ najbardziej narzekali właśnie na pasmo 10m.

Poniżej przedstawiamy wykres ilości QSO w poszczególnych godzinach zawodów: górny wykres to rok 2010, dolny wykres to dane za rok 2009. Krzywa jest podobna, ale niestety w tym roku suma QSO w poszczególnych godzinach jest niższa niż rok temu.

Dla członków Zespołu SN0HQ jest to kolejne contestowe doświadczenie, które - mamy nadzieję - będzie procentować w przyszłości.



HAM Radio Deluxe

Tomek SP5UAF

Postanowiłem w bieżącym wydaniu CQDX nieco przybliżyć program HAM Radio Deluxe (HRD), którego autorem jest Simon HB9DRV (aka GD4ELI). Sam jestem użytkownikiem HRD, a do napisania artykułu skłoniła mnie informacja ze strony internetowej programu – w Polsce (wg. stanu na 17 czerwca 2010) jest 1350 zarejestrowanych użytkowników HRD, co stanowi 1,69% ogółu użytkowników (ogólna liczba zarejestrowanych użytkowników wynosi 79921). Najwięcej zarejestrowanych użytkowników jest w U.S.A.

Program HAM Radio Deluxe jest całkowicie darmowy. Autor wymaga rejestracji programu, ale nie wiąże się to z ponoszeniem żadnych kosztów. Jest to jedynie formalność, która pozwala autorowi na śledzenie, skąd pochodzą użytkownicy HRD. Istnieje możliwość dobrowolnego wsparcia HRD. Przekazane finanse są wykorzystywane m.in. na utrzymanie serwera, na którym prowadzona jest strona HRD. Przy dużym ruchu, jaki generują użytkownicy, są to poważne koszty.

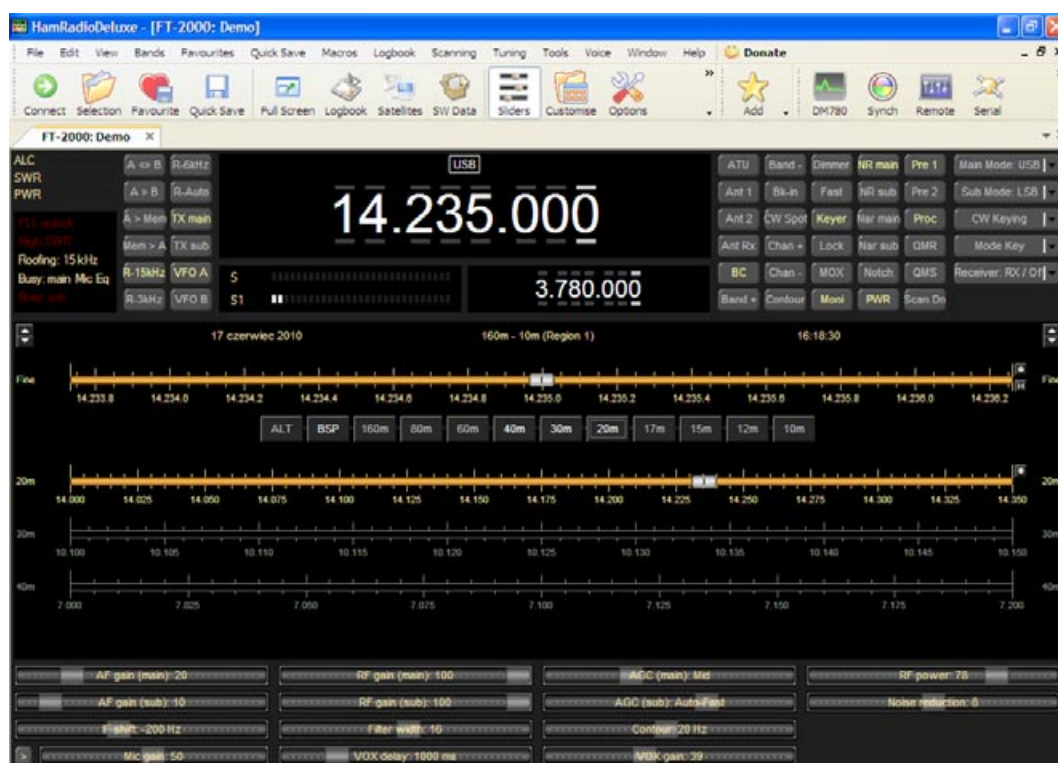
Jak na darmowy program, możliwości HAM Radio Deluxe są naprawdę imponujące i bardzo rozbudowane. Autor założył, że oprogramowanie będzie darmowe i chwala mu za to. Jednakże z pewnością włożył w rozwój HRD ogromną ilość czasu i wiedzy. Zrobił to niezwykle profesjonalnie. Program posiada ogromną ilość opcji i jest przy tym stworzony bardzo starannie, dzięki czemu zachowuje przejrzystość użytkową.

Program Ham Radio Deluxe stanowi - poza innymi cechami, o których napiszę później – doskonały interfejs pozwalający na współpracy z większością nowoczesnych, fabrycznych transceiverów i odbiorników HF, VHF czy UHF. W chwili obecnej posiada wbudowaną obsługę urządzeń ICOM, Yaesu, Elecraft, FlexRadio, Ten-Tec i Kenwood. Jeden z zaprzyjaźnionych krótkofalowców z powodzeniem używał HRD we współpracy z odbiornikiem SDR Perseus.

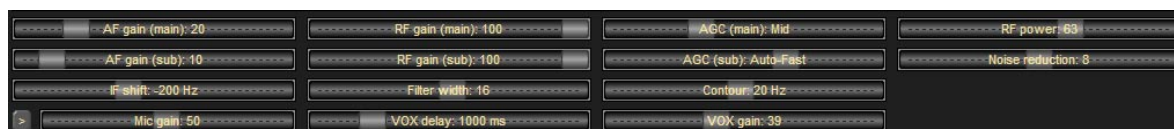
Najważniejsze cechy programu HRD (według samego autora) to:

- wbudowany log
- lista ulubionych ustawień i częstotliwości (na podobnej zasadzie jak ustawianie zakładek w Internet Explorer)
- wbudowana obsługa DX Cluster
- układ interfejsu konfigurowalny w bardzo dużym zakresie
- interfejs dośledzenia ruchu satelitów amatorskich
- opcje skanowania pasm
- synchronizacja do dziesięciu instancji programu – obsługa jednego radia z wykorzystaniem różnych ustawień; ta opcja pozwala także np. na sterowanie dwóch transceiverów: po połączeniu (zlinkowaniu) dwóch instancji HRD podłączonych do dwóch transceiverów, zmiana częstotliwości suwakiem VFO w programie powoduje odpowiednie przestrojenie obydwu podłączonych urządzeń.

Najnowsza wersja programu jest oznaczona numerem 5 i jest udostępniana jako Beta, jednakże z moich doświadczeń wynika, że jest to wersja bardzo stabilna i poprawnie pracująca.



Ekran interfejsu transceivera posiada paski częstotliwości oraz przyciski i suwaki pozwalające na zmianę poszczególnych funkcji i ustawień. Można powiedzieć, że jest to niejako przeniesienie płyty czołowej wybranego urządzenia na ekran komputera.



Suwaki pozwalające na zmianę wartości wybranych parametrów pracy transceivera (wzmocnienie, szerokość filtra, opóźnienie VOX, wzmocnienie mikrofonu itd.).



Przyciski pozwalające na włączenie lub wyłączenie funkcji transceivera, np. zmiana pasma, włączenie/wyłączenie skrzynki antenowej, wybór anteny itd.

Ham Radio Deluxe to w istocie kilka programów, które poniżej w wielkim skrócie opiszę.

Zasadniczy program to **HamRadioDeluxe** stanowiący interfejs obsługi transceivera lub odbiornika. Interfejs posiada obsługę praktycznie wszystkich opcji dostępnych w wybranym typie urządzenia.

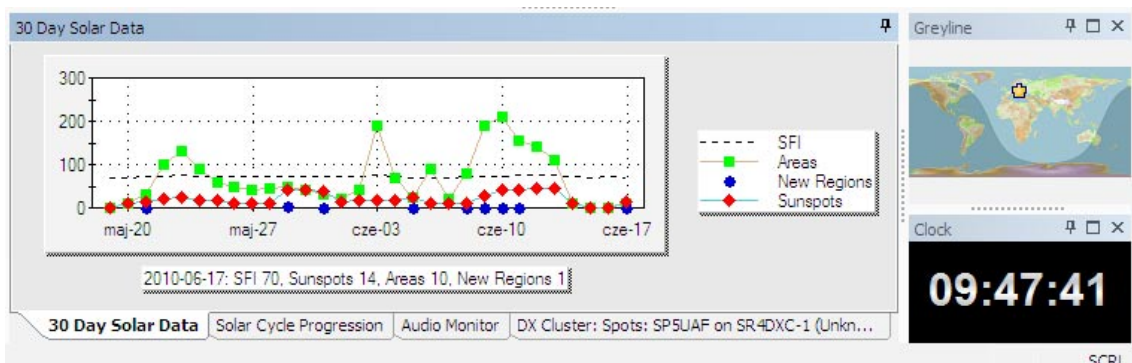
Bardzo ciekawą funkcją jest wbudowana możliwość pracy zdalnej. Próbowaliśmy skonfigurować program do takiej pracy, ale na razie bez sukcesu. Nie wynikało to jednak z ograniczeń samego programu, ale z powodu trudności z odpowiednią konfiguracją mojego routera, z którego konfiguracją nie mogłem sobie poradzić. Jednakże z lektury informacji na listach dyskusyjnych – także polskich – wiem, że wiele osób z powodzeniem traktuje konfigurację wykonało. W skrócie mówiąc, jeśli wszystko jest odpowiednio skonfigurowane, na

lokalnym komputerze uruchamiamy HRD, który łączy się z programem uruchomionym na komputerze zdalnym, podłączonym do radia. I pracujemy tak, jakbyśmy mieli obok transceiver.

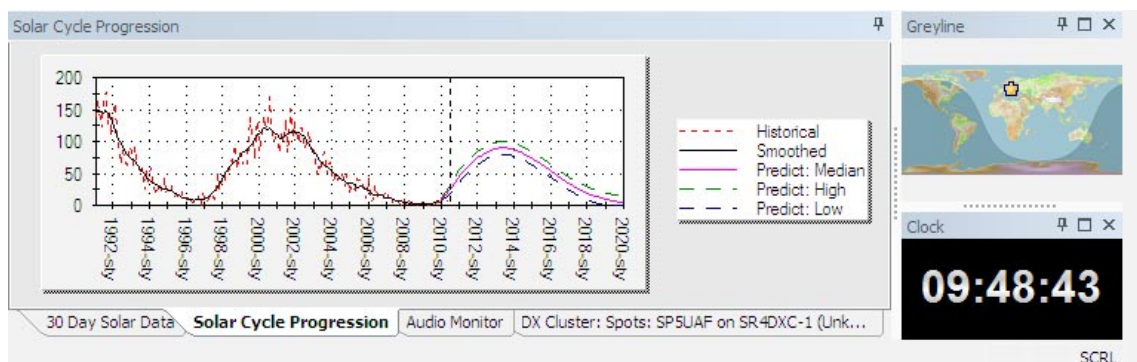
Kolejny program to **Logbook** – czyli elektroniczny dziennik łączności. Logbook może być używany niezależnie od samego HRD - od wersji 5 stanowi niezależny program. Logbook zawiera m.in. następujące funkcje:

- DX Cluster
- Bieżące śledzenie wykresów związanych z aktywnością Słońca
- Rejestrator i monitor audio
- Wyświetlanie mapy i grayline
- Możliwość współpracy z różnymi bazami danych (MS Access, MySQL, MS SQL Server)
- Praca w sieci

Podstawowy ekran programu HRD Logbook z włączoną i uaktywnioną funkcją DX Cluster. Warto zwrócić uwagę na dolną część ekranu, gdzie można przełączać się pomiędzy oglądaniem danych z DX Cluster a innymi informacjami. Umożliwiają to zakładki przedstawione na kolejnej ilustracji:



Po wybraniu opcji 30 Day Solar Data, zobaczymy wykres podobny do powyższego. Jeśli nasz komputer jest podłączony do Internetu, dane dotyczące aktywności słonecznej są automatycznie pobierane i aktualizowane.



Kolejna ilustracja pokazuje zawartość zakładki Solar Cycle Progression, czyli zmiany w aktywności słońca na przestrzeni lat (poszczególne cykle aktywności słonecznej).

Add: SP5UAF

File Options Tracking Show:Fields Show:Tabs

Date: 2010-06-18 Freq: 14.235.000

(F2) Start: 09:46:48 Band: 20m ☒ track

(F3) End: 09:46:48 Mode: USB ☒ track

(F5) Call: UA3LIZ QRZ

RST Sent: 59 59

RST Rcvd: 59 59

Locator: KO64as OK

Name: Alex QTH: Smolensk

Country: European Russia ☒ Contact ☐ SWL report

Comment:

Logbook Worked Contact Location IOTA Ant/Sat Contest Custom My Sta

Automatic Refresh Band Mode Band+Mode

Field	Value	-	80m	30m	20m	-	CW	PSK31	USB
Callsign	UA3LIZ		✓					✓	
Country	European Russia		✓		✓			✓	
Continent	EU		✓	✓	✓		✓	✓	
CQ Zone	16								
IOTA									
Locator	KO64		✓					✓	
Locator	KO64AS		✓					✓	

Add (F1) Cancel Reset (F4) Add Spot

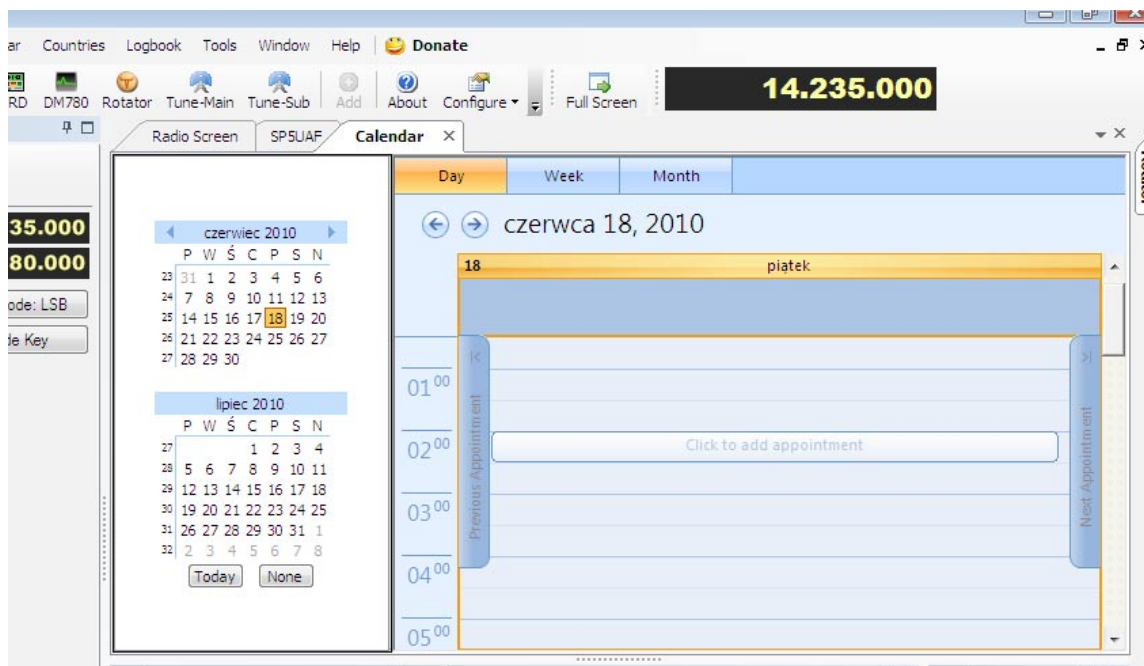
Ekran wprowadzania łączności

Prz wprowadzaniu łączności dane dla wprowadzonego znaku można automatycznie pobrać z danych na qrz.com po wciśnięciu przycisku QRZ. Można oczywiście także wszystko wprowadzić ręcznie. Przy współpracy z transceiverem pasmo i emisja są oczywiście ustalone automatycznie na podstawie danych z naszego TRX'a. Dla każdego rejestrowanego znaku można wprowadzić wiele dodatkowych informacji. Oczywiście log posiada wbudowaną bazę IOTA.

Program automatycznie rozpoznaje kraj, strefę i kontynent. Na bieżąco pokazuje dane dla wprowadzonego znaku, kraju, kontynentu, strefy, IOTA i lokatora. Np. na powyższej ilustracji widać, że ze stacją

UA3LIZ wcześniej była już nawiązana łączność w paśmie 80 metrów, emisją PSK31.

Ciekawą funkcją jest wbudowany kalendarz wydarzeń. Jest to opcja, która pozwala np. na zarejestrowanie danych z biuletynów DX i wprowadzenie odpowiednich dat trwania wybranych DXpedycji. Program może wtedy uaktywniać „przypomnienia” o zarejestrowanych wydarzeniach. Jest to funkcja bardzo podobna (choć znacznie prostsza) do tego, co zapewne wiele osób zna z kalendarza będącego częścią programu Microsoft Outlook.

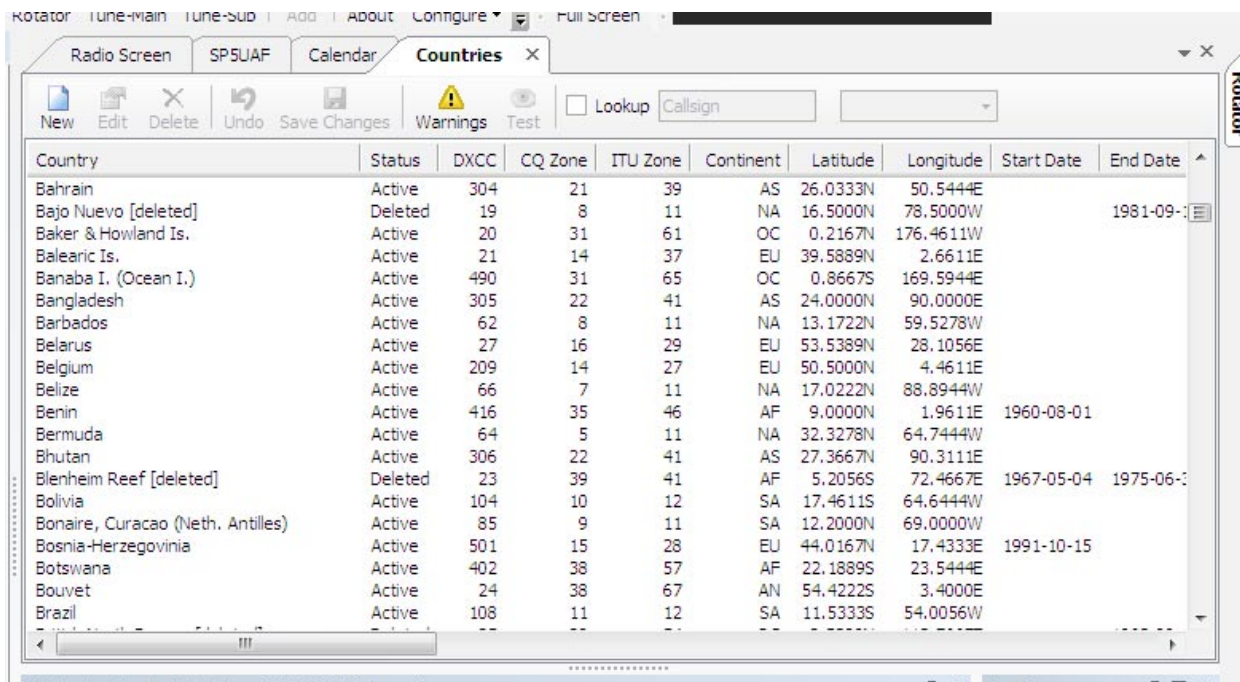


Kalendarz wydarzeń w HRD Logbook

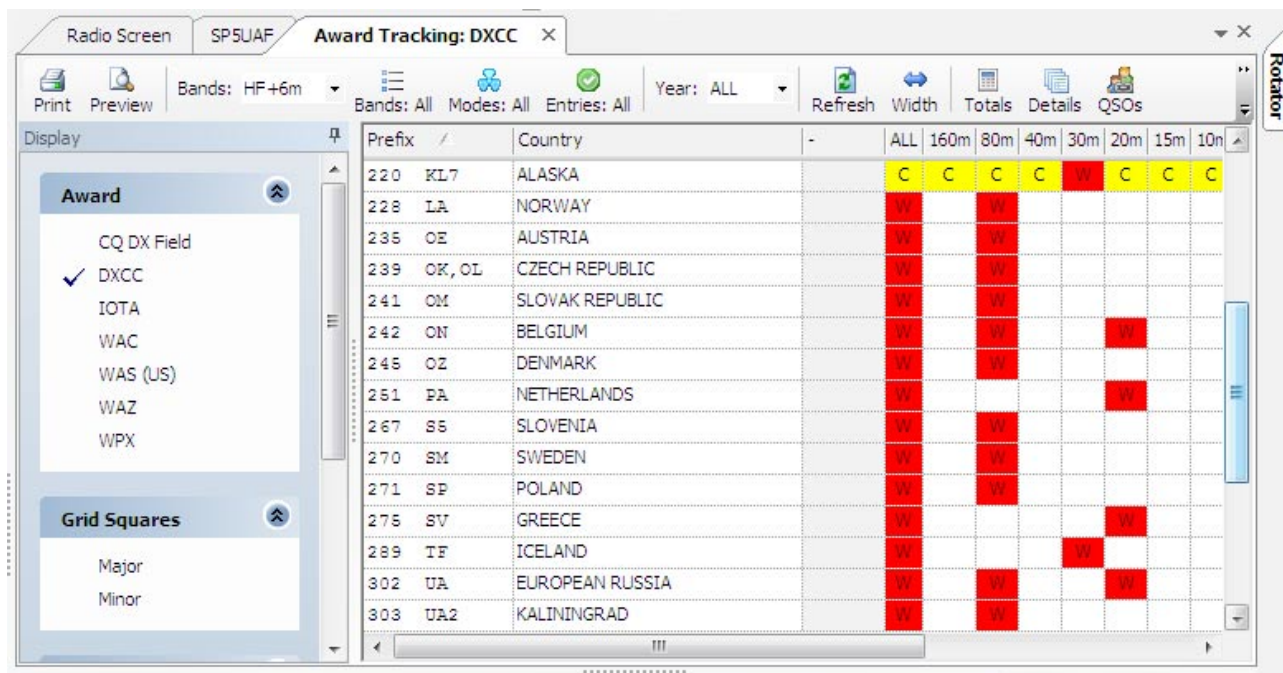
HRD Logbook posiada prosty i przejrzysty interfejs do obsługi podmiotów DXCC. Funkcji tej nie używa się zbyt często, ale kiedy zachodzi taka konieczność (zmiany na liście DXCC) użytkownicy różnych programów logujących zawsze z niepokojem poszukują możliwości naniesienia odpowiednich zmian. W HRD Logbook odbywa się to w dość prosty sposób. Swoją drogą przypomina mi to

pod pewnymi względami (przede wszystkim jeśli chodzi o metodę) obsługę nowych podmiotów w doskonale znanym w Polsce programie LVG-Log autorstwa Wojtki SP4LVG.

HRD Logbook posiada wbudowaną obsługę najważniejszych dyplomów: CQ DX Field, DXCC, IOTA, WAC, WAS, WAZ.



Ekran obsługi (dodawania, aktualizacji) danych o podmiotach DXCC



Ekran obsługujący informacje o dyplomach

Bardzo bogate są możliwości dostosowania programu do własnych potrzeb i upodobań, choćby pod względem wyglądu. Ponadto program posiada wbudowaną funkcję pozwalającą na automatyczne przysyłanie danych do eQSL.cc.

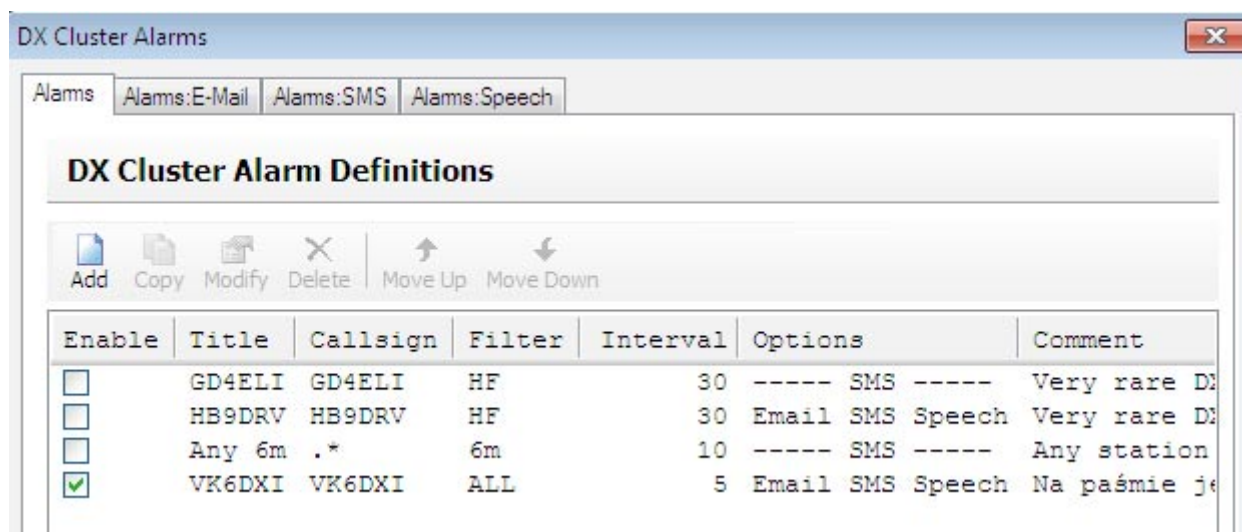
W tej chwili nie ma wbudowanej funkcji przysyłania danych do LoTW. Na forum programu HRD toczyła się na ten temat dyskusja. W tej chwili jedyną możliwością współpracy z LoTW jest eksport danych. Tutaj HRD posiada opcję eksportu tylko tych pól, które są wymagane w LoTW. Dalej należy już niezależnie podpisać cyfrowo plik i przesłać do ARRL.

Bardzo ciekawą funkcją jest możliwość definiowania własnych zapytań. Każde zapytanie można zapisać, aby wykorzystywać je w

przyszłości. Jest to bardzo ciekawa funkcja, która pozwala ustalić warunki zapytań praktycznie dla każdego pola, w którym w logu są rejestrowane jakieś dane. Np. dla pola IOTA można ustalić taki warunek, aby zapytanie zwracało tylko takie dane, gdzie wartość pola zaczyna się od EU. W takim wypadku zostaną wyświetlone łączności tylko z europejskimi IOTA.

Poza możliwością wykonywania zapytań log posiada także możliwość filtrowania danych. Filtrowanie odbywa się na bieżąco na ekranie logu i zapytania definiowane w filtrach nie są zapisywane.

Znakomitą funkcją wbudowaną w obsługę DX Clustera jest możliwość zdefiniowania alarmów, które poinformują nas, kiedy na paśmie pojawi się interesująca stacja lub poszukiwany kraj.



Ekran zdefiniowanych alarmów

Każdy alarm można zdefiniować w taki sposób, że działa globalnie (na wszystkich pasmach) lub będzie nas informował, kiedy poszukiwana stacja pojawi się na wskazanym paśmie lub jednym z kilku wybranych pasm.

Można ustalić także sposób informowania. Tutaj mamy do wyboru

trzy opcje (które oczywiście mogą działać równolegle):

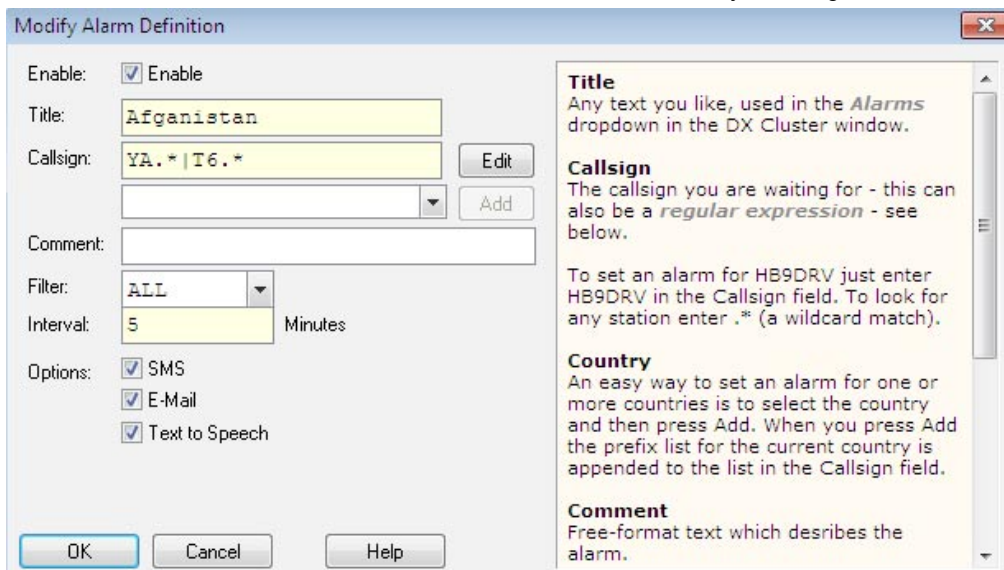
SMS – odpowiednia informacja będzie wysyłana via SMS (w tym wypadku konieczne jest ustawienie dodatkowych opcji związanych z telefonem).

E-mail – odpowiednia informacja będzie wysyłana pocztą elektroniczną. W tym wypadku konieczne jest podanie dodatkowych ustawień związanych z serwerem pocztowym,

przez który będzie wysyłana informacja (można np. podać dane użytkownika konta e-mail).

Text to Speech – odpowiednia informacja będzie podana głosowo w głośniku (lub słuchawkach) komputera

Kiedy definiowany jest nowy alarm wymagane jest podanie znaku poszukiwanej stacji, co na pierwszy rzut oka wydaje się ograniczeniem, jednak program umożliwia zastosowanie prostej składni, która działa jak znaki globalne.



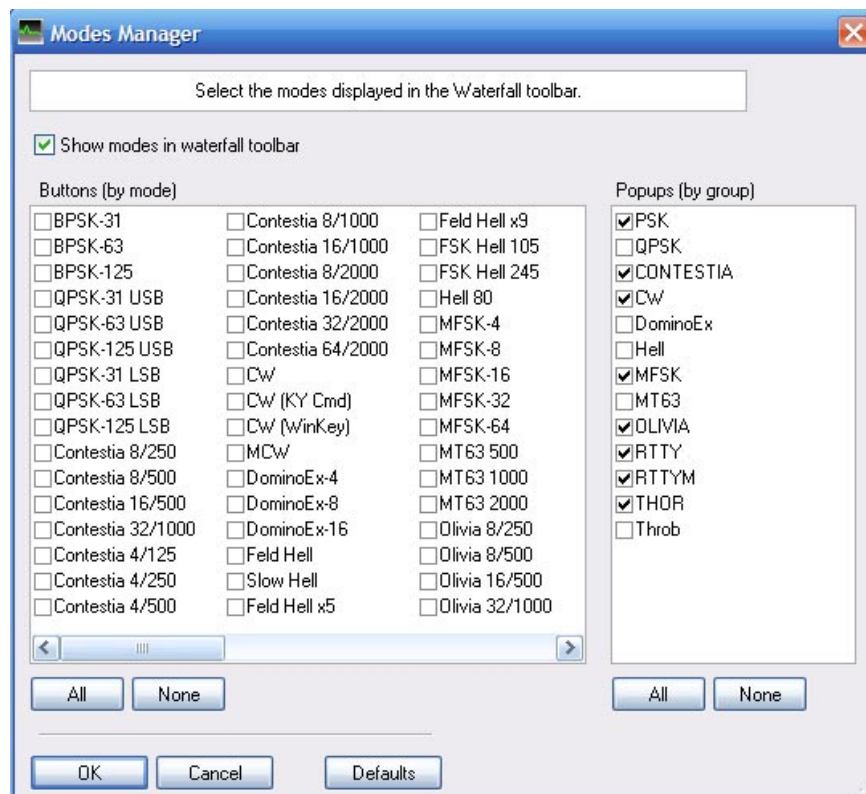
Definicja alarmu dla stacji z Afganistanu. Zapis oznacza, że alarm uaktywni się dla znaków, które zaczynają się od litery T lub od liter YA, a następnie mają w znaku dowolny ciąg znaków alfanumerycznych (to określa klauzula .*).

Kolejny program z pakietu HRD to **Digital Master 780** – program przeznaczony do pracy emisjami cyfrowymi. Program posiada wbudowaną obsługę wielu emisji cyfrowych z rodziny PSK, QPSK, CONTESTIA, DominoEx, Hell, MFSK, MT63, OLIVIA, RTTY, THOR, Throb a także pracę emisją CW.

Doskonale efekty daje praca z włączoną opcją **Superbrowser**, umożliwiającą śledzenie wielu sygnałów jednocześnie (podobnie, jak odbywa się to np. w programie DigiPan). W paskach, prezentujących poszczególne sygnały dekodowane są znaki stacji. Program, na

podstawie zawartości logu, automatycznie pokazuje czy na bieżącym paśmie była już łączność z daną stacją i danym krajem. Po dwukrotnym kliknięciu w wybrany sygnał, program powoduje automatyczne przestrojenie transceivera na wybraną stację.

Oczywiście program posiada możliwość zdefiniowania dużej ilości tzw. makr czyli buforów z gotowymi informacjami, np. dane dotyczące własnej stacji, informacje o wyposażeniu itd. Makra pozwalają nie tylko na wysyłanie wcześniej zdefiniowanego tekstu, ale także na sterowanie niektórymi funkcjami programu: do podstawowych należą np. przełączanie nadawanie/odbioru czy automatyczne zalogowanie łączności po nadaniu ostatniej informacji.



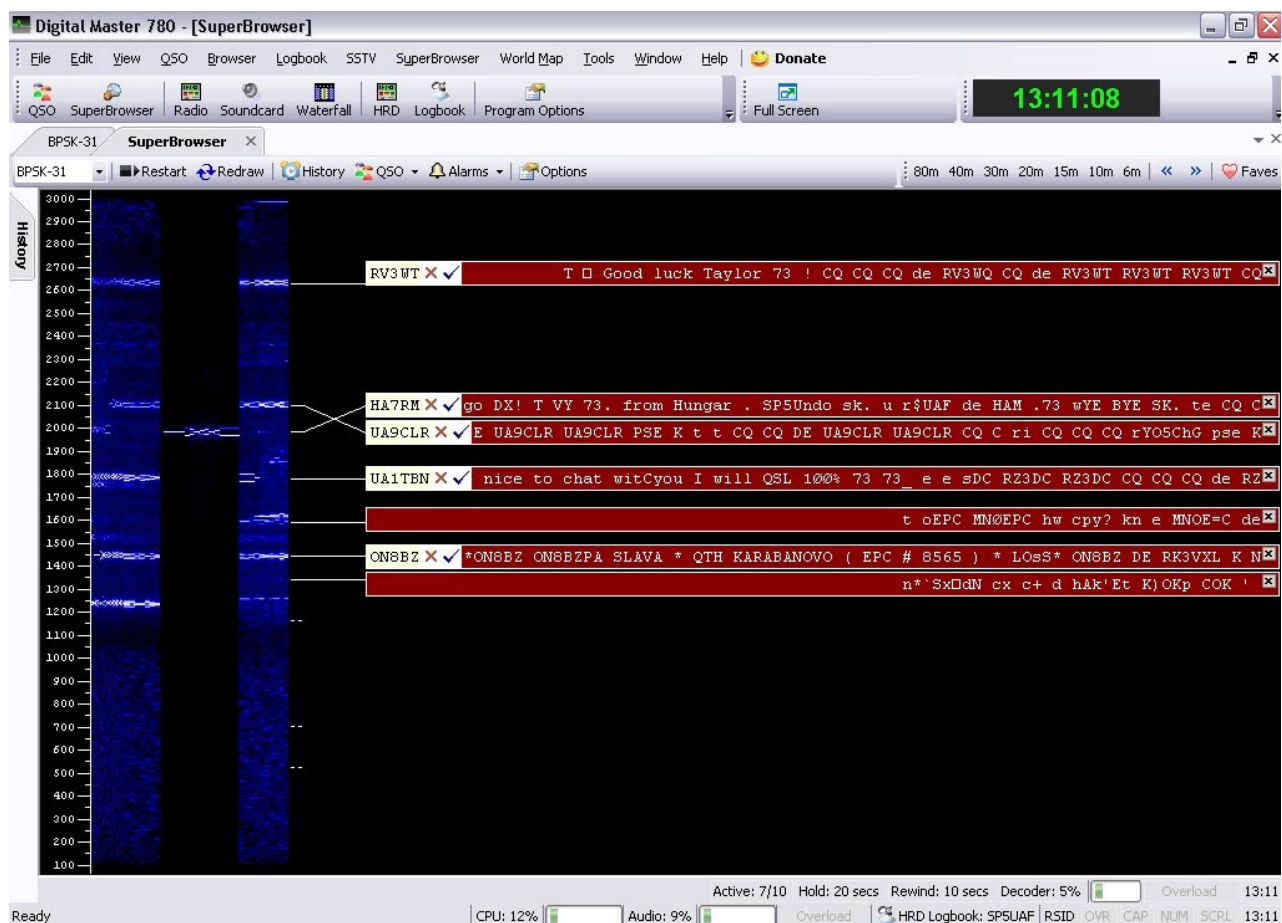
Wbudowana obsługa wielu emisji cyfrowych

Kolejny program z rodziny HRD to **Satellite Tracking** – program do śledzenia ruchu satelitów amatorskich. Od wersji 5 program może być używany niezależnie od HRD.

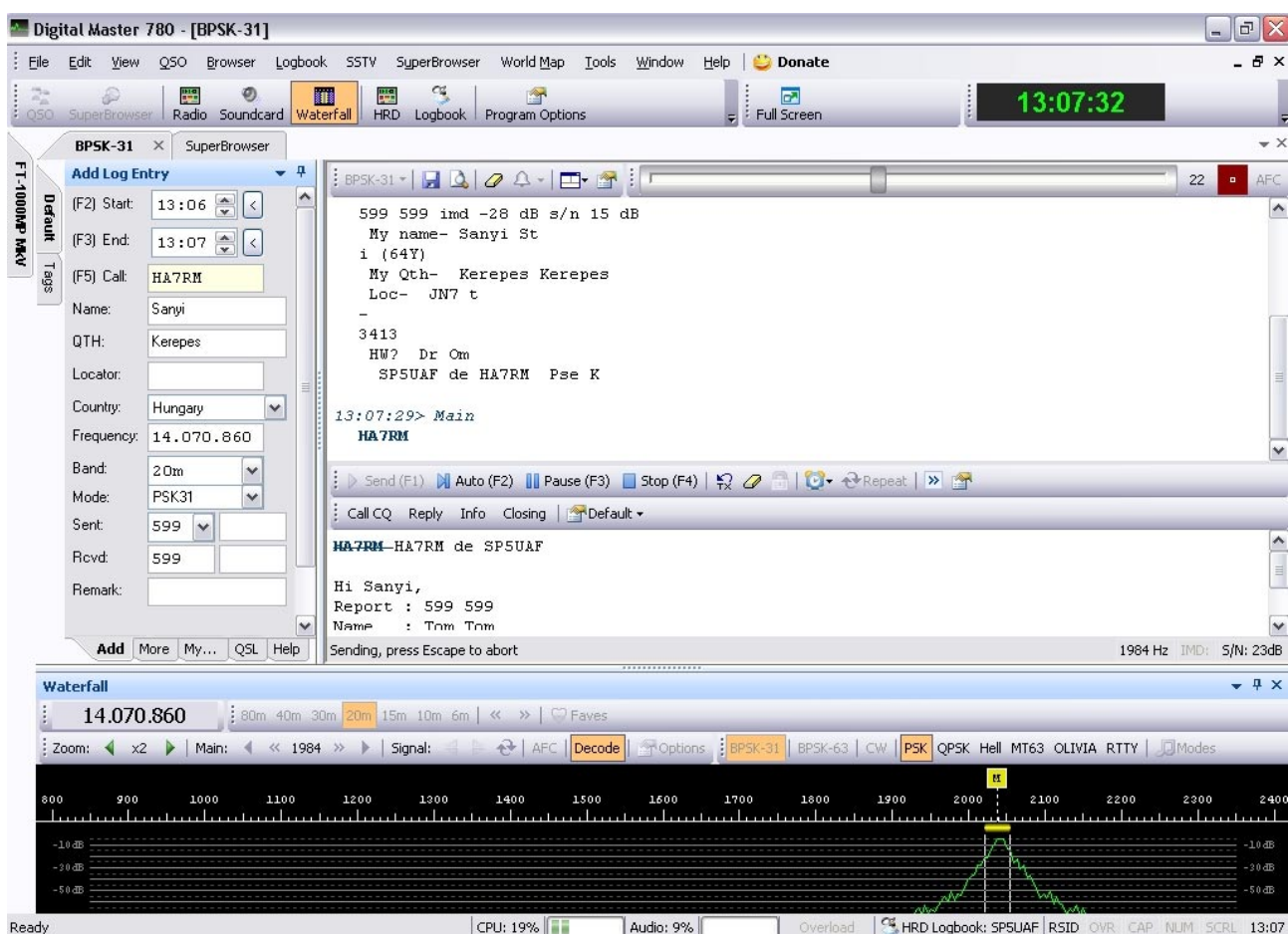
Przy poprawnym skonfigurowaniu program umożliwia prace typu „point and shoot”. To oznacza, że po kliknięciu na dany kierunek na mapie, automatycznie uaktywnia się program i powoduje obrócenie anteny we wskazanym kierunku. Można także podać nazwę kraju, znak stacji lub lokator i następnie wskazać czy antena ma być obrócona via Long Path czy Short Path.

Program współpracuje z programami do śledzenia satelitów: Nova oraz Orbitron. Orbita wybranego satelity może być śledzona także na GoogleEarth. Program współpracuje z wieloma obrotami antenowymi.

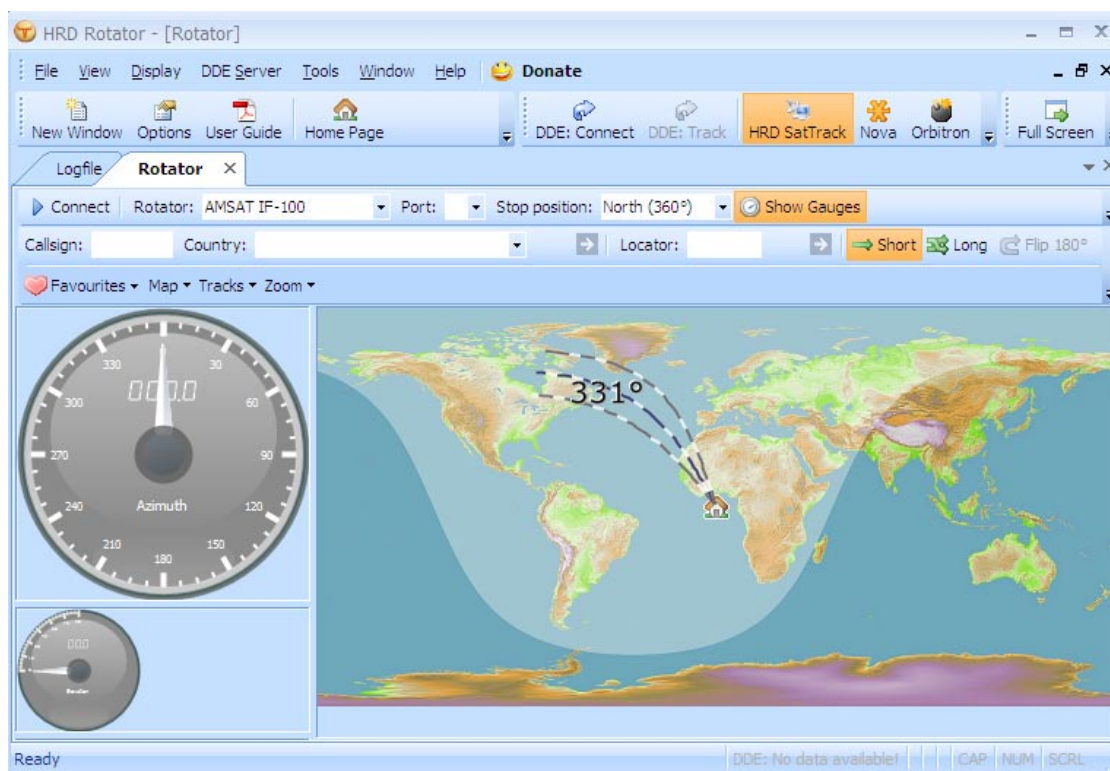
W chwili, kiedy kursor jest przemieszczany po mapie, pokazywany jest kierunek w stopniach (jak na powyższej ilustracji)



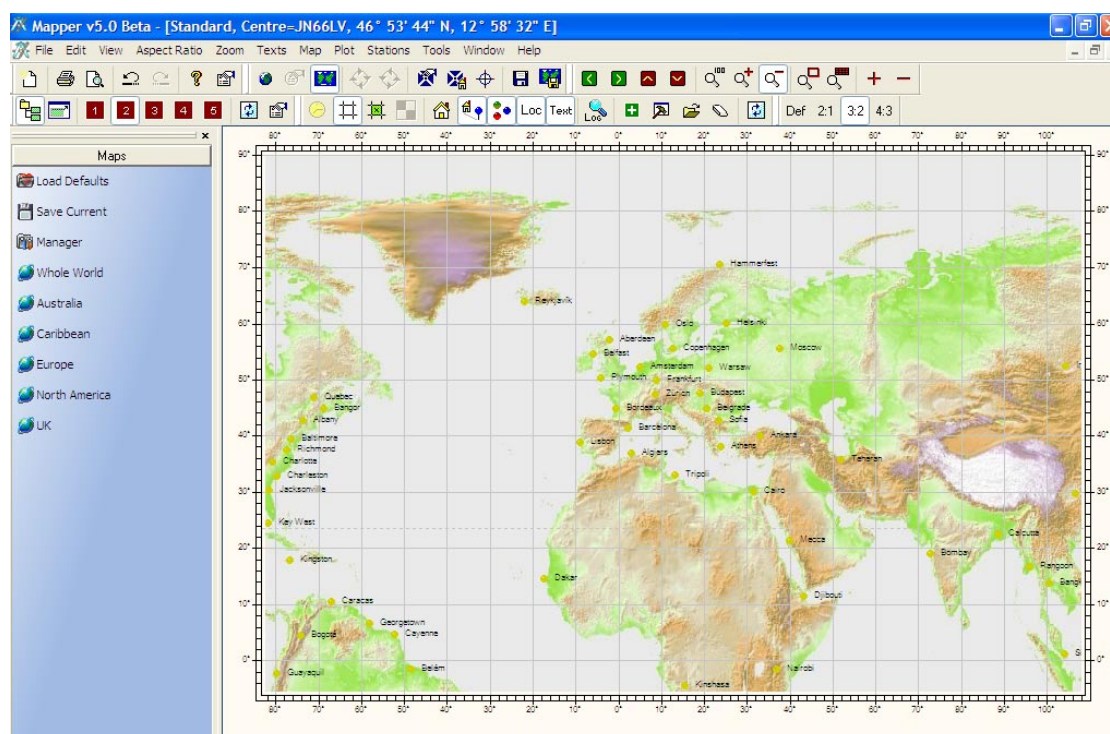
Ekran opcji Superbrowser



Poniżej przedstawiony jest główny ekran programu Digital Master 780. Poza uproszczonym interfejsem logu (z lewej strony), główny panel jest podzielony na obszar w którym pojawiają się dekodowane sygnały, obszar w którym znajdują się nadawane informacje oraz obszar Waterfall przedstawiający odbierane sygnały lub (jak na ilustracji) nadawaną transmisję. Na poniższej ilustracji sygnał jest prezentowany w postaci amplitudy (dla wyświetlania wybrana opcja Spectrum).



Ekran programu Satellite Tracking. W chwili, kiedy kursor jest przemieszczany po mapie, pokazywany jest kierunek w stopniach (jak na powyższej ilustracji)



Ekran opcji Mapper

Powyższy opis programu HAM Radio Deluxe ma celu jedynie wskazanie najważniejszych, moim zdaniem, jego funkcji i możliwości. Program jest bardzo rozbudowany, posiada wiele pożytecznych opcji i może być z łatwością dostosowany do potrzeb i upodobań użytkownika. Jest to przy tym program darmowy. Wydaje mi się, że wśród bezpłatnych programów HRD jest oprogramowaniem oferującym najwięcej możliwości.

Nie testowałem dokładnie możliwości pracy w zawodach, choć widziałem opcje, które wskazują, że HRD potrafi radzić sobie z rejestracją i nadawaniem contestowych raportów. Przetestowałem to

w jednym z zawodów emisja PSK63 i opcja nadawania kolejnych numerów działała bez zarzutu. Poza tym warto wiedzieć, że zasadniczy program HAM Radio Deluxe, przeznaczony do współpracy z transceiverem, jest także w pełni zintegrowany z oprogramowaniem DXLab (autorstwa AA6YQ). Warto o tym wiedzieć, ponieważ DXLab jest także bardzo popularny wśród polskich krótkofalowców. Poza tym w zasobach polskiego Internetu można znaleźć wiele informacji dotyczących HRD, a co za tym idzie można także liczyć na pomoc polskich użytkowników oprogramowania.

Wywiad z Prezesem PZK, Piotrem SP2JMR

Tomek SP5UAF

27 maja moje prywatne sprawy skierowały mnie do Bydgoszczy. Korzystając okazji odwiedziłem siedzibę Zarządu Głównego PZK i spotkałem się tam z Piotrem SP2JMR, Prezesem PZK. Kiedy przekraczałem progi siedzimy ZG PZK, Piotr właśnie kończył łączności pokomunikatowe. Wizyta w ZG PZK była także okazją do przeprowadzenia obszernego wywiadu z Prezesem PZK, który przecież jest także członkiem SP DX Clubu.



Piotra SP2JMR zastałem przy stacji. Kończył właśnie nadawanie Komunikatu

SP5UAF: Piotrze, jak to się stało, że zostałeś krótkofalowcem? Jak zaczęła się twoja przygoda z krótkofalarstwem?

SP2JMR: To się ciągnie od 1977 roku, a właściwie to nawet od 1976. Moja żona pracowała wtedy w pobliżu siedziby ówczesnego Oddziału Wojewódzkiego PZK w Bydgoszczy. Ja kończyłem pracę wcześniej niż ona i zawsze po pracy po nią przychodziłem. I tyle lat przechodziłem koło siedziby Oddziału, że raz w końcu tam wszedłem. Wtedy tym, co mnie interesowało nie było krótkofalarstwo, ale wykorzystanie fal radiowych do sterowania modeli. Ja już znacznie wcześniej, jeszcze w okresie nauki w technikum byłem modelarzem lotniczym. To były dziwne czasy: nie było urządzeń i obowiązywały pozwolenia kategorii V, które dotyczyły właśnie zdalnego sterowania na 27MHz. W porównaniu z obecnym czasem to wszystko było w powijkach.

to mnie skierowało do Oddziału PZK - marzyła mi się budowa modelu samolotu z radiem w środku. Zajmowałem się wtedy modelarstwem od dziewięciu lat i miałem nawet na tym polu sukcesy, ale tematem do realizacji było właśnie to zdalne sterowanie za pośrednictwem radia. Z tym miałem problem. Z wykształcenia jestem inżynierem-technologiem żywności, a jeszcze przed studiami w technikum chemicznym otarłem się o zagadnienia techniczne, ale jednak w sprawach radia nie do końca wszystko było dla mnie jasne. Poza tym szukałem możliwości uzyskania zezwolenia na urządzenie do zdalnego sterowania, które nawet wtedy – choć z pewnymi problemami – można było w Polsce kupić. I te zainteresowania zaprowadziły mnie do OW PZK bezpośrednio „w objęcia” Bolka SP2ESH, który wtedy był pracownikiem etatowym PZK: Kierownikiem Biura Zarządu Oddziału Wojewódzkiego.

Zostałem natychmiast przejęty, dostałem do ręki płytę – oczywiście winylową – ze znakami alfabetu Morse’a, woreczek z elementami do montażu generatora do nauki nadawania CW i książeczkę z informacjami o podstawach krótkofalarstwa. Za wszystko zapłaciłem jakąś symboliczną kwotę.

W ten oto sposób zacząłem uczęszczać na eksternistyczny kurs krótkofalarski w Domu Harcerza. Zajęć było sporo. Jeździło się bodajże na godzinę dziewiątą rano, a zajęcia kończyły się około 14:00 – 15:00. Zajęcia odbywały się w co drugą niedzielę. Kurs prowadzili znakomici krótkofalowcy. Niektórzy jeszcze dzisiaj żyją. Pamiętam, że np. wykładali SP2JL i SP2UT. Niestety nie pamiętam znaków wszystkich prowadzących. Poza kursem trzeba było jeszcze trochę uczyć się samodzielnie. W każdym razie na kurs przyszło – o ile dobrze pamiętam – 98 osób. Z tej ilości do egzaminu dotrwało 17, ale na egzaminie doszło jeszcze 10 czy 12 osób zdających eksternistycznie. Pamiętam, że egzamin z telegrafii prowadził SP2JL – Edward Mańkowski. Prowadził to w taki sposób, że była szansa na próbę korekty błędów dokonanych przy odbiorze. W każdym razie udało mi się wszystko zdać i po jakimś czasie otrzymałem świadectwo uzdolnienia. Takie były początki.

SP5UAF: A jakie było twoje pierwsze urządzenie?

SP2JMR: Kupiłem urządzenie „Teleport” od śp. Longina SP2BOQ. Mam je do dzisiaj. Przeprowadzałem na tym przeróżne eksperymenty. Urządzenie miało jeden kanał: 145.575, ponieważ akurat takie kwarce były obsadzone. Zdzisław SP2CRP – chyba już nie żyje, bo już wtedy był mocno schorowany – dał mi rysunki 7el Yagi, która u niego świetnie się sprawowała. Taką antenę szybko zbudowałem. Przed domem – na Szymborskiej, przy Cmentarnej, gdzie wtedy mieszkalem – postawiłem dużą rurę wodociagową, z anteną i odciegami. Całość oczywiście obracało się ręcznie. I zacząłem nadawać: mocą 1W, na 145.575kHz.

Wkrótce zdecydowałem, że należy zwiększyć moc. Zdobyłem schemat wzmacniacza mocy wg. SP2RO, na lampie QQE 06/40. W



Budynek, w którym znajduje się siedziba Zarządu Głównego PZK, na ulicy Modrzewiowej 25 w Bydgoszczy. Po drugiej stronie ulicy znajduje się park z modrzewiami, a zatem nazwa ulicy jest jak najbardziej właściwa. Siedzibę ZG PZK trudno przeoczyć - anteny są doskonale widoczne.

budowie pomógł mi Zdzisław SP2CRP. Nie była to pomoc fizyczna, ale po prostu Zdzisław był moim mentorem i przewodnikiem. Od kogoś musiałem się nauczyć podstaw. I tak zbudowałem wzmacniacz, który oddawał około 80W mocy wyjściowej. Pamiętam, że pierwsze dalsze łączności na tym wyposażeniu przeprowadziłem z Poznaniem – moim rodzinnym miastem i Ostrowem Wielkopolskim.

Zacząłem wkrótce zastanawiać się, jak obejść drugie ograniczenie, czyli możliwość pracy tylko na jednym kanale. Podjąłem decyzję zbudowania dwóch różnych VFO i połączenia ich z moim radiotelefonem przy pomocy przełączników ręcznych. I zrealizowałem ten projekt, wykorzystując elementy, jakie miałem do dyspozycji. Udało mi się nawet odnaleźć częstotliwości, czego mogłem dokonać dzięki odbiornikowi radiowemu oraz odbiornikowi TV. Te urządzenia pozwalały na identyfikację sygnału, ale niestety nie dawały możliwości obejrzenia jakości tego sygnału. Zacząłem więc wstrajać się w różne częstotliwości i próbować nawiązywać łączności. Na początku robiłem to tylko mocą 1W z samego urządzenia „Teleport” (w końcówce były dwie lampy dające w sumie 1W).

Po dwóch dniach różnych prób stwierdziłem, że trzeba wyjść na „szerszą wodę”. Zatem ten konglomerat, „Teleport” i moje VFO podłączyłem do mojej końcówki, podłączyłem to wszystko do anteny i zacząłem podawać wywołanie ogólne w kierunku Poznania na częstotliwości 145.450 lub 145.550 (nie pamiętam dokładnie). Wszystko było dobrze, minął jeden wieczór i nawet nawiązałem z kimś QSO. Natomiast na drugi dzień w godzinach wieczornych – na pewno już było ciemno – ktoś zaczął dobijać się do drzwi. Żona otworzyła i mówi: „Piotr, ktoś do ciebie”. Wstałem od radia, podszedłem i widzę, że w drzwiach stoi żołnierz, który przyjechał wojskowym „Żukiem”. „Dzień dobry, czy Pan Piotr Skrzypczak?”. Odpowiedziałem, że tak a on wtedy przekazał mi imię i nazwisko człowieka, który bodajże miał znak SP2JFF (miał na imię Zbyszek, nazwiska nie pamiętam) był pułkownikiem Wojska Polskiego w lotnictwie. Tego dnia był oficerem dyżurnym na lotnisku wojskowym w Bydgoszczy. Żołnierz przekazał mi następującą informację: „Pan pułkownik prosi pana, aby wyłączył pan to, na czym pan pracuje, ponieważ słychać pana na częstotliwościach lotniczych na wszystkich kanałach z siłą 59+20db. Pan pułkownik stwierdził, że będzie pan wiedział o co chodzi”. Cóż, ja wtedy kompletnie zamarłem. Częstotliwości lotnicze były powyżej 300MHz. Czyli „siał” harmoniczne, z których nie zdawałem sobie sprawy. Nie były zapewne problemem przy mocy 1W, ale przy 80W już tak.

To była nauczka. Rozłączyłem moją konstrukcję, przelutowałem wszystko na powrót i wróciłem do pracy na kwarcach. Przy okazji zrozumiałem, że nie można tworzyć prowizorki, nie posiadając odpowiedniej aparatury pomiarowej. To był doskonały kubek zimnej wody, uczący mnie szacunku do techniki.

SP5UAF: Jak widać, pierwsze kroki stawiałeś w paśmie 2m.

A kiedy pojawiłeś się na falach krótkich?

Moje pierwsze doświadczenia to praca nasłuchowca po okresie pracy w Centrum Wyszkożenia Morskiego, a właściwie to jeszcze wcześniej. To był rok 1978 lub 1979. Posiadałem własnej produkcji jacht morski i odkupiłem od kogoś odbiornik morski szwedzkiej produkcji z 1947 roku. Skala sięgała do 4MHz. Wtedy w terminologii morskiej było to tzw. „Pasma T”. Ten odbiornik dość mocno sam poprzerabiałem. Na nim zacząłem słuchać stacji amatorskich pracujących w paśmie 80m. To były początki.

Wtedy w ogóle nie mogłem nadawać na KF z domu. Jedyń

możliwością było nadawanie z SP2ZCI. Tam był nadajnik zbudowany przez śp. Norberta SP2BBD, współpracujący z czeskimi odbiornikami OK-102.

Natomiast z domu na falach krótkich pojawiłem się bardzo późno. W połowie lat osiemdziesiątych, już po zniesieniu Stanu Wojennego. W radioklubie SP2PDI, którego zostałem prezesem, składano transceivery wg. pomysłu Zbyszka SP5GRM. Pomysł był oparty na transceiverach Swan i Atlas. Kilkunastu krótkofalowców związanych z SP2PDI tworzyło te konstrukcje w oparciu o kilkanaście płytek opracowanych przez Zbyszka SP5GRM. Pamiętam do dzisiaj obrazek z SP2PDI: wielkie biurko pełne płytek, połączonych crossówką lub koncentrykiem tam, gdzie była taka potrzeba. W miejscu VFO było duże pokrętko przypominające kierownicę. To urządzenie oddawało około 3W. Jako antena było wtedy odwrócone V. Zbyszek mówi: „Pokaże ci, jak to pracuje. Na razie tylko na 3,5, bo pozostałe pasma nie są jeszcze uruchomione”. Zbyszek pokręcił VFO i znalazł angielską stację okolicznościową, pracującą okazji rocznicy urodzin Johnna Lennona. Stacja była bardzo oblegana. Zbyszek wziął mikrofon i w ciągu 2 czy 3 minut nawiązał QSO. Tak to wyglądało. Zbyszek w tamtym czasie był nie tylko znakomitym konstruktorem, ale także już wtedy bardzo dobrym operatorem. Ja sam w tamtym czasie miałem bardzo „blade” pojęcie o operatorstwie.

W każdym razie takie urządzenia zaczęliśmy budować i takie właśnie urządzenie samodzielnie przeze mnie zbudowane zagościło w moim domu. Na początku także tylko w wersji jednopasmowej i był to tylko nadajnik. Zbyszek pomógł mi to wszystko posprządać i zestroić. Pamiętam, że kondensator od VFO był przymocowany miniaturowym ściskiem stolarskim, a za pokrętko służyła część od skali od radioodbiornika. Z mojego urządzenia wychodziło 4 – 5W. Do odbioru używałem duńskiego odbiornika, którego symbolu nie pamiętam. No i pamiętam SP DX Contest, w którym zaistniałem, nawiązując kilkadziesiąt łączności (na pewno mniej niż 100, ale więcej niż 50). To był wspaniały moment. Łączności przeprowadziłem na dipolu powieszonym między dwoma 11 piętrowymi wieżowcami. Kabel koncentryczny był 75Ohm (telewizyjny), bo inny trudno było zdobyć. To były zupełnie inne czasy niż we współczesnym krótkofalarstwie.

SP5UAF: Obok krótkofalarstwa twoją życiową pasją jest żeglarsstwo i chyba zajmujesz się nim dłużej niż radiem. W jaki sposób odkryłeś ten aspekt twojej życiowej aktywności?

SP2JMR: Hmm... Od pieluszek. A przynajmniej tak mówiła moja mama. Jak już nie mogła sobie dać ze mną rady, a byłem – mówiąc delikatnie - bardzo żywym i aktywnym dzieckiem, wtedy podgrzewała wodę, wlewała do wanienki i wsadzała mnie do tej wanienki. Natychmiast się uspokajałem i zaczynałem się bawić wodą. W wodzie mogła być jeszcze jakaś zabawka, ale to już nie miało znaczenia. Wystarczał sam fakt, że byłem w wodzie. Później, w miarę dorastania, cały czas budowałem konstrukcje związane z wodą, cały czas czegoś próbowałem, puszczałem do wody itd. Doszło do tego, że mama stwierdziła, że trzeba mnie jakoś od tej wody oddzielić i zaprowadziła mnie do modelarni lotniczej. Miałem wtedy chyba 11 lat. Zacząłem więc bawić się konstrukcjami samolotów i całkiem nieźle mi to szło. Dotarłem nawet, już jako senior, do Mistrzostw Polski w Krośnie.

W międzyczasie zaliczyłem też kurs szybowcowy – niestety nie do końca udany. Wreszcie w wieku 19 lat dotarłem do żeglarsstwa, co stało się za sprawą mojego kolegi z modelarni lotniczej. Nazywał się

Witold Woźniak. Witek sam wyremontował żaglówkę typu „Motyl” – 3-4 osobowa żaglówka, posiadająca 8m2 żagla. Zadzwoił do mnie i powiedział, że ma żaglówkę. Wypłynęliśmy zatem na Jezioro Kierskie, a żaden z nas nie miał najmniejszego nawet pojęcia o żeglowaniu. Oczywiście prawie natychmiast wyróciliśmy się. Jeden z obserwujących to żeglarzy wyciągnął z wody nas i łódkę. Przy tym poinformował, że najlepiej będzie jeśli zgłosimy się do pobliskiego Turystycznego Klubu Żeglarskiego „Wagabunda”, bo za dwa tygodnie ma tam być egzamin na żeglarza i powinniśmy tam znaleźć kogoś, kto nauczy nas podstaw żeglarstwa. Polecono nam także książkę „Żeglarstwo śródlądowe” Głowackiego. W rezultacie trafiliśmy pod opiekę doświadczonego kolegi, który już posiadał patent żeglarski. Trochę z nami popływał i w rezultacie obaj po dwóch tygodniach zdaliśmy egzamin na żeglarza.

Byliśmy młodzi i pełni zapału, więc postanowiliśmy, że musimy zdobyć prawdziwy jacht i do tego konieczne kabinowy. I dokonaliśmy tego. Ja zarobiłem na to, dzięki zdjęciom – w technikum chemicznym zdobyłem także zawód fotografa. Robiłem zdjęcia na weselach, studniówkach itp. Kupiliśmy dokumentację jachtu typu „Korsarz”, zaprojektowanego przez warszawskiego konstruktora Witolda Tobisa. Następnie zaczęliśmy wyrabiać pozwolenia na zakup drewna – niestety w tamtych czasach tak to wyglądało. Wymagało to od nas dużego uporu. Jednakże posiadając odpowiednie podania i podpisy Komandora Klubu udało nam się wszystko załatwić. I zaczęliśmy budować.

Mniej więcej w połowie budowy, mój kolega zrezygnował i ja już sam dokończyłem budowę i sam wodowałem jacht. Byłem wtedy studentem V roku Akademii Rolniczej w Poznaniu. Po próbach na Jeziorze Kierskim jacht został załadowany na wózek i później był wodowany na Wiśle. Spłynął do Morza i po około trzech tygodniach załatwiania różnych zezwoleń, jacht wypłynął po raz pierwszy na Zatokę Gdańską ze mną jako kapitanem. Byłem już wtedy sternikiem jachtowym z rozszerzonymi uprawnieniami – mogłem prowadzić małą jednostkę na wodach wewnętrznych (zaliczyłem wcześniej pełnomorski rejs i posiadałem niezbędny staż). Takie były początki mojej przygody z żeglarstwem. Moim jachtem pływałem aż do Stanu Wojennego. Później nie było można wodować prywatnych jachtów. Mój jacht stał przez rok na kei w Gdyni przy Centrum Wyszkołenia Morskiego i wreszcie go sprzedałem. Kupił go ktoś z Warszawy, kto – o ile pamiętam – przetransportował jacht na Mazury. Nie znam dalszych losów tej jednostki. Jacht nazywał się „Elfi” i miał na żaglach oznaczenie PZ-487. Do dzisiaj posiadam morskie dokumenty tego jachtu i dzienniki jachtowe.

Ja sam w międzyczasie pracowałem w Centrum Wyszkołenia Morskiego jako instruktor-bosman, to było w 1979 roku. Pracowałem tam przez 9 miesięcy. Miałem nawet plany związania się zawodowo na stałe z pracą w żeglarstwie, ale oferowane wtedy warunki socjalne sprawiły, że jednak wybrałem inną drogę. Wróciłem do Bydgoszczy i podjąłem pracę w Spółdzielni Gastronomicznej. Później wziąłem w ajencję zakład i tak to się w tej branży toczy do dzisiaj.

Wracając jeszcze na chwilę to żeglarstwa – jeszcze w 1975 roku zdobyłem uprawnienia sternika jachtowego morskiego. To było niesłychanie trudne. Trzeba było zdać bardzo trudne egzaminy. Natomiast jeszcze przed Stanem Wojennym uzyskałem patent kapitana jachtowego. Do dzisiaj go posiadam – jest ważny i aktualny. Od tamtego czasu prowadziłem ponad 30 rejsów pełnomorskich: Na Bałtyku, na Morzu Śródziemnym, na Północnym Atlantyku i na Morzu Północnym. Do morza

mam ogromny szacunek. Nigdy nie byłem przerażony tym, co się dzieje na morzu. Nigdy nie odczuwałem strachu. Jednakże zawsze odczuwam wobec morza ogromny respekt, zdając sobie sprawę z tego, jak nieokiełznany jest to żywioł. Żywioł zbyt potężny, aby próbować z nim walczyć. Ten żywioł trzeba zrozumieć, bo wtedy nie stanie się krzywda ani nam, ani ludziom, którzy nam zawierzyli. Potrzebna jest wyobraźnia – zrozumienie tego, jakie właściwości ma ten żywioł oraz wiedza, jak postępować, aby wszyscy byli zadowoleni – zarówno morze, jak i ci, którzy po nim płyną.

SP5UAF: To samo dotyczy gór...

SP2JMR: Oczywiście. Szacunek, zrozumienie, a w górach ogromne znaczenie ma zrozumienie samego siebie i właściwa ocena swoich własnych możliwości i umiejętności.

SP5UAF: Wracając do tematów krótkofalarskich – jak to się stało, że zostałeś Prezesem Polskiego Związku Krótkofalowców?

Och... to jest historia. To był przykład selekcji negatywnej. Mam na myśli to, że w moim rozumieniu, na 1996 rok oraz rok 2000 (kolejne wybory władz PZK) idealnym prezesem byłby Ryszard SP2IW – gdyby się zgodził. Ma ogromną charyzmę, jest niesłychanie spokojny i ma – chyba nieporównywalnie do kogokolwiek innego – ogromny dystans do życia i do ludzi. Jest to człowiek o ogromnej mądrości i opanowaniu. Ryszarda na pewno nie można wyprowadzić z równowagi. Znam go grubo ponad 20 lat i mogę coś na ten temat powiedzieć. Byłem wiceprezesem Oddziału Bydgoskiego, kiedy Ryszard był prezesem. Później, w latach 1996 – 2000 – byłem członkiem GKR PZK.

Na moją decyzję duży wpływ miało to, że przestałem się bać tej funkcji. W latach 1994 – 1999 dość dużo czasu poświęciłem na pracę nad samym sobą i oddziaływanie na samego siebie. Indywidualnie studiowałem w tym okresie różne zagadnienia związane z psychologią stosowaną. Dzięki temu pozbyłem się lęku przez braniem na siebie odpowiedzialności. To od strony psychologicznej. Natomiast bezpośrednim impulsem było niezadowolenie z obsługi QSL przez Centralne Biuro QSL w Lesznie pod koniec roku 1999 i na początku 2000. Ja w tamtym czasie miałem taki okres w życiu, że robiłem wszystkie DXy, jakie były do zrobienia. Nawiązywałem dużo takich łączności. Nieraz po kilka dni polowałem na jakiegoś DXa. Niejednokrotnie urywałem się z pracy do domu, bo akurat pojawiła się jakaś poszukiwana stacja, o czym



Królestwo, w którym panują - z ogromnym pożytkiem dla wszystkich członków PZK - Zbyszek SP2IU i Ryszard SP2IW



Prace biurowe. Duże przesyłki wysyłane z ZG PZK s optymalizowane pod względem wagi, aby maksymalnie ograniczyć koszty wysyłki

wiedziałem z lokalnych informacji przekazywanych na 2 metrach. Dzięki tym lokalnym rozmowom było także wiadomo, kto jakiego DXa zrobił, w jakim paśmie itd. W międzyczasie też zajmowałem się oddziałowym biurem QSL, wiedziałem więc, kto wysyła karty i do kogo. Zauważyłem, że np. karty przychodzące dochodzą do moich kolegów, a nie dochodzą do mnie. Albo na odwrót – przychodzą do mnie, a nie przychodzą do innych.

Wreszcie na początku 2000 roku, w lutym, razem z Bolkim SP2ESH, który także był członkiem GKR PZK, pojechaliśmy na Prezydium ZG PZK do Leszna. W tamtym czasie razem z „Krótkofalowcem Polskim” członkom PZK wysyłano do domu karty QSL. Oddział Bydgoski wtedy nie wyraził zgody na taką formę obrotu kartami QSL i podjęliśmy decyzję, że chcemy otrzymywać karty dla członków naszego oddziału wysyłane razem na Oddział. W okresie od listopada 1999 do stycznia 2000 dotarło do nas około 70dkg kart QSL. W oddziale było wtedy około 120 członków. Natomiast z doświadczeń poprzednich lat wiedzieliśmy, że powinno to być kilka kilogramów kart.

Podczas posiedzenia Prezydium ja – z powodu funkcji - notowałem wszystko, co się dzieje, a w tym czasie Bolek SP2ESH z różnych kartonów, niektóre były z napisem „niedoręczalne”, wybierał karty QSL. Bolek od wielu lat pracował na rzecz Oddziału Bydgoskiego, więc pamiętał znaki praktycznie wszystkich członków Oddziału. Przez cztery godziny Bolek znalazł w tych kartonach 4,5 kilograma kart QSL dla członków naszego Oddziału. Nie wiadomo, co by się z tymi kartami stało. Ja nikogo w tym miejscu personalnie nie oskarżam – sądzę, że to po prostu sposób organizacji był bardzo zły. Ówczesny system był niewydolny.

W każdym razie, kiedy z tymi kartami wróciliśmy do Bydgoszczy, nastąpiła pewna konsternacja i zaczęliśmy na ten temat rozmawiać. Można powiedzieć, że zaczęliśmy tworzyć „gabinet cieni”. Ryszard SP2IW i Zbysław SP2IU zadeklarowali, że jeśli ja się zgodzę być prezesem PZK, oni poprowadzą Centralne Biuro QSL. I tak to się zaczęło.

Zaczęliśmy szukać osób na kolejne funkcje. Tak w składzie znaleźli się Aleksander SP2UKA, Czesław SP2UKB, Janek SP2B (wtedy SP2BMX) i Jurek SP2PI. Na Zjeździe PZK taki skład zgłosiliśmy i dość dużą ilością głosów został przyjęty.

Już wtedy wyraźnie rysowała się opozycja środowiska warszawskiego w osobie Marka SP5UAR. Z Markiem przegadaliśmy wiele godzin, ale nigdy nie udało nam się porozumieć w sprawach zasadniczych. Tak było po Zjeździe w Koninie. Tak było także w Kołobrzegu. I tak jest do dzisiaj.

SP5UAF: A kiedy zostałeś członkiem SP DX Clubu?

To nastąpiło wcześniej. To było w 1994 lub 1995 roku. W 1992 roku kupiłem antenę kierunkową – tą, która w tej chwili jest zainstalowana w siedzibie ZG PZK. Na tej antenie bardzo często w godzinach porannych „długą drogą” nawiązywałem wiele łączności z Australią i Nową Zelandią. Ja miałem wtedy urządzenie homemade, o którym wcześniej mówiłem. TRX zbudowany na podstawie pomysłu Zbysława SP5GRM.

W tamtym czasie w Oddziale Bydgoskim poznałem Czesława SP2UKB. Ktoś powiedział, że on ma zrobione ponad 200 krajów. Pomyślałem sobie wtedy: ja mam znak na „J” a on na „U” i już ma 200 krajów. W rozmowie okazało się, że rzeczywiście Czesław jest mocno zorientowany w świecie Drow: wie, jakie stacje pracują, zna QSL managerów itd. Tamtego dnia po powrocie do domu wyciągnąłem swoje karty QSL i okazało się, że moje łączności rzeczywiście są dalekie, ale zasadniczo rozmawiam cały czas z tymi samymi krajami. Po przeliczeniu okazało się, że mam 37 potwierdzonych krajów. Pomyślałem sobie: tak nie może być! Wtedy zacząłem szukać wszystkiego, czego nie mam i wkrótce wysłałem deklarację do SP DX Clubu. Po pewnym okresie oczekiwania zostałem przyjęty jako kandydat z numerem 558/K. W ciągu roku przekroczyłem 100 potwierdzonych krajów, zweryfikowałem karty i zostałem przyjęty do grona członków SP DX Clubu.

I tak mi to do dzisiaj zostało, że poluję na DXy. Niestety przy moim obciążeniu zawodowym i dużym zaangażowaniu w pracę na rzecz PZK nie mam zbyt wiele czasu na DXowanie.

SP5UAF: Nawiązując do twoich słów i tego, co miałem okazję zaobserwować w siedzibie ZG PZK. Poza reprezentowaniem PZK i tworzeniem pewnego wizerunku naszej organizacji, wydaje się, że twoja praca na rzecz PZK to także ogromna ilość czynności administracyjnych, biurowych i żmudnej papierkowej roboty.

Zgadza się. Aby to zobrazować, podam kilka cyfr. W roku 2001 w ciągu miesiąca było około 20 przychodzących pism – tj. takich, które trzeba zarejestrować, pisać i przekazać dalej. W tej chwili takich pism w ciągu miesiąca jest około 100. Jeśli chodzi o pisma wychodzące, w latach 2001 – 2002 było to około 20 – 30 pism rocznie. Obecnie ilość pism wychodzących przekracza 100. Nie wspominam już o poczcie elektronicznej. Jeśli np. przez dwa dni nie odbieram poczty, to po tym czasie mam ponad 300 listów, które trzeba przejrzeć. Z tego około 20 – 30% to spam, którego nie wypływają filtry antyspamowe.

Pozostałą korespondencję trzeba przejrzeć, odpowiedzieć czy skierować do odpowiednich osób itd. Sama poczta elektroniczna zajmuje dziennie nie mniej niż dwie godziny. Często jest to nawet więcej niż dwie godziny. To oznacza, że jeśli gdzieś np. na jeden dzień wyjeżdżam, wtedy następnego dnia mam minimum cztery godziny pracy z samą tylko pocztą elektroniczną. Ogólnie rzecz biorąc praktycznie codziennie wykonuję średnio 7 – 8 godzin pracy na rzecz PZK. Jak wiadomo, jestem oficjalnie zatrudniony w PZK jako osoba prowadząca sekretariat. Jestem zatrudniony na 3 etatu.



Piotr SP2JMR przy pracach biurowych, których w ZG PZK nie ma końca

Teoretycznie powinienem pracować 6 godzin, ale pracy jest więcej. Poza prowadzeniem Sekretariatu, jestem prezesem PZK, a to jest funkcja społeczna i tak też sam to traktuję.

SP5UAF: Jako Prezes PZK masz szansę – nazwijmy to – szansę przeglądowego spojrzenia na PZK, tym bardziej, że uczestniczysz w wielu spotkaniach i spotykasz się z wieloma polskimi krótkofalowcami. Jak sądzisz - na ile i jak zmieniło się polskie krótkofalarstwo w okresie, odkąd jesteś Prezesem PZK?

SP2JMR: Niektóre rzeczy zmieniły się na gorzej. Np. to, że w roku 2001 mieliśmy do czynienia w Polsce z jedną sprawą wynikającą z walki o prawo do stawiania anten w Polsce. Swoją drogą to jest kuriozalna sytuacja, bo ta sprawa ciągnie się do dzisiaj. Na szczęście ten kolega, którego to dotyczy, ma anteny i nadaje. Natomiast w ciągu ostatniego pół roku takich spraw sądowych było osiem. Wynika to ze zmian w społeczeństwie i ze społecznej świadomości czy też raczej jej braku. Poza tym coraz silniejsze są wspólnoty mieszkaniowe, co niekoniecznie działa na korzyść krótkofalowców. Wymienić jeszcze można brak wykształcenia – uważam, że nasze społeczeństwo generalnie jest pod tym względem słabo wykształcone. Większość ludzi nie ma choćby podstawowej wiedzy o falach radiowych i ich wpływie na ludzki organizm. To tylko niektóre elementy - generalnie podłoże społeczne tego zjawiska jest bardzo szerokie. W każdym razie nie wystarczy już tylko posiadanie mieszkania, aby sobie postawić antenę.

Poza tym znacznie zmieniło się prawo. Można choćby wspomnieć „Ustawę o ochronie środowiska” czy zmiany wprowadzone w „Prawie budowlanym”.

Inną sprawą, która dostrzegam jeśli chodzi o zmiany, to zjawisko polegające na tym, że poza krótkofalowcami pracującymi na falach krótkich pojawiła się bardzo liczna grupa pasjonatów mikrofal, łączności EME i łączności różnymi emisjami cyfrowymi. Oczywiście pasjonaci takich łączności zawsze byli, ale w ostatnim czasie jest ich znacznie więcej. Do krótkofalarstwa trafia dość duża ilość młodzieży, która po poznaniu podstaw, szuka możliwości wykorzystania w krótkofalarstwie komputera i często też kieruje się w stronę mikrofal. Spotkałem się z tym zjawiskiem w wielu miejscach w Polsce.

Kolejne zjawisko jest takie, że młodzież bardzo interesuje się tym, aby sprawdzać swoje możliwości. Chodzi o szeroko rozumiany contesting – przy tym nie koniecznie chodzi o te największe zawody

(CQWW, WPX, WAE itd.), ale o zawody krajowe, w których poszukuje się gmin, powiatów, specjalnych stacji itd. W tym realizuje się bardzo dużo młodych krótkofalowców.

SP5UAF: Być może istotna jest w tym zasługa tego, że osiągnięty wynik i zdobyte miejsce są bardziej namacalne, ponieważ krajowe zawody są z reguły bardzo szybko rozliczane.

SP2JMR: Z pewnością. Młodzi ludzie są niecierpliwi. Jednak niezależnie od tego, bardzo dobrze, że wielu organizatorów rozlicza zawody praktycznie w ciągu kilku dni.

Jeśli chodzi o krótkofalarstwo wyczynowe na najwyższym stopniu, to oczywiście jest Zespół SN0HQ. W tym zespole także jest sporo młodych ludzi – sporo jak na ten stopień specjalizacji i jak na ten Zespół jako taki. W SN0HQ wymagania są bardzo wysokie, stąd też i selekcja.

Ogólnie myślę, że krótkofalarstwo w Polsce ma się dobrze. Świadczą o tym ilości ludzi przystępujących do egzaminów, bez względu na to, z jakich pobudek przystępują do tych egzaminów. Zakładając nawet, że tylko 50% z tych ludzi naprawdę chce być krótkofalowcami, to i tak jest dobrze. Poza tym do PZK trafia bardzo dużo listów z różnymi zapytaniami, które zasadniczo powinny trafić do UKE. Oczywiście udzielamy informacji, natomiast ilość takich zapytań także o czymś świadczy.

Wydaje mi się także, że w tej chwili PZK posiada bardzo sprawnie działające Centralne Biuro QSL. Moim zdaniem obecne funkcjonowanie CB QSL jest jednym z najlepszych w historii PZK. Jest to oczywiście zasługa Zbyszka SP2IU i Ryszarda SP2IW. Poza nimi w SP jest wielu wspaniałych QSL managerów oddziałowych.

Bardzo istotna jest także interakcja PZK we wszelkich sprawach antenowych. Ja nie odrzuciłem żadnej z takich spraw. Jeśli jest to możliwe, pomagam osobiście w takich sprawach. Jeśli nie – przekazuję te sprawy naszemu radcy prawnemu, pani Dorocie Zielińskiej, która ma już trochę doświadczenia w tych tematach. Właściwie nie zdarzyło się, abyśmy jakąś naszą sprawę przegrali. Współuczestniczyliśmy w takich, które były przegrane, ale to z tego powodu, że już na początku były złe założenia. Nasze prawo do uprawiania hobby i posiadania anten wynika wprost z Konstytucji.

Ale nie ma potrzeby powoływać się aż na Konstytucję. Mamy oparty na niej Kodeks Cywilny, w którym znajdują się odpowiednie artykuły, które mówią, co i gdzie wolno. Jesteśmy amatorami. Posiadamy takie samo prawo do uprawiania krótkofalarstwa, jak inni do posiadania rybek, psa, kota czy choćby posiadania motoroweru. Najlepszy przykład to właśnie akwarium, np. 100-litrowe akwarium w przypadku rozszczelnienia, kiedy nie zostanie to zauważone, może zniszczyć trzy mieszkania na niższych kondygnacjach: mamy wtedy zniszczone mieszkania, zwarcia w instalacjach itd. Może to być niebezpieczne dla życia ludzkiego. To znacznie więcej zagrożeń niż może spowodować anteny, którym przypisuje się przeróżne „złe” oddziaływania.

SP5UAF: Zawsze się mówiło, że ostoją krótkofalarstwa są kluby. Powiedz Piotrze, jak postrzegasz ten aspekt krótkofalarskiej aktywności w SP?

SP2JMR: Myślę, że jest coraz lepiej. Stary system upadł. Nie ma już konieczności przynależności do klubów „z urzędu”. To już dawno się skończyło. W tej chwili powstają nowe kluby, które działają w oparciu o różne porozumienia, sponsoring, interesy danych instytucji (np.

domów kultury czy spółdzielni mieszkaniowych) oraz w oparciu o krótkofalowców, którzy są w stanie porozumieć się z osobami decyzyjnymi. Stare kluby także się utrzymują. Oczywiście część upada, jeśli klub nie potrafi pokazać swojej przydatności i przydatności generalnie naszego hobby. W miarę możliwości pomagamy klubom, ale jest to raczej pomoc polegająca na udzieleniu odpowiednich informacji czy pomoc w załatwianiu formalnych spraw. Trafiły także do nas wnioski np. o wydrukowanie kilku tysięcy kart QSL. Takich spraw nie możemy realizować – doprowadziłoby to do przekroczenia posiadanego budżetu. Jeśli ktoś może w takiej sprawie pomóc, to macierzysty oddział, ponieważ klub jest strukturą takiego oddziału.

Natomiast do klubów trafiają wszystkie środki OPP, które są przez darczyńców deklarowane na konkretne kluby. Łatwiej by nam było po prostu przypisać te środki do odpowiedniego oddziału, ale zawsze staramy się, jeśli była taka deklaracja, pozwolić wykorzystać je przez konkretny klub. Przy tym nie ma znaczenia, czy – jeśli chodzi o znak – jest to klub PZK, LOK czy ZHP. Jeśli ludzie skupieni w danym klubie chcą coś robić, to bardzo dobrze. Jeśli klub jest na tyle dobrze zorganizowany, że prowadzi kursy krótkofalarskie, to już jest bardzo dobrze. Choć sądzę, że większość ludzi przystępujących do egzaminów to osoby, które uczą się samodzielnie.

SP5UAF: Dzisiaj już rozmawialiśmy o ubezpieczeniach, które jako krótkofalowcy posiadamy w ramach składki. Czy mógłbyś nieco więcej o tym opowiedzieć?

SP2JMR: Wygląda to tak, że dla członków PZK wszystkie urządzenia do nich należące (znajdujące się na terenie Rzeczypospolitej Polskiej) są objęte ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej z tytułu ich użytkowania. Dotyczy to np. uszkodzenia anteny czy radia. Ubezpieczeni jesteśmy w firmie Uniqa, która zaoferowała nam najniższą franszyzę ubezpieczeniową (czyli najniższą granicę, od której się wypłaca ubezpieczenie) i jednocześnie największe wypłacane ubezpieczenie. Na rzecz ubezpieczenia z każdej składki odprowadzamy 4 złote.

SP5UAF: I są już przypadki, że krótkofalowcy skorzystali z tego ubezpieczenia?

SP2JMR: Tak, zgadza się. W zeszłym roku były trzy wypłaty odszkodowań. W tym roku już były trzy, a nie minęło jeszcze pół roku.

SP5UAF: Co zatem powinien zrobić krótkofalowiec, którego spotka jakieś sprzętowe nieszczęście?

SP2JMR: Musi to zgłosić. Cała procedura jest opisana na portalu PZK. Są tam wzory druków i wszelkie szczegółowe dane. Jest dość krótki termin na wysłanie zgłoszenia. W każdym razie w dotychczasowych przypadkach nie było żadnego problemu z wypłatą odszkodowań.

SP5UAF: Mam jeszcze jedno pytanie. Ponieważ jesteśmy w

Bydgoszczy, powiedz kilka słów o tym, jak wygląda tutejsza krótkofalarska aktywność?

SP2JMR: Tutaj jest podobnie jak w innych dużych miastach. Część ludzi wyprowadza się poza miasto, inni sprowadzają się do miasta. Według mojej wiedzy, wydanych i aktualnych znaków w Bydgoszczy i jej okolicach jest około 350, może nawet 400. W Oddziale jest ponad 180 osób. Wydaje mi się, że mogłoby być nas więcej, ale Oddział jest dość mało aktywny. Jeśli chodzi o składki, prowadzenie biura QSL i załatwianie bieżących spraw, wszystko jest w jak najlepszym porządku. Natomiast mało jest działań zmierzających do integracji środowiska. Być może – to z resztą dotyczy także innych oddziałów – zainteresowanie by było większe, gdyby były organizowane tematyczne spotkania, połączone z jakąś interesującą prelekcją, mini-giełdą itd. Tam, gdzie są środowiskowe spotkania, zwiększa się ilość członków oddziału. Z doświadczenia wiem, że na takie spotkania docierają różni ludzie. Kilka lat temu w Oddziale Świętokrzyskim informacja o takim spotkaniu była podana gdzieś w lokalnej prasie. Podczas spotkania do ogniska podeszli ludzie, którzy poszukiwali informacji dotyczących krótkofalarstwa. Podobnych przypadków było wiele. Ostatnio podobną sytuację zaobserwowałem na spotkaniach Oddziału Staropolskiego.

SP5UAF: Czego można by Tobie, jako Prezesowi PZK, życzyć z okazji jubileuszu 80 Lat PZK albo raczej, czego byś sobie sam życzył?

Tego, aby PZK, kiedy będzie obchodziło 100 lat, było w kondycji lepszej niż dzisiaj, choć obecna nie jest zła. Chciałbym także, aby krótkofalarstwo znalazło w polskim prawie odpowiednie unormowania, które ułatwiłyby uprawianie naszego hobby – do tego

droga jest bardzo trudna, bo związana jest z prawem na poziomie niemalże konstytucyjnym. Chciałbym także, aby społeczeństwo i jego reprezentanci zgromadzeni w Sejmie i Senacie mieli ogłód tego, że czymś się wyróżniamy i dlatego potrzebujemy odpowiednich uregulowań prawnych, które tak naprawdę będą działać na korzyść rozwoju społeczeństwa. Przecież w tej chwili niejednokrotnie, aby dochodzić swoich praw do uprawiania krótkofalarstwa, absorbujemy pieniądze podatników, ponieważ opłaty sądowe nie

pokrywają w pełni kosztów funkcjonowania sądów. Mam nadzieję, że realizację niektórych działań w tym względzie ze strony PZK ułatwi uchwalenie nowego Statutu (oczywiście jeśli zostanie przyjęty).

Chciałbym także, kiedy już będę rzeczywiście odchodził z funkcji Prezesa PZK, pozostawił związek z załączkiem własnej siedziby, tj. czegoś, co by należało tylko i wyłącznie do nas. Chciałbym, abyśmy mieli coś, co będzie po prostu nasze.

SP5UAF: W mieniu członków SP DX Clubu, z okazji 80 Jubileuszu PZK, życzę zatem Tobie tego wszystkiego i jednocześnie tego, abyś spotykał jak najwięcej osób, które będą Ciebie wspierać w pełnieniu odpowiedzialnej funkcji Prezesa PZK. Dziękuję za rozmowę.



Korzystając ze sprzyjającej propagacji na Europę mogłem popracować przez około godzinę pod znakiem SN80PZK na 10 metrach na CW i SSB, momentami wywołując mały pile-up

Lista Osiągnięć Członków SP DX Clubu. Stan na 2010.06.30

Wiesław SP4Z (sp4z@poczta.fm)

Lp	Znak	Stan	Nr czł.	Data aktual.
1	SP7HT	338/369	0029	2008-03-11
2	SP8AJK	338/364	0044	2008-02-22
3	SP9PT	338/364	0040	2008-04-10
4	SP5ACN	338/363	0034	2008-04-16
5	SP2AJO	338/361	0053	2008-04-16
6	SP9AI	338/360	0089	2008-03-02
7	SP5EWY	338/355	0167	2008-02-19
8	SP7ASZ	338/351	0096	2008-03-11
9	SP6AEG	338/351	0069	2008-04-01
10	SP5ATO	338/351	0137	2008-12-03
11	SP5ENA	338/351	0261	2008-12-07
12	SP8NR	338/350	0122	2008-09-07
13	SP5EAQ	338/348	0257	2008-08-17
14	SP7CVW	338/347	0202	2008-02-19
15	SP9CTT	338/347	0406	2008-02-21
16	SP3E	338/347	0135	2008-03-04
17	SP2GUV	338/347	0207	2008-04-10
18	SP5COK	338/347	0421	2008-04-29
19	SP3GEM	338/347	0188	2008-09-07
20	SP6BOW	338/347	0298	2008-10-07
21	SP4ETO	338/347	0222	2009-09-05
22	SP2JKC	338/346	0236	2008-05-19
23	SP3IBS	338/346	0382	2008-10-08
24	SP6A	338/346	0321	2008-10-21
25	SP5DRH	338/345	0355	2008-04-10
26	SP6CZ	338/345	0246	2008-09-08
27	SP5BR	338/345	0356	2008-10-26
28	SP7ITB	338/345	0455	2009-07-27
29	SP4KM	338/344	0503	2008-02-21
30	SP5CJQ	338/344	0315	2008-03-11
31	SP7GAQ	338/344	0419	2008-04-10
32	SP9FKQ	338/344	0469	2008-05-11
33	SP6IXF	338/344	0425	2008-06-05
34	SP3FAR	338/344	0613	2008-10-15
35	SP7GXK	338/344	0585	2008-10-15
36	SP1FJZ	338/344	0370	2009-01-29
37	SP5AUB	338/344	0529	2009-06-18
38	SP8KO	338/344	0467	2009-12-21
39	SP4Z	338/343	0462	2008-04-10
40	SP6HEQ	338/343	0570	2009-07-26
41	SP8U	338/343	0507	2009-07-26
42	SP9WZJ	338/342	0848	2009-07-27
43	SP8AG	337/364	0008	2007-12-31
44	SP4BY	337/345	0390	2008-03-28
45	SP9W	337/345	0269	2008-12-23
46	SP1DPA	337/345	0169	2009-09-24
47	SP5SS	337/344	0301	2009-02-24
48	SP7CDG	337/344	0227	2009-08-13
49	SP6T	337/344	0245	2009-09-15
50	SP1JRF	337/343	0399	2008-10-16
51	SP7AWG	337/342	0431	2009-09-01
52	SP9FUU	337/342	0539	2010-04-18
53	SP9ODY	337/341	0562	2009-06-03
54	SP6CIK	337/341	0411	2009-06-03
55	SP8FUX	337/341	0637	2009-08-20
56	SP7IWA	337/341	0510	2010-02-28
57	SP6M	337/341	0724	2010-04-18
58	SP7AID	337/338	0155	2008-10-22

Lp	Znak	Stan	Nr czł.	Data aktual.
59	SP8FHM	337/338	0599	2009-11-06
60	SP7VC	337/337	0646	2009-11-08
61	SP9CTW	336/349	0126	2010-02-27
62	SP6IHE	336/344	0248	2007-09-09
63	SP2FAX	336/343	0645	2007-03-20
64	SP4GFG	336/342	0366	2007-12-31
65	SP9BRP	336/342	0279	2008-06-05
66	SP3EPK	336/342	0393	2008-08-25
67	SP5KP	336/342	0430	2009-06-16
68	SP2GJV	336/341	0351	2009-11-06
69	SP5ZR	336/341	0512	2009-12-21
70	SP3BNC	336/338	0766	2007-09-14
71	SP2AQP	336/338	0696	2009-09-15
72	SP9QMP	336/336	0687	2010-01-02
73	SP8ARY	335/347	0083	2009-01-13
74	SP6DNS	335/347	0362	2009-03-18
75	SP8FNA	335/344	0187	2009-12-22
76	SP6CDK	335/342	0336	2002-09-15
77	SP6GF	335/342	0307	2009-12-22
78	SP5GQX	335/341	0422	2010-02-28
79	SP5IYY	335/341	0515	2010-04-18
80	SP4LVH	335/340	0609	2009-08-30
81	SP3JHY	335/340	0380	2009-11-08
82	SP9RCL	335/337	0611	2007-09-10
83	SP2IW	334/347	0198	2009-07-29
84	SP8AJJ	334/345	0105	2010-02-28
85	SP3BGD	334/341	0463	2008-10-16
86	SP7DRV	334/340	0416	2007-10-05
87	SP8HXN	334/340	0212	2009-08-30
88	SP9CQ	334/337	0726	2009-11-08
89	SP8NCJ	334/336	0816	2009-11-08
90	SP5BWO	333/343	0195	2003-02-16
91	SP7TF	333/339	0621	2002-11-12
92	SP8IQR	333/338	0711	2007-09-02
93	SP1S	333/337	0502	2009-11-08
94	SP9XCN	333/335	0686	2009-12-22
95	SQ8J	333/333	0673	2009-06-03
96	SP9UPK	333/333	0693	2009-12-22
97	SP3DSC	332/336	0770	2009-11-08
98	SP2EXN	332/335	0374	2007-09-20
99	SP3JIA	332/335	0472	2009-09-07
100	SP2RXG	332/335	0797	2010-06-28
101	SP5CFD	331/339	0272	2008-10-07
102	SP6N	331/336	0446	2003-12-08
103	SP9DEE	331/334	0309	2010-04-18
104	SP5TZC	330/335	0545	2009-02-12
105	SP9HTU	330/334	0429	2010-05-09
106	SP8IIS	330/332	0649	2009-12-21
107	SP7SP	329/331	0776	2009-08-30
108	SQ9HZM	329/329	0745	2008-12-07
109	SP6AAT	328/360	0018	2008-09-07
110	SP3DIK	328/333	0547	2009-11-08
111	SP3XR	328/332	0296	2008-04-29
112	SP7HKK	327/330	0401	2007-10-05
113	SP7CXV	327/330	0631	2008-08-29
114	SP9RPW	327/329	0638	2010-02-27
115	SP2QCR	327/327	0676	2007-11-03
116	SP5GRM	326/335	0203	1998-12-01

Lp	Znak	Stan	Nr czł.	Data aktual.
117	SP8UFB	326/331	0555	2008-05-19
118	SP3MGM	326/328	0729	2008-12-03
119	SP7FRO	326/326	0738	2010-04-18
120	SP9KJ	325/355	0027	2010-02-27
121	SP2FOV	325/332	0591	2009-11-08
122	SP6DLO	324/332	0333	2007-02-10
123	SP8LBK	324/331	0432	2009-03-31
124	SP2HV	324/328	0625	2008-02-10
125	SP3CGK	324/324	0736	2010-04-24
126	SP2PI	323/338	0100	2008-01-29
127	SP8GEY	323/326	0628	2003-02-17
128	SP9UNX	323/326	0622	2008-05-19
129	SP9LAS	323/325	0626	2008-02-16
130	SP3DOF	323/325	0727	2009-11-08
131	SP5ES	322/330	0221	1998-03-01
132	SP9REP	322/326	0518	2009-11-06
133	SP1GZF	322/324	0453	2009-08-30
134	SP7HQ	322/322	0634	2010-06-04
135	SP4GDC	321/326	0508	2008-12-23
136	SP8HKT	321/325	0240	2010-05-09
137	SP6OJJ	321/324	0466	2004-01-20
138	SP7AAK	320/333	0787	2007-11-02
139	SP7IIT	320/327	0300	1998-10-01
140	SP2GCJ	320/327	0372	2004-05-18
141	SP5GMM	320/327	0273	2009-09-15
142	SP2IU	319/334	0062	2008-10-08
143	SP5LM	319/325	0271	2010-02-27
144	SP6BEN	319/321	0389	2005-12-04
145	SP5DIR	318/325	0452	1998-12-01
146	SP6AUI	317/320	0490	2009-11-06
147	SP2DWG	317/317	0695	2007-11-04
148	SP8GSC	316/325	0254	2005-03-14
149	SP1F	316/321	0291	2009-03-18
150	SP2WET	316/317	0572	2009-11-08
151	SP7ATY	315/322	0243	2007-09-14
152	SP6EQZ	315/320	0241	2009-09-24
153	SP9UH	314/326	0057	2009-08-30
154	SP9EML	314/320	0316	2009-12-21
155	SP5MBA	314/317	0354	2004-01-12
156	SP4BEU	314/316	0756	2008-10-16
157	SP6BAA	313/325	0111	2007-11-02
158	SP3HC	313/319	0292	2009-09-24
159	SP3VT	313/315	0681	2010-02-27
160	SP7EHD	313/314	0835	2009-01-29
161	SP6DVP	312/317	0317	2008-10-16
162	SP7OMS	311/315	0837	2009-11-06
163	SP5ANX	311/314	0773	2006-04-30
164	SP4CUF	311/314	0633	2009-09-05
165	SP7MFQ	311/311	0767	2009-11-08
166	SP3FYX	310/315	0732	2008-01-05
167	SP9BGL	310/312	0664	2009-03-18
168	SP5CCC	309/314	0458	2002-04-12
169	SP2SCG	309/314	0590	2006-07-01
170	SP5AHR	309/314	0543	2008-01-31
171	SP6EII	309/314	0332	2010-03-13
172	SP6OUJ	309/313	0513	2007-09-14
173	SP6AZM	309/311	0600	2003-01-07
174	SP2JMR	308/310	0558	2009-01-31
175	SP2FWC	307/314	0220	2009-07-26
176	SP5ELA	307/311	0658	2009-04-04
177	SP9IEK	307/309	0614	2009-11-06

Lp	Znak	Stan	Nr czł.	Data aktual.
178	SP6HTQ	306/310	0375	1998-01-01
179	SP7MFR	306/308	0701	2008-10-22
180	SP9AKD	305/312	0206	2009-11-06
181	SP3NX	305/309	0806	2006-11-05
182	SP7BMR	305/305	0809	2010-03-14
183	SP1RKB	302/305	0574	2003-02-28
184	SP7XK	302/304	0786	2007-11-02
185	SP6ALL	301/313	0056	2009-08-20
186	SP2UKB	301/305	0567	2005-02-21
187	SP5DU	300/305	0437	2008-12-07
188	SP6QM	300/302	0751	2009-08-20
189	SP4TVO	300/300	0750	2007-06-23
190	SP9RQH	299/301	0635	2007-12-23
191	SP3PL	298/316	0002	2007-12-02
192	SP3GTS	297/298	0632	2006-10-22
193	SP7BCA	296/302	0262	2005-03-31
194	SP9HZW	296/298	0647	2009-11-06
195	SP9WAN	295/295	0734	2010-02-27
196	SP9NH	293/306	0033	2008-02-06
197	SP1DMD	293/296	0386	2010-01-04
198	SP3HUU	293/293	0670	2002-10-14
199	SP2JLR	290/290	0716	2007-11-03
200	SP1MWK	290/290	0761	2010-02-27
201	SP7SEW	286/288	0582	2007-01-21
202	SP7IXT	286/288	0480	2007-09-09
203	SP7FBQ	286/288	0795	2009-11-06
204	SQ9ACH	286/286	0742	2007-09-10
205	SP2AEK	285/290	0340	2009-01-29
206	SP5UAF	285/287	0657	2007-12-26
207	SP7LFT	281/284	0521	2009-09-24
208	SP3GRQ	280/284	0471	2007-11-04
209	SP9JZU	280/282	0847	2009-07-06
210	SP5OXJ	280/281	0554	2009-07-26
211	SQ5TA	278/278	0772	2009-11-06
212	SP3BVI	274/279	0470	2007-11-04
213	SP6DNZ	274/277	0617	2009-11-06
214	SP5X	273/277	0672	2008-03-04
215	SP5XOC	272/272	0839	2009-12-22
216	SP8ONL	271/276	0523	2007-02-09
217	SP7ICE	270/272	0675	2005-12-31
218	SP3LAU	270/272	0807	2007-05-05
219	SP3EA	270/272	0775	2010-04-18
220	SP3JZI	269/271	0603	2009-09-24
221	SQ9MZ	269/269	0774	2008-10-16
222	SP7NHS	268/272	0528	2004-10-03
223	SP5CEQ	268/271	0594	2004-06-27
224	SP6IXU	266/268	0792	2008-10-08
225	SP9FPP	265/269	0346	2002-08-20
226	SP2CA	265/268	0542	2007-12-23
227	SP2GJI	265/267	0788	2009-04-14
228	SP5TT	264/267	0325	2003-02-21
229	SP7FAH	264/267	0764	2009-11-06
230	SP3AMZ	264/265	0090	2008-12-07
231	SP8AQA	264/264	0692	2008-10-08
232	SP7DQR	263/266	0706	2008-08-25
233	SP3JUN	263/265	0532	2007-09-09
234	SP6GPJ	262/265	0778	2005-03-14
235	SP8MI	262/262	0640	2010-04-18
236	SP9AGV	261/264	0713	2004-04-22
237	SP5IVC	261/264	0553	2007-05-29
238	SP8EEX	261/263	0520	2007-10-10

Lp	Znak	Stan	Nr czł.	Data aktual.
239	SP9CVY	260/263	0328	2005-08-16
240	SP7QHR	259/259	0784	2009-11-08
241	SP5ADX	257/257	0832	2009-11-06
242	SP5FLB	255/259	0596	2006-10-22
243	SP3JGI	255/255	0783	2008-01-05
244	SP4AVG	253/256	0573	2005-07-20
245	SP1MVG	252/253	0753	2008-04-29
246	SP3FIM	251/256	0525	2006-07-01
247	SP6NIZ	251/253	0486	2008-04-10
248	SQ2DMU	251/251	0746	2009-11-06
249	SP6BVR	250/253	0359	2010-06-04
250	SQ8T	250/251	0642	2003-01-18
251	SP7SEG	246/248	0583	2000-12-23
252	SP5IKO	246/246	0800	2009-11-06
253	SP9BLF	243/249	0125	2008-03-02
254	SP8AYJ	242/245	0499	2010-04-25
255	SP5EWX	241/244	0760	2004-09-06
256	SP6FXY	239/242	0730	2009-01-29
257	SQ9DXN	239/239	0680	2008-07-27
258	SP9ENV	238/242	0445	2002-11-12
259	SP9FQI	237/240	0331	2005-12-04
260	SP1ADY	237/239	0427	2009-12-21
261	SP8NCZ	236/239	0779	2008-10-22
262	SP9DEM	235/238	0636	2000-10-21
263	SP9FY	231/231	0843	2010-02-27
264	SP3FLQ	226/229	0791	2009-12-21
265	SP6BCC	226/226	0782	2008-10-21
266	SP1NY	223/223	0771	2005-03-19
267	SP2HPD	222/224	0740	2007-09-20
268	SP3IK	222/222	0802	2010-06-28
269	SP5ICQ	220/224	0803	2010-03-14
270	SP1MHZ	220/220	0830	2009-12-22
271	SQ9I	219/219	0768	2004-04-22
272	SP9SDD	217/219	0700	2002-09-09
273	SQ8AGF	217/217	0794	2005-12-23
274	SP4AAZ	216/216	0822	2008-12-23
275	SP4TKR	215/215	0748	2003-12-08
276	SP9BQJ	214/221	0259	2002-03-19
277	SQ8FEW	214/214	0735	2004-09-22
278	SP2FTL	214/214	0789	2008-10-15
279	SP1NQF	212/214	0643	2008-02-16
280	SP9BGS	211/214	0765	2007-12-01
281	SP6SO	209/215	0070	1994-05-01
282	SP8CNS	209/212	0601	2008-02-20
283	SP3WVL	209/209	0667	2003-03-20
284	SP1TJ	209/209	0777	2008-12-07
285	SP5MXZ	208/212	0811	2007-08-23
286	SP9AUV	205/206	0818	2009-12-22
287	SP3VSE	204/204	0819	2009-09-24
288	SP7DAD	203/205	0492	2009-02-18
289	SQ7IL	203/203	0814	2009-09-15
290	SP3AOT	202/208	0068	2007-03-13
291	SP9OHP	202/202	0737	2003-10-08
292	SP5JXK	201/205	0464	2006-07-01
293	SP8RX	201/204	0655	2006-10-22
294	SP9AVZ	201/203	0531	2007-04-16
295	SQ5HAU	201/201	0805	2007-03-12
296	SP5EPP	200/204	0408	2005-07-14
297	SQ9OH	200/200	0825	2010-02-27
298	SP7LI	198/201	0817	2009-09-15
299	SP2FMN	198/200	0546	2005-10-11

Lp	Znak	Stan	Nr czł.	Data aktual.
300	SP3AMY	198/200	0715	2010-02-27
301	SP6EF	196/196	0798	2009-11-06
302	SP3RBT	195/197	0752	2002-11-18
303	SP5HS	190/207	0004	1994-03-01
304	SP9MRO	190/192	0396	1990-12-01
305	SP6EVX	189/192	0556	1994-10-28
306	SP3FKY	186/189	0267	2009-06-16
307	SP2DDX	186/188	0824	2008-04-24
308	SP6OPY	186/186	0780	2009-06-03
309	SP5LMT	185/185	0821	2010-03-14
310	SQ1EIX	184/184	0661	2009-08-12
311	SP3QYQ	182/182	0851	2010-05-09
312	SP6JOE	180/182	0428	1999-06-15
313	SP2JMB	177/177	0820	2008-03-11
314	SP2DWA	175/178	0623	2009-01-31
315	SP7TEX	171/171	0799	2008-12-23
316	SP3AAI	170/171	0589	2006-11-07
317	SP8FHJ	170/170	0703	2002-11-13
318	SP8YB	170/170	0808	2007-12-04
319	SQ1DWR	169/169	0669	1999-11-20
320	SP2DNT	165/167	0604	2008-10-22
321	SP8NTH	161/163	0829	2009-12-22
322	SP3HYK	161/163	0376	2010-04-18
323	SP7CCB	161/161	0854	2009-11-08
324	SP5GRU	159/163	0249	1995-01-24
325	SP5FVI	156/161	0210	2007-01-21
326	SP6JIU	155/155	0834	2009-01-29
327	SP4FMD	154/154	0823	2008-04-10
328	SQ2BNM	150/150	0690	2000-10-31
329	SP3DQL	149/149	0790	2007-09-20
330	SP5EOT	141/144	0846	2010-01-17
331	SP4BMO	141/143	0757	2004-03-04
332	SP7HDA	141/143	0810	2008-10-22
333	SP9UML	141/142	0812	2007-09-20
334	SP8SW	141/141	0708	2001-11-01
335	SP5XSD	141/141	0801	2006-09-03
336	SP3IQ	136/136	0755	2003-10-06
337	SQ1K	133/133	0796	2007-12-23
338	SQ8GKL	133/133	0831	2009-11-06
339	SP5UD	131/131	0856	2009-12-22
340	SP8CUR	130/130	0833	2008-09-08
341	SP3VZY	128/128	0844	2009-06-03
342	SP9GAY	121/123	0526	2005-06-22
343	SP2JNB	119/121	0852	2010-04-18
344	SP9FWQ	119/119	0850	2009-09-09
345	SP4LVK	118/118	0828	2008-10-17
346	SP5YL	115/122	0080	1994-05-01
347	SQ5WAA	114/114	0826	2009-03-31
348	SQ6R	111/111	0813	2007-11-04
349	SQ8TWP	111/111	0845	2009-09-15
350	SP2JEB	110/111	0840	2009-11-06
351	SP1DTM	108/108	0758	2003-12-28
352	SP1RKR	107/107	0855	2009-12-29
353	SQ9FMU	106/106	0744	2003-02-22
354	SQ2AF	106/106	0781	2005-06-11
355	SP2UT	104/104	0849	2009-09-08
356	SP5VJQ	103/103	0838	2009-02-24
357	SP6LMQ	102/105	0841	2009-04-14
358	SP2LLO	101/103	0388	2004-06-04
359	SQ2BXI	101/101	0804	2007-02-25
360	SQ5MX	100/100	0815	2007-12-01

Lp	Znak	Stan	Nr czł.	Data aktual.
361	SQ4DW	100/100	0827	2008-10-07
362	SQ2GXO	100/100	0836	2009-01-29
363	SP9WAV	100/100	0842	2009-12-22

Brak elektronicznej weryfikacji osiągnięć:

SP1AEN, SP2AVE, SP2WHE, SP3HZG, SP3LPR, SP3VAU, SP4NDU, SP6RCK, SP7HTA, SP8ASP, SP9ATE, SP9DWT, SP9HZF, SP9RTZ, SP9XWD, SQ5TT.

Brak opłaconych składek członkowskich:

SP1AAQ, SP1BNS, SP1CHV, SP1DTQ, SP1EG, SP1GPI, SP1JKF, SP1JON, SP1LOP, SP1QY, SP2AIB, SP2AOB, SP2B, SP2BEA, SP2BIK, SP2BLC, SP2BME, SP2BNJ, SP2BRN, SP2BRZ, SP2BUC, SP2CTZ, SP2CYK, SP2EBG, SP2EFU, SP2FKE, SP2GKQ, SP2GUC, SP2HHX, SP2IZC, SP2JPG, SP2JUU, SP2MKZ, SP2MPO, SP2QVS, SP2QVU, SP2SV, SP2TQW, SP2UUU, SP2WEI, SP2WEP, SP2WN, SP2Y, SP3AGE, SP3BYZ, SP3CMX, SP3CQP, SP3DAH, SP3DBD, SP3EJJ, SP3FLR, SP3FPF, SP3FXG, SP3HLM, SP3IPB, SP3VAL, SP3WVG, SP4D, SP4EAK, SP5AFL, SP5AGU, SP5AHY, SP5ANQ, SP5BB, SP5DDJ, SP5DVD, SP5DZE, SP5FLA, SP5GBJ, SP5IX, SP5JB, SP5JTR, SP5LXR, SP5MBL, SP5PB, SP5SA, SP5XM, SP6AGD, SP6AKK, SP6ECA, SP6FRF, SP6GVU, SP6HTX, SP6LB, SP6LV, SP6MLX, SP7AW, SP7DZA, SP7EBM, SP7ENU, SP7GTA, SP7MOQ, SP7PS, SP8ARU, SP8ATI, SP8AWL, SP8BSQ, SP8BWR, SP8DA, SP8DYY, SP8EDD, SP8FYM, SP8GNF, SP8HMK, SP8JMA, SP8OON, SP8TQ, SP8UFO, SP8VJV, SP8WJD, SP8YA, SP9ABU, SP9AEP, SP9AJM, SP9ANT, SP9AOA, SP9AQY, SP9BNY, SP9DLY, SP9FTJ, SP9GDB, SP9IJU, SP9IUM, SP9LDP, SP9MDY, SP9MQH, SP9NRD, SP9OYK, SP9QJ, SP9VEG, SP9XCJ, SQ2DMR, SQ2FOR, SQ5RK, SQ5RTV, SQ7B, SQ8Z, SQ9PM.

Współzawodnictwo SP-A-HC. Stan na 2010.06.30

Mikołaj SP5CJQ (sp5cjq@interia.pl)

Stacje indywidualne

Lp	Znak	Punkty	Dypl./nal.	Uzupełnienie
1	SP5CJQ	3770	687	+
2	SP4GFG	3673	719	
3	SP6DVP	2418	514	
4	SP1DMD	2414	718	
5	SP9DTE	2177	653	+
6	SP7ENU	2051	511	
7	SP5ICQ	1950	526	
8	SP4ICP	1796	604	+
9	SP3BYZ	1642	321	
10	SQ7B	1641	401	
11	SP8DYY	1515	332	
12	SP2QVS	1433	335	
13	SP9W	1412	311	
14	SP3C	1315	385	
15	SQ9DXT	1303	353	+
16	SP7AW	1227	271	
17	SP3CUG	1169	267	
18	SP1JON	1042	288	
19	SP4OZ	1026	280	
20	SP5ES	1025	145	
21	SP8MI	1009	264	
22	SP6BFB	987	201	
23	SP2MDK	959	239	
24	SP8AQA	876	230	
25	SP3BGD	863	148	
26	SP5JXK	833	124	
27	SP4LVK	820	226	
28	SP1AFU	787	174	
29	SP6SOG	732	187	
30	SP7CKF	626	177	
31	SP5TAM	602	158	
32	SP3JUN	601	98	
33	SP5CEQ	540	132	
34	SP2BJF	497	156	
35	SP1ZZ	410	114	
36	SQ9BDB	405	124	
37	SP5MBA	395	91	
38	SP4TBM	319	77	
39	SQ4CUX	268	75	
40	SP7MJL	235	60	
41	SP5UAR	172	47	
42	SP5NN	149	43	

Lista Kandydatów do SPDXC. Stan na 2010.06.30

Wiesław SP4Z

Znak	Imię i nazwisko	Nr kandydata	Data wstąpienia	Rekomendacje
SP1MWN	Paweł Szczygieł	847/K	04-06-2010	SP1MVG
SP3EPG	Krzysztof Antoniak	846/K	09-05-2010	Brak
SQ5LMT	Monika Taberńska	845/K	14-03-2010	SP5ICQ, SQ5HAU
SQ7NHT	Jakub Wolski	844/K	13-03-2010	SP9IEK, SP2JMR

W przypadku posiadania informacji o negatywnych działaniach dla dobrego imienia SPDXC w/w kandydatów do SPDX Klubu prosimy o poinformowanie Sekretariat SPDXC o tym fakcie.

73, Wiesław SP4Z, Sekretarz Krajowy SPDXC
email: sp4z@poczta.fm

Stacje klubowe

Lp	Znak	Punkty	Dypl./nal.	Uzupełnienie
1	SP6PAZ	1061	215	
2	SP1KQR	399	121	
3	SP4YFG	373	105	
4	SP5ZRW	218	57	
5	SP0ZHG	218	57	

Stacje SWL

Lp	Znak	Punkty	Dypl./nal.	Uzupełnienie
1	SP4-208	840	170	
2	SP9-4090-K	201	54	
3	SP2-7354-B	176	47	

Uzupełnienia do kolejnych zestawień należy przysyłać do ostatniego dnia ostatniego miesiąca kwartału.

SP5CJQ, Mikołaj Ciereszko
ul. Młodzieżowa 4 m 7
05-101 Nowy Dwór Mazowiecki
e-mail: sp5cjq@interia.pl

Współzawodnictwo 9 Pasm. Stan na 2010.06.30

Ryszard SP5EWY (rty@ippt.gov.pl)

Lp	Znak	160m	80m	40m	30m	20m	17m	15m	12m	10m	Total
1	SP5EWY	300	330	335	335	337	336	338	328	331	2970
2	SP2FAX	273	325	331	329	333	331	333	320	321	2896
3	SP9PT	218	304	335	331	337	336	338	322	331	2852
4	SP4Z	250	311	333	323	336	327	336	305	311	2832
5	SP9FKQ	216	289	326	328	338	334	335	318	321	2805
6	SP5CJQ	193	295	327	331	336	330	333	318	318	2781
7	SP8AJK	157	308	329	328	338	329	338	317	327	2771
8	SP3E	232	299	331	316	337	313	335	267	319	2749
9	SP5ENA	160	295	328	322	337	322	336	308	321	2729
10	SP7GAQ	167	288	327	321	335	327	332	311	319	2727
11	SP9CTT	169	270	327	322	332	321	324	304	303	2672
12	SP7CDG	167	285	315	309	336	316	327	298	308	2663
13	SP3EPK	163	284	314	318	329	315	321	291	301	2636
14	SP7AWG	175	258	305	321	330	327	317	304	293	2630
15	SP2B	133	277	316	313	324	314	318	298	302	2595
16	SP6IHE	161	288	300	284	332	314	318	280	287	2564
17	SP7ASZ	105	255	320	321	331	300	325	297	298	2552
18	SP3IOE	176	292	320	267	333	279	330	242	311	2550
19	SP7VC	226	312	321	258	330	290	323	198	281	2539
20	SP9WZJ	91	235	308	307	330	327	326	307	307	2538
21	SP6CIK	170	255	307	314	325	304	317	262	267	2521
22	SP2Y	78	245	295	295	330	312	326	296	301	2478
23	SP6AEG	227	254	257	264	320	280	313	245	276	2436
24	SP9TCV	103	246	301	285	316	294	312	267	276	2400
25	SP9UPK	135	227	267	274	322	315	318	285	257	2400
26	SP2GUC	59	240	296	294	317	305	315	287	284	2397
27	SP2JKC	165	276	311	253	333	230	329	187	293	2377
28	SP8IIS	57	249	300	310	315	306	295	268	262	2362
29	SP9IUU	86	237	305	263	327	275	316	255	296	2360
30	SP5WA	86	179	270	304	326	305	306	289	286	2351
31	SP1MHV	99	237	285	262	314	287	305	273	279	2341
32	SP8HXN	87	242	286	293	324	302	293	262	246	2335
33	SP5PBE	95	259	311	279	313	288	276	252	260	2333
34	SP9RCL	96	156	245	257	316	319	309	294	280	2272
35	SP5CFD	12	228	292	301	315	298	298	260	263	2267
36	SP6M	67	143	266	279	329	307	320	272	284	2267
37	SP5DIR	78	243	299	275	305	268	302	223	268	2261
38	SP3BNC	84	217	275	231	322	267	319	240	288	2243
39	SP5KP	62	229	258	239	328	289	312	242	281	2240
40	SP1JRF	21	218	267	262	329	268	324	249	297	2234
41	SP5BWO	23	216	269	267	308	290	305	258	289	2225
42	SP7IWA	74	176	245	225	323	297	311	282	290	2223
43	SP9UPH	80	177	243	268	293	298	292	262	264	2177
44	SQ9HZM	98	180	264	239	318	280	300	222	270	2171
45	SP4GFG	74	184	254	227	306	260	309	235	276	2125
46	SP5GH	163	265	287	271	253	243	242	195	200	2119
47	SP2FAP	83	186	236	187	322	187	318	287	308	2112
48	SP7SP	114	193	253	243	306	261	278	210	208	2066
49	SP3MGM	63	205	267	240	301	247	281	218	243	2065
50	SP5ELA	79	228	275	260	300	263	251	191	215	2062
51	SP9CTW	59	149	246	236	284	311	289	238	245	2057
52	SP8AG	72	203	277	216	320	190	292	217	257	2047
53	SP5ANX	39	165	247	239	284	269	276	265	257	2041
54	SP6BEN	71	139	237	259	302	253	280	240	247	2028
55	SP6HEQ	58	273	286	157	311	203	290	171	228	1977
56	SP9BBH	26	153	234	200	303	238	307	193	242	1896
57	SP8GSC	67	162	258	182	287	206	286	188	256	1892
58	SP3CGK	34	125	218	228	283	260	267	227	243	1885
59	SP2MPO	41	123	228	174	304	261	287	196	251	1865
60	SP7HQ	61	171	231	217	287	250	231	192	208	1848
61	SP9UH	86	130	219	230	284	215	272	171	227	1834

Lp	Znak	160m	80m	40m	30m	20m	17m	15m	12m	10m	Total
62	SP5BAK	44	212	278	123	319	144	302	117	291	1830
63	SP6NIC	47	114	232	167	283	226	279	204	268	1820
64	SQ8J	45	153	181	181	294	228	281	203	249	1815
65	SP8U	58	122	214	16	325	261	299	259	258	1812
66	SP9W	38	179	227	156	313	152	308	86	288	1747
67	SP9RPW	67	143	193	181	267	267	230	211	180	1739
68	SP5GMM	0	146	216	124	290	247	273	179	237	1712
69	SP5ES	61	165	220	135	295	152	293	109	279	1709
70	SP7FRO	25	118	208	196	271	229	247	161	225	1680
71	SP9AQY	0	135	180	195	240	240	245	210	225	1670
72	SP2PMO	103	222	275	81	310	77	303	35	252	1658
73	SP2FOV	113	177	236	146	284	140	248	79	208	1631
74	SP5AHR	25	75	175	174	242	233	261	267	200	1625
75	SP7EJS	36	112	217	150	263	239	236	167	177	1597
76	SP2SCG	82	137	196	139	245	202	243	145	190	1579
77	SP3FYM	33	101	158	164	230	229	216	214	227	1572
78	SP9HTU	11	141	220	78	268	215	269	155	213	1570
79	SP8UFB	44	125	176	130	290	165	254	135	221	1541
80	SP1MWK	78	141	218	211	235	218	223	154	126	1604
81	SP3IQ	53	132	176	186	283	193	239	128	121	1511
82	SP6CDK	0	300	300	0	300	0	300	0	300	1500
83	SP4BEU	2	132	203	158	276	172	241	104	191	1479
84	SP7ICE	31	123	193	172	181	206	214	174	172	1466
85	SP3RBG	40	110	182	63	282	174	269	98	200	1418
86	SQ9ACH	37	93	141	129	209	235	230	160	117	1351
87	SQ9MZ	36	60	168	159	205	188	180	137	178	1311
88	SQ7B	51	81	121	64	220	165	223	154	186	1265
89	SP9CV	35	141	179	108	271	81	183	87	157	1236
90	SP7LZD	31	119	150	48	249	129	213	106	157	1202
91	SQ8Z	24	92	112	0	240	128	201	102	222	1121
92	SP5IKO	30	83	123	0	218	171	182	112	131	1050
93	SQ9DXN	35	76	146	100	283	79	176	94	122	1011
94	SQ1EIX	23	71	104	84	166	123	141	116	101	929
95	SQ5TA	2	59	97	97	168	112	165	98	124	922
96	SP9OHP	3	47	52	38	192	147	174	127	132	912
97	SP6FXV	3	42	88	43	157	138	170	136	134	911
98	SP8AQA	37	57	89	50	216	58	197	37	156	898
99	SP8VJV	0	30	74	0	169	88	205	135	194	895
100	SP8FHJ	43	84	132	25	194	23	198	11	171	881
101	SQ8T	46	51	44	0	169	103	209	103	115	840
102	SP3OL	30	52	71	46	158	67	182	55	160	821
103	SP3WVL	29	52	84	3	165	99	184	74	131	821
104	SP5DZE	8	86	129	36	168	38	161	9	139	774
105	SP7ENU	23	84	78	29	199	32	215	22	89	773

Tabela obejmuje ilości krajów na poszczególnych pasmach z uwzględnieniem następujących warunków:

- kraje według aktualnej listy DXCC (bez deleted)
- stacje uznane przez DXCC
- kraje potwierdzone kartami QSL

SP5EWY Ryszard Tymkiewicz
ul. Gołkowska 1 D
05-502 Gołków
e-mail: rty@ippt.gov.pl

SP DX Maraton KF. Stan na 2010.06.30

Andrzej SP8FNA (fnaand@poczta.onet.pl)

Stacje indywidualne

Lp	Znak	Total	80m	40m	20m	15m	10m	Data
1	SP5EWY	4725	939	946	952	948	940	12.09.2010
2	SP7HT	4715	911	949	968	953	934	12.09.2010
3	SP8AJK	4706	914	938	960	955	939	12.09.2010
4	SP9PT	4692	904	939	960	952	937	12.09.2010
5	SP5ENA	4658	901	936	950	943	928	3.09.2010
6	SP4Z	4654	917	939	941	941	916	12.09.2010
7	SP3E	4633	895	930	946	940	922	06.07.2010
8	SP5CJQ	4628	899	928	942	937	922	06.10.2010
9	SP3IOE	4625	904	926	940	937	918	12.07.2010
10	SP7GAQ	4620	891	931	939	936	923	06.10.2010
11	SP8NR	4619	889	923	942	941	924	12.06.2010
12	SP9DWT	4592	893	927	936	932	904	06.10.2010
13	SP3FAR	4582	877	924	937	930	914	09.08.2010
14	SP7VC	4567	912	921	930	923	881	06.10.2010
15	SP7CDG	4562	874	909	940	930	909	06.08.2010
16	SP2JKC	4560	864	919	940	937	900	06.07.2010
17	SP2B	4551	875	917	928	926	905	03.07.2010
18	SP7ASZ	4550	845	925	941	932	907	03.10.2010
19	SP7ITB	4546	842	919	937	933	915	06.08.2010
20	SP6CZ	4523	860	892	939	925	907	03.10.2010
21	SP6IHE	4519	887	895	932	918	887	09.09.2010
22	SP8FHM	4515	863	902	934	914	902	12.09.2010
23	SP6CIK	4475	852	909	927	919	868	12.09.2010
24	SP3AGE	4468	824	868	922	939	915	03.09.2010
25	SP1JRF	4457	821	870	934	929	903	03.10.2010
26	SP2BRZ	4438	797	879	931	926	905	01.06.1993
27	SP1S	4435	830	886	923	915	881	12.09.2010
28	SP8IIS	4425	850	901	915	897	862	12.09.2010
29	SP5KP	4382	802	847	933	915	885	12.09.2010
30	SP8FNA	4379	795	885	912	902	885	03.10.2010
31	SP3IBS	4358	877	861	877	868	875	09.09.2010
32	SP6A	4337	826	857	878	870	906	09.05.2010
33	SP4GFG	4313	757	855	909	910	882	12.07.2010
34	SP8HXN	4309	789	880	926	889	825	12.08.2010
35	SQ9HZM	4244	738	839	916	898	853	03.10.2010
36	SP3MGM	4220	735	861	896	895	833	06.07.2010
37	SP8GSC	4202	691	863	891	895	862	12.09.2010
38	SP6AAT	4191	696	822	941	896	836	09.09.2010
39	SP9W	4177	712	785	906	896	878	03.04.2010
40	SP2QCR	4167	695	792	913	901	866	09.09.2010
41	SP5ES	4157	685	807	894	890	881	12.04.2010
42	SP9CTW	4117	633	845	892	897	850	03.10.2010
43	SP9HTU	4076	697	823	874	869	813	03.10.2010
44	SP9HZF	4071	778	823	884	850	736	9.05.2010
45	SP6DVP	4052	796	775	878	830	773	12.08.2010
46	SP1GZF	4051	645	796	896	879	835	9.05.2010
47	SP5BB	4035	655	779	866	889	846	12.07.2010
48	SP7HQ	3941	682	834	888	802	735	12.09.2010
49	SQ8J	3935	614	715	893	879	834	12.09.2010
50	SP6EQZ	3929	592	787	880	849	821	03.10.2010
51	SP9UH	3921	520	822	892	873	814	06.10.2010
52	SP8UFB	3880	562	768	891	854	805	01.12.1999
53	SP3CGK	3820	499	818	883	852	768	06.10.2010
54	SP1DMD	3795	624	672	848	826	825	12.09.2010
55	SP3VT	3755	600	676	820	841	818	06.06.2010
56	SP3FYM	3695	509	716	828	815	827	09.03.2010
57	SP3CDQ	3689	484	742	831	857	775	03.09.2010
58	SP8NCJ	3684	587	632	858	829	778	09.08.2010
59	SP3DIK	3681	657	768	838	798	620	06.10.2010
60	SP2EFU	3639	556	773	794	818	698	12.06.2010
61	SP5LM	3435	545	679	817	745	649	12.03.2010
62	SP3FYX	3420	265	750	810	830	765	12.07.2010
63	SP6BFK	3398	442	615	780	815	746	12.07.2010
64	SQ9MZ	3268	261	710	815	741	741	06.09.2010
65	SP1MWK	3230	452	718	798	710	552	03.10.2010
66	SP7ENU	3229	391	670	774	751	643	06.05.2010
67	SP7ICE	3133	447	657	650	750	629	06.05.2010

Lp	Znak	Total	80m	40m	20m	15m	10m	Data
68	SQ9ACH	3113	423	576	763	799	552	09.09.2010
69	SP1AAQ	3036	258	576	771	786	645	03.06.2010
70	SP2CA	3030	460	487	731	706	646	09.06.2010
71	SP5JXK	3024	500	613	753	666	492	06.10.2010
72	SP3JUN	3021	294	613	836	728	550	03.10.2010
73	SP7DZA	3002	265	578	761	782	616	12.04.2010
74	SP3FIM	2965	408	511	783	681	582	06.06.2010
75	SP5IKO	2914	278	524	811	728	573	12.09.2010
76	SP6FXV	2811	182	502	749	758	620	06.10.2010
77	SQ1EIX	2778	326	470	752	707	523	06.10.2010
78	SQ5TA	2670	224	428	693	720	605	03.10.2010
79	SQ9DXN	2568	208	498	710	639	513	09.04.2010
80	SQ5RK	2276	105	262	649	707	553	03.05.2010
81	SP9AUV	2189	220	446	747	545	231	09.09.2010
82	SP9DTE	1956	234	271	484	544	423	12.08.2010
83	SP2DNT	1458	111	125	576	398	248	12.05.2010
84	SP3GEM	940	940	0	0	0	0	12.08.2010

Stacje klubowe

Lp	Znak	Total	80m	40m	20m	15m	10m	Data
1	SP2PMO	4380	814	882	916	910	858	6.07.2010
2	SP9PDF	4246	772	845	880	895	854	6.10.2010
3	SP3PLD	4118	730	796	886	874	832	6.10.2010
4	SP9PRO	4053	638	802	881	890	842	6.09.2010
5	SP2PIK	3181	562	572	783	679	585	6.02.2010

Top Twenty

	80m		40m		20m		15m		10m	
1	SP3GEM	940	SP7HT	949	SP7HT	968	SP8AJK	955	SP5EWY	940
2	SP5EWY	939	SP5EWY	946	SP8AJK	960	SP7HT	953	SP8AJK	939
3	SP4Z	917	SP4Z	939	SP9PT	960	SP9PT	952	SP9PT	937
4	SP8AJK	914	SP9PT	939	SP5EWY	952	SP5EWY	948	SP7HT	934
5	SP7VC	912	SP8AJK	938	SP5ENA	950	SP5ENA	943	SP5ENA	928
6	SP7HT	911	SP5ENA	936	SP3E	946	SP4Z	941	SP8NR	924
7	SP9PT	904	SP7GAQ	931	SP5CJQ	942	SP8NR	941	SP7GAQ	923
8	SP3IOE	904	SP3E	930	SP8NR	942	SP3E	940	SP5CJQ	922
9	SP5ENA	901	SP5CJQ	928	SP6AAT	941	SP3AGE	939	SP3E	922
10	SP5CJQ	899	SP9DWT	927	SP4Z	941	SP3IOE	937	SP3IOE	918
11	SP3E	895	SP3IOE	926	SP7ASZ	941	SP5CJQ	937	SP4Z	916
12	SP9DWT	893	SP7ASZ	925	SP3IOE	940	SP2JKC	937	SP7ITB	915
13	SP7GAQ	891	SP3FAR	924	SP7CDG	940	SP7GAQ	936	SP3AGE	915
14	SP8NR	889	SP8NR	923	SP2JKC	940	SP7ITB	933	SP3FAR	914
15	SP6IHE	887	SP7VC	921	SP6CZ	939	SP7ASZ	932	SP7CDG	909
16	SP3FAR	877	SP7ITB	919	SP7GAQ	939	SP9DWT	932	SP6CZ	907
17	SP3IBS	877	SP2JKC	919	SP3FAR	937	SP7CDG	930	SP7ASZ	907
18	SP2B	875	SP2B	917	SP7ITB	937	SP3FAR	930	SP6A	906
19	SP7CDG	874	SP7CDG	909	SP9DWT	936	SP1JRF	929	SP2B	905
20	SP2JKC	864	SP6CIK	909	SP1JRF	934	SP2BRZ	926	SP2BRZ	905

Współzawodnictwo SPDXM prowadzi Andrzej SP8FNA. Adres do korespondencji:

Andrzej Baluk
ul. Szymanowskiego 8 m 22
22-100 Chełm
fnaand@poczta.onet.pl

Współzawodnictwo IOTA SPDXC. Stan na 2010.06.30

Augustyn SP6BOW (sp6bow@poczta.onet.pl)

Stacje indywidualne

Lp	Znak	Total	EU	AF	AN	AS	NA	OC	SA	Data
1	SP6BOW	1010	186	89	16	167	214	248	90	30-03-10
2	SP8AJK	904	185	84	16	148	197	193	81	31-12-09
3	SP5TZC	875	186	87	10	162	147	210	73	28-06-10 +
4	SP7GAQ	857	185	81	14	138	156	209	74	29-06-10 +
5	SP6NIC	829	186	82	12	131	160	188	70	07-02-10
6	SP6CZ	798	185	78	14	132	162	160	67	23-03-10
7	SP5PB	784	186	73	13	151	135	177	49	20-06-07
8	SP6IHE	766	185	89	14	124	148	138	68	29-03-09
9	SP2JKC	724	185	62	11	122	150	143	51	30-09-06
9	SP8HXN	724	183	77	12	123	133	136	60	31-12-09
11	SP5CJQ	718	187	78	11	127	120	142	53	25-06-10 +
12	SP2Y	678	169	75	11	107	124	143	49	27-12-09
13	SP6GF	673	184	62	13	104	135	136	39	30-06-10 +
14	SP2FAP	645	146	41	16	114	175	96	57	31-12-06
15	SP8MI	607	178	64	4	116	109	55	81	21-06-10 +
16	SP6M	597	180	60	10	86	95	128	38	31-08-07
17	SP2B	540	162	63	13	96	77	101	28	25-03-10
18	SP6HEQ	538	172	48	12	81	96	97	32	22-06-10 +
19	SP6ECA	524	165	57	12	68	101	93	28	30-11-01
20	SP9QJ	522	159	56	4	80	113	68	42	25-01-06
21	SP2BUC	521	188	49	7	88	84	68	37	30-09-03
22	SQ9HZM	507	160	56	13	66	81	98	33	30-03-10
23	SP9TCV	505	137	49	10	67	102	102	38	21-03-02
24	SP9W	489	162	48	10	69	82	95	23	25-03-08
25	SP2QCR	483	163	43	8	70	78	94	27	30-09-09
26	SP6CIK	475	161	47	13	53	76	94	31	30-12-09
26	SP7XK	475	165	54	7	76	65	80	28	29-06-10 +
28	SP8BWR	467	168	50	9	66	62	86	26	22-09-09
29	SP4CUF	456	174	52	8	64	78	59	21	30-06-09
30	SP9HTU	454	163	57	9	62	58	81	24	25-06-10 +
31	SP3MGM	453	150	51	10	56	65	89	32	30-06-10 +
32	SP7HQ	442	165	44	9	62	68	69	25	30-06-10 +
32	SP8NCF	442	155	47	8	57	74	74	27	26-09-03
34	SP6A	432	155	50	14	56	58	76	23	29-06-06
35	SP6TPM	431	140	36	8	47	88	92	20	15-06-99
36	SP1GZF	429	154	41	9	57	69	74	25	31-11-09
37	SP9VFQ	427	136	34	4	44	92	94	23	10-05-98
38	SP2BRZ	415	155	43	8	48	73	70	18	10-11-98
39	SQ8J	414	150	48	9	41	68	76	22	30-03-10
40	SP6MLX	412	169	38	6	44	74	61	20	06-09-02
41	SP6AUI	410	168	40	7	63	55	65	12	22-06-09
42	SP4GFG	400	151	39	8	54	50	80	18	20-12-04
43	SP9IEK	397	162	34	9	51	62	59	20	21-06-10 +
44	SP2AVE	392	136	36	9	51	70	68	22	28-06-01
45	SP4NDU	370	167	41	7	42	42	50	21	23-12-09
46	SP2WET	366	141	40	8	44	58	55	20	25-12-07
47	SQ7B	365	171	45	3	46	49	33	18	22-06-09
48	SP9AQY	363	126	30	7	42	62	63	33	12-12-03
49	SP5ANQ	358	143	41	7	39	52	59	17	29-09-06
50	SP1HTS	353	155	40	2	46	51	38	21	06-06-10 +
51	SP6DVP	349	114	35	5	47	68	63	17	31-12-09
52	SP3CGK	346	117	42	8	32	57	72	18	30-06-10 +
53	SQ6ILC	343	151	25	2	49	55	44	17	30-06-10 +
54	SP7ENU	340	141	36	2	38	70	37	16	30-09-08

Lp	Znak	Total	EU	AF	AN	AS	NA	OC	SA	Data
55	SP3FYM	338	135	36	7	35	60	48	17	24-06-03
56	SP5VYF	326	133	29	3	57	64	16	24	11-04-99
57	SP2ERZ	322	126	36	9	31	51	54	15	10-11-98
58	SP6NIN	320	137	38	5	48	40	38	14	22-06-07
59	SP7EJS	316	122	32	7	44	55	42	14	21-05-99
60	SP2SCG	308	121	31	8	38	40	57	13	18-12-01
61	SQ9MZ	302	130	34	3	44	46	29	16	21-12-08
62	SP5XOC	297	148	29	3	36	35	37	9	31-12-09
63	SP1DMD	296	130	38	5	31	43	34	15	15-07-03
64	SP2AHD	295	144	28	3	27	52	34	7	10-11-97
64	SP4BEU	295	102	35	6	36	45	57	14	22-03-10
66	SP5DZE	292	135	21	4	44	35	45	8	28-03-03
67	SP6IXU	277	124	28	4	37	40	32	12	28-09-09
68	SP9XWD	249	151	15	2	25	28	19	9	26-09-07
69	SP4AAZ	245	136	26	4	24	30	16	9	25-06-10 +
70	SP3WWL	232	123	18	2	29	29	23	8	26-06-10 +
71	SP3OL	229	106	29	3	27	32	21	11	23-03-09
72	SP2SGN	223	149	12	0	21	23	11	7	30-03-10
73	SP2EIW	219	144	21	1	15	21	11	6	14-12-99
74	SP6STB	212	128	15	4	18	27	14	6	14-09-01
75	SP2DWG	209	47	24	6	28	32	55	17	01-05-02
76	SQ4CUX	200	130	18	1	21	18	7	5	31-12-06
77	SP6AOI	199	104	17	2	17	33	19	7	15-12-01
78	SQ9ACH	191	44	28	3	28	40	38	10	27-09-09
79	SQ4CTS	190	124	8	1	19	22	8	8	21-05-10 +
80	SP1JON	187	110	18	3	17	23	12	4	11-12-06
81	SP6JOE	172	97	12	1	26	21	11	4	20-08-99
82	SP2MEF	151	91	11	1	10	27	9	2	10-05-99
82	SP3AAI	151	103	14	3	9	10	11	1	30-08-06
84	SP2ATF	111	75	8	1	11	8	6	2	30-06-00

Stacje klubowe

Lp	Znak	Total	EU	AF	AN	AS	NA	OC	SA	Data
1	SP1YKO	165	110	14	0	22	13	3	3	23-06-09

Stacje SWL

Lp	Znak	Total	EU	AF	AN	AS	NA	OC	SA	Data
1	SP9-3021	335	122	35	10	27	66	61	14	01-05-10 +
2	SP1-22-011	223	115	19	1	28	27	22	11	23-06-09
3	SP2-0534-BY	194	123	11	1	20	28	6	5	24-03-07

Uwaga: Komitet IOTA informuje że, aktywność z wyspy Herne (AF-068), która miała miejsce pod znakiem 5C2SG/p w dniach 19 i 20 marca 2010 nie jest uznana. Praca z tej wyspy nie została zatwierdzona przez władze Maroka, a Simon - IZ7ATN złamał warunki licencji.

Z okresu styczeń-kwiecień 2010 zostały uznane następujące aktywności: 3W6C (AS-185) , CK8G (NA-182), CX2FAA (SA-057),

FO/DL3APO (OC-114), TX3D (OC-114), T32MI (OC -279), T32SI (OC-280), T32CI (OC-281), T32VI (OC-282), VY0V (NA-231), V63MY (OC-260), V63TO (OC-260).

Przypominam o tradycyjnych zawodach RSGB IOTA, odbywających się w lipcu (24.07.-12.00 UTC do 25.07.-12.00 UTC). W zawodach tych na podstawie logów contestowych istnieje możliwość zdobycia dyplomu podstawowego za 100 wysp. Dyplom podstawowy jest bezpłatny.

Zachęcam więc do udziału w zawodach i zaliczenia wielu wysepek.

Zestawienie wysp wg kontynentów:

Kontynent	Suma	Aktywne	New One,s
Europa	187	187	0
Afryka	114	100	14
Antarktyka	21	18	3
Azja	196	177	19
Pln.Ameryka	246	240	6
Oceania	295	277	17
Pld.Ameryka	98	95	3

Z sumy 1157 wszystkich zaliczanych do programu IOTA wysp do dnia 30.06.2010r. aktywnych było 1094 wyspy.

Zaznaczam, że osiągnięcia w naszym współzawodnictwie prezentujemy wyłącznie na podstawie łączności potwierdzonych kartami QSL, a nas zawodników obowiązuje zasada ham spirit.

Uzupełnienia na następny kwartał proszę przesłać do 30 września 2010 roku.

Vy 73, Augustyn SP6BOW

adresy do uzupełnień:
sp6bow@poczta.onet.pl
Augustyn Wawrzynek
ul. Korfańskiego 5 B/1
47 - 232 Kędzierzyn-Koźle 12

Informacje DX

Jacek SP5OXJ, Tomek SP5UAF

3W (Vietnam). Mał VK6LC będzie przebywał (ponownie) w Wietnamie od 12 sierpnia do 10 września. Jak sam to określa, jest to wyjazd typu „DX-Vacation”. Mał zamierza naprawić anteny w miejscu, z którego wcześniej pracował, znajdującym się w Ho Chi Minh. Będzie ponownie aktywny pod znakiem XV2LC. Będzie to przede wszystkim aktywność CW. QSL via VK6LC.

5V (Togo). Franco, I1FQH, będzie pracował pod znakiem 5V7DX z Kpalime Village w terminie 15–30 lipca. Franco będzie nadawał na 20-10 metrach używając anteny Spiderbeam i na 40-30 metrach używając anteny vertical oraz ICOM 7000 ze wzmacniaczem KL500. QSL via LoTW or via znak domowy.

9Q (Congo). Patrick jest QRV jako 9Q50UN i bywa aktywny na 20m w godzinach 1400-1600z i 2300-0030z. QSL via ON4BR.

9X (Rwanda). Tom, DL2RUM będzie przebywał służbowo w Kigali, Rwanda. Spodziewa się odebrać licencję 21 lipca ze znakiem 9X0TL. Tom pozostanie tam do końca sierpnia lub początku września. Praca w wolnym czasie 80m-6m - CW, SSB, RTTY. QSL via znak domowy. Dodatkowe informacje i log online na stronie: www.dl2rum.de/

A4 (Oman). Członkowie Royal Omani Amateur Radio Society (ROARS) wystartują w RSGB IOTA Contest jako A43MI z Masirah Island (AS-014). QSL via A47RS, direct lub przez biuro.

C6 (Bahamas). Mark NA6M (C6AMS), Renee N5BW (C6AMR), Scott K2CK (C6ASH), Alan K5AB (C6AAB) i Carlyne W5ETY (C6ATY) zapowiadają aktywność z Eleuthera Island (NA-001) w dniach 9 – 25 lipca. Strona WWW wyprawy: <http://www.c6ams.com/index.php>.

CY0 (Sable Is.). Ustalono daty nadchodzącej DXpedycji na Sable Island. Wyprawa będzie miała miejsce w terminie 22 października – 1 listopada. Być może w okresie trwania wyprawy uczestnicy pojawią się w CQWW DX SSB Contest. QSL via N0TG. Za pośrednictwem strony internetowej będzie można poprosić o przesłanie karty QSL via biuro. Strona WWW <http://www.cy0dxpedition.com/>.

DU (Philippines). Maarten „Moj” PA3GZU będzie aktywny jako DU9/PA3GZU z Mindanao Island (OC-130, WLOTA LH-2803) w okresie 11 lipca – 7 sierpnia. Będzie to praca w stylu wakacyjnym, głównie w paśmie 20 metrów, z wypadami na pasma 40, 15 i 10 m. Praca emisjami CW, SSB i BPSK31. QSL via znak domowy, najlepiej przez biuro.

DX0 (Spratly is.). Chris VK3FY ogłosił, że planuje DXpedition na Spratly Islands w styczniu 2011. Otrzymał zgodę władz filipińskich na trzy tygodniowy pobyt na Pagasa Island (AS-051) i znak DX0DX. W wyprawie wezmą udział: 4F1OZ, 4F8BOF, DU1EV, DV1DIN, DV9XO, EA1DR, EA2TA, EA3NT, F4BKV, JA8BMK, K5YY, N6HC, N6OX, SM0MDG, VK2FXGR, VK2GR, VK3FGRC, VK3FNIK, VK3FT, VK3FY, VK3FZ, VK3PC, VK6YS, VK8NSB i W6KK. Aktywność potrwa 3 tygodnie i będzie odbywać się z Pagasa Island (AS-051). Strona WWW <http://www.dx0dx.net/>.

EI (Ireland). SP6ICW, SQ7JT i EI5JQ będą aktywni jako EI/homecall z Great Blasket Island (EU-007) w terminie 23-25 lipca. Wystartują w

RSGB IOTA Contest. QSL via znaki domowe.

FJ (St. Barthelemy). Nikola VE3EY będzie ponownie aktywny jako FJ/VE3EY z St.Barthelemy Island (NA-146, DIFO FJ-001, WLOTA LH-0377). Termin aktywności: 22 – 30 listopada. Praca w pasmach 160 - 10 metrów, emisjami CW, SSB i RTTY. Wystartuje w CQWW DX CW Contest. QSL via VE3EY.

FO (French Polynesia). Alain FO5RH, używa znaku TX5TES do 25 lipca (także w czasie IOTA Contest). Suffix TES pochodzi od „Totale Eclipse Solaire” czyli całkowitego zaćmienie słońca, które miało miejsce na południowym Pacyfiku 11 lipca. QTH Alain’a to Tatakoto (OC-066). QSLs via F6CTL.

FW (Wallis & Futuna), także 3D2. Mini FW5M (JA2NQG), Yuji FWD2A (JH2BNL) i Shige FW5FM (JI2UAY) będą QRV w terminie 14-24 lipca. Aktywność w pasmach 160-10m, wieloma emisjami. Potwierdzili także, że zorganizują wypad na Hoorn Is. (OC-118), należącą do Futura Island Group, skąd będą aktywni jako FW5M/p i FWD2A/p w dniach 15 – 17 lipca. W drodze na Wallis zamierzają także nadawać z Nadi, Fiji Is. (w terminie 13 – 14 lipca), ale nie wiadomo, jakich znaków będą używać. QSL za wszystkie aktywności via znaki domowe operatorów. Uwaga: znak FWD2A jest prawidłowy – taki właśnie znak otrzymał JH2BNL, ale być może ten znak ulegnie zmianie.

H40 (Temotu). W terminie 7 – 22 października planowana jest DXpedycja do Tematu Province. Wyprawa jest organizowana i realizowana przez Jacka SP5DRH i Jerzego SP3BQ. Zarówno Jacek jak i Jurek są pasjonatami pasma 160 metrów i praca na top band jest głównym celem wyprawy. Przy braku propagacji będą przechodzić na 80 metrów. Poza tym zapowiadają pracę emisjami cyfrowymi w pasmach 30 i 20 metrów. Istnieje także niewielka szansa, że w czasie wyprawy będą przez trzy dni pracować z Honiara (H44). Pilotem DXpedycji będzie Ryszard SP5EWY. Ze względu na problemy z zasilaniem będzie czynna tylko jedna stacja. Więcej informacji na stronie <http://sp5drh.com/h40/>.

HK0_sa (San Andres). Gerd DL7VOG zapowiada, że w listopadzie będzie ponownie aktywny z San Andres Island (NA-033) jako HK0GU. Planuje także aktywność z kilku innych IOTA w tamtym regionie.

JD1 (Ogasawara). Koji, JI1LET, zapowiada pracę pod znakiem JI1LET/JD1 z Chichijima Island (AS-031) w terminie 24-30 lipca. Aktywność w pasmach 40-6m, emisjami CW, SSB i RTTY. QSL via JI1LET przez biuro lub direct.

JT (Mongolia). Alex IW5ELA i Giampiero I5NOC będą przebywać w Mongolii, w terminie 7-22 lipca. Będą używać znaku JT1/IW5ELA pracując przez tydzień z klubu w Ulaanbaatar a potem jako mobile z innych części kraju. Portable rig: FT857, verticals i anteny drutowe na 15/20/17/40m. QSL via IW5ELA.

JW (Svalbard). Thomas OZ1AA, Alex OZ7AM i Ken/OZ1IKY będą pracować jako JW/homecall z Spitsbergen (EU-026) w terminie 23–27 lipca. QSL via znaki domowe. Wystartują w RSGB IOTA Contest ze stacji klubowej w Longyearbyen pod znakiem JW5E. QSL dla JW5E via LA7XM.

KH5 (Palmyra & Jarvis Is.). Radio Expeditions Inc. - organizator DXpedycji VP6DX z 2008 roku planuje kolejną wyprawę. Tym razem celem jest Jarvis Island (KH5). Aktywność na pasmach planowana

jest w okresie 17 listopada - 1 grudnia (wiele będzie zależać od pogody i stanu morza). Daty te zostały wybrane ze względu na najdogodniejsze warunki propagacyjne dla Europy na niskich pasmach (160-80m) oraz pasmach wysokich (12-10m - long oraz short path), ponieważ w Europie zapotrzebowanie na KH5 jest bardzo duże. Wyprawa będzie używać znaku N5E. Plany zakładają udział 24-25 operatorów, którzy będą w stanie obsługiwać w sposób ciągły 12 stacji, które będą pracować emisjami CW, SSB i RTTY w pasmach 160m - 6m (nie jest planowana aktywność w paśmie 60m). Planowany jest także udział w zawodach CQ WorldWide CW.

KL7 (Alaska). Stacja KL7RRC IOTA będzie pracować z Chirikof Island (NA-235) w terminie 22 lipca – 2 sierpnia. W wyprawie wezmą udział: K5MT, N3QQ, RW3RN i UA9OBA. QSL via UA9OBA (dla Rosji i Europy) lub via N7RO (dla pozostałych stacji). Strona WWW <http://www.na-234.com/>.

KL7 (Alaska). Mike, AD5A i jego synowie Michael, AB5EB i Jake, KB5SKN wybierają się na Kalgin Island (IOTA NA-158, USi AK022S, WLOTA L-1728, 3rd S. Central for USA-CA), w grupie Kenai-Cook, Alaska. Łączność z tą IOTA ma tylko około 10% „łowców” wysp. Przewidywany czas trwania aktywności od 6 sierpnia do lokalnego zmierzchu 8 sierpnia. Będą uruchomione dwie stacje AD5A/KL5 na CW i AB5EB/KL0 na SSB. Sposób wysyłki kart QSL będzie ogłoszony w późniejszym terminie.

KL7 (Alaska). Wayne, K9YNF będzie świętował swój krótkofalarski, złoty jubileusz z Fox Island (NA-197, USi AK094S, WLOTA L-4245, 3rd S. Central county), Alaska jako K9YNF/KL7 w terminie 16-20 sierpnia 2010. Wayne będzie QRV +/- 14.260 i 18.128 MHz SSB. QSL via K9YNF.

P4 (Aruba). Jim PG4DX będzie aktywny jako P4/PG4DX z Arub (SA-036, WLOTA LH-0033) w okresie 18 lipca – 6 sierpnia. QSL via znak domowy przez biuro lub direct.

PJ2 (Bonaire, Curacao). Jeff K8ND będzie aktywny jako PJ2/K8ND z Curacao w terminie 8 – 18 października. QSL via znak domowy.

PJ5 (St. Maarten, Saba, St. Eustatius). Joe W8GEX i Joe AA4NN ogłosili, że planują pracę ze Sint Maarten (początkowo planowali aktywność z St. Eustatius) jesienią, po przewidywanym nowym podziale administracyjnym Antyli Holenderskich. Zamierzają zebrać międzynarodową ekipę i uruchomić 4 stacje przez przynajmniej 10 dni.

PJ5 (St. Maarten, Saba, St. Eustatius). Paul K1XM wraz z grupą członków Yankee Clipper Contest Club będą pracować z QTH PJ7UQ na Sint Maarten w okresie 10 – 20 października. Zapowiadają pracę emisjami SSB, CW i RTTY w pasmach 160 - 10 metrów. Nie wiadomo jeszcze jakiego znaku będą używać, ale QSL managerem wyprawy będzie KQ1F.

S7 (Seychelles). Juan Carlos EA2RC będzie aktywny pod znakiem S79SAL z Mahe w terminie 17 – 31 lipca. QSL via znak domowy.

S7 (Seychelles). Marq CT1BWW będzie aktywny jako S79BWW z Mahe (AF-024), Seychelles w terminie 17 - 31 lipca. Zapowiada pracę CW, SSB i być może także RTTY w pasmach 80 – 10 metrów. QSL via znak domowy przez biuro lub direct. Więcej informacji na stronie internetowej <http://www.ct1bww.com/s79bww/>.

S7 (Seychelles). David G3NKC, Fred G4BWP, Martin G4XUM i Mike

G7VJR wystartują w CQWW DX SSB Contest pod znakiem S79K. QSL via G3NKC.

SU (Egypt). Gab, HA3JB, po raz kolejny będzie nadawał z Kairu pod znakiem SU/HA3JB pomiędzy wrześniem i listopadem. Aktywność na CW, RTTY, SSTV, PSK i nieco SSB. Zapowiada start w CQWW RTTY DX Contess. QSL via HA3JB. Więcej informacji i aktualności na stronie: <http://www.ha3jb.com/suha3jb.html>

T6 (Afghanistan). Mirek SP8UFB przebywa w Afganistanie i otrzymał pozwolenie na pracę pod znakiem T6MB. Zezwolenie jest ważne do 21 maja 2011 (1 rok). Jednak pobyt w Afganistanie prawdopodobnie potrwa nieco krócej. Mirek poinformował także, że wg. ostatniego ISAF Memorandum of Agreement (MoA) ze stycznia tego roku, Theater Frequency Management Cell (TFMC) przy ISAF HQ wprowadziła pewne ograniczenia w zakresie pracy stacji amatorskich. W związku z tym Mirek nie może pracować w pasmach 80m i 30m. Mirek pojawił się na pasmach 31 maja. Używa IC-736 i anteny delta 41,4m. Aktywność będzie w znacznym stopniu ograniczona z racji sytuacji w tym kraju, jednak Mirek zamierza się pojawiać na pasmach w miarę wolego czasu. Aktywność emisjami CW, SSB, RTTY i PSK.

T6 (Afghanistan). Terence K5TLL będzie przebywał w Afganistanie od października 2010 do maja 2011. Będzie aktywny na pasmach pod znakiem T6TL. Zapowiada pracę w pasmach 40 – 10 metrów. Będzie używał IC-706 i anten typu dipol. Praca SSB i emisjami cyfrowymi. QSL via znak domowy.

T6 (Afghanistan). Od października 2010 z Afganistanu będzie aktywny John John KD5NOI. Będzie używał znaku T6JC. Pobyt potrwa do maja 2011. QSL via znak domowy.

V4 (St. Kitts & Nevis). Jon, W5JON, ponownie zapowiada swoją aktywność pod znakiem V47JA z Calypso Bay, St. Kitts (NA-104, WW Loc. FK87SG) w terminie 20 października – 10 listopada. Praca w pasmach 160-10 metrów. Jon wystartuje także w CQWW DX SSB Contess. QSL via W5JON.

V6 (Micronesia). Miki JJ2CJB będzie aktywny jako V63CJB z Blue Lagoon Resort, Chuuk Island (OC-011), Federated States of Micronesia. Zapowiadany termin aktywności: 29 października – 2 listopada. Wystartuje w CQWW DX SSB Contest. QSL via LoTW lub via znak domowy (direct lub przez biuro).

VK (Australia). Członkowie Hills Amateur Radio Group (VK6AHR) zapowiadają pracę z Rottnest Island (OC-164, WLOTA LH-2197) w RSGB IOTA Contest (24 – 25 lipca). W pracy wezmą udział VK6FDX, VK6TWO i VK6ZMS. QSL via VK6AHR przez biuro lub direct.

VK (Australia). Craig VK4LDX (VK8PDX) będzie używał znaku VK4LDX/p podczas swojej pracy z Magnetic Island (OC-171). Aktywność będzie miała miejsce w terminie 24 - 25 lipca. Głównym celem jest udział w IOTA Contest. Więcej informacji na <http://vk4ldx.blogspot.com/>. QSL via znak domowy.

VP8O (South Orkney). W okresie od 27 stycznia do 8 lutego 2011 będzie pracować DXpedycja na South Orkney Islands (VP8O). W wyprawie wezmą udział: K9ZO, ND2T, 9V1YC, K0IR, N1DG, W3WL, N6MZ, I8NHJ, N4GRN, WB9Z, W7EW, N0AX, VE3EJ. QSL managerem wyprawy jest VE3XN. Więcej informacji na stronie wyprawy <http://www.vp8o.com/>.

VQ9 (Chagos). Jim, ND9M/VQ9JC będzie QRV jako VQ90JC do 25 lipca, wystartuje w RSGB IOTA Contest. Będzie pojawiał się na wszystkich pasmach włącznie z satelitami, najczęściej w godzinach 1200 - 1730Z. QSL via ND9M.

XT (Burkina Faso). Członkowie „VHF DX Gang” będą pracować z Burkina Faso pod znakiem XT2EME w okresie 15 lipca – 2 sierpnia. Wyprawa będzie pracować z sierocińca (La Maison du Coeur) zlokalizowanego w Ouagadougou between July 15th W wyprawie wezmą udział Andre HB9CVC, Peter HB9HLV i Ludovic HB9EOU. Założycielem sierocińca jest Szwajcar, Josette Boegli, a w pracę nad jego pracą jest od dziesięciu lat zaangażowany Peter HB9HLV. Celem jest nawiązania 20 tysięcy QSO (CW, SSB i and PSK). QSL via HB9HLV. Wkrótce powinna zostać uruchomiona strona internetowa wyprawy. Bardziej szczegółowe informacje można teraz znaleźć na stronie „VHF DX Gang” <http://www.hb9eme.ch/>.

XU (Cambodia). Jean, ON4JW będzie QRV do 13 sierpnia używając znaku XU7AJW. QSL via ON7PP.

XU (Cambodia). Laurent F8ATM będzie aktywny jako XU7ATM z Hill Side View Guest, Sihanoukville. Termin aktywności: 10 – 17 sierpnia. Praca na falach krótkich emisjami SSB i RTTY. Log online będzie dostępny na stronie internetowej <http://www.clublog.org/logsearch/XU7ATM>. QSL via F8ATM przez biuro lub direct. Łączności znajda się w LoTW.

YJ (Vanuatu). George HA5UK i Pista HA5AO będą aktywni jako YJ0HA z Efate Island (OC-035) w okresie 1 – 15 listopada. Praca w pasmach 160 - 10 metrów, emisjami CW, SSB, RTTY, PSK i SSTV modes. Więcej informacji będzie umieszczone na stronie WWW <http://ha5ao.novolab.hu/>. QSL via HA5UK: direct, biuro oraz LoTW.

YJ (Vanuatu). Bill VK4FW, Prezes ODXG (Oceania Amateur Radio DX Group Inc.), zamierza zorganizować siedmiodniową DXpedycję na Vanuatu (YJ0). Kierownikiem wyprawy będzie Chris VK3QB. Planowane jest uruchomienie minimum dwóch stacji. Organizatorzy mają nadzieję, że w czasie wyprawy uda się nawiązać 5 – 7 tysięcy QSO. Planowany termin DXpedycji to druga połowa sierpnia lub pierwszy tydzień września. W wyprawie weźmie udział maksymalnie sześć osób. Zainteresowani uczestnictwem mogą pisać do Chrisa VK3QB (vk3qb@wia.org.au).

ZL8 (Kermadec Is.). DJ5IW, DJ7EO, DJ9RR, DK1II, DL1MGB, DL3DXX, DL5CW, DL5LYM, DL5XL, DL6FBL, DL8OH, DL8WPX, SP5XVY będą pracować z Kermadec w terminie 19 listopada – 5 grudnia. Ekipa posiada zgodę na lądowanie i pobyt na Raoul Island. W drogę wyruszą 14 listopada. Szczegóły i nowe informacje będą publikowane na stronie <http://www.kermadec.de/index.php>.

ZD8 (Ascension). Marko, N5ZO zapowiada pracę z Ascension Island (AF-003, WLOTA L-1491) jako ZD8O w czasie CQWW DX CW Contest, w kategorii Single-Op/All-Band. QSL via OH0XX, direct lub przez biuro.

ZS8 (Marion Island). Pierre ZS1HF jest aktywny w wolnym czasie z Marion Island, używając znaku ZS8M. Jest to pobyt służbowy. Będzie pracował SSB i emisjami cyfrowymi w pasmach 160-10 oraz 6 i 2 metry. W ostatnim czasie jest najbardziej aktywny w pasmach 20 – 17 metrów. Strona WWW: <http://www.zs8m.com/>. Uwaga zmieniły się dane dotyczące adresu, na który należy przesyłać karty QSL. Nowy adres jest następujący: Pierre D. Tromp, PO Box 1151, Worcester, 6850, South Africa.